

OD REDAKCJI

Czytelnikom „Architektury i Budownictwa” dajemy do rąk zeszyt ni-
niejszy potrójnej objętości, obejmujący oprócz zwykłej treści, 110 repro-
dukcji różnych budynków powstałych w ciągu ostatnich lat, budynków, któ-
re możnaby uważać za obrazujące rozwój polskiej architektury współ-
czesnej.

Z propozycją wykonania takiego zeszytu zwróciła się Redakcji „Ar-
chitektury i Budownictwa” Sekcja Polska C. P. I. A., chcąc dostarczyć od-
powiedniego materiału informacyjno-wymiennego naszej delegacji, udającej
się na Kongres do Rzymu. W doborze i selekcji prac wzięła udział Ko-
misja Propagandy S. A. R. P.'u, dając do dyspozycji całe swoje archiwum
fotograficzne.

Jednym z inicjatorów zeszytu był sekretarz sekcji Polskiej C. P. I. A.
kol. Stefan Majewski, z ramienia Redakcji w pracach przygotowawczych
wzięli udział kol. M. Goldberg, J. Makowiecki i S. Marzyński, a z ramienia
S. A. R. P. kol. R. Miller i J. Najman. Zeszyt w postaci nadbitki, zawierającej
tylko ilustracje i przedmowę w kilku językach i wydany na kredowym pa-
pierce został wysłany na Kongres C. P. I. A. i służyć będzie jako propagan-
dowy dla naszych placówek oraz dla różnych Stowarzyszeń i instytucyj
architektonicznych zagranicą. Ukazanie się go zbiega się również z dzie-
sięcioleciem istnienia naszego pisma.

Decyzja o wydaniu zeszytu zapadła w połowie sierpnia, a już przed
28 września musiał on być wysłany do Rzymu. Taki pośpiech oczywiście
nie mógł nie odbić się ujemnie na całości pracy, powodując szereg nie-
dociągnięć zarówno technicznych jak i redakcyjnych, z których zdajemy
sobie sprawę. Nie dosyć są reprezentowane budynki wykonane na pro-

wincji, w wielu grupach obiektów są poważne luki. Musiano się jednak zadowolić temi fotografiami, które były gotowe, na czas przez autorów dostarczone, lub takimi, które mógł własny fotograf bez trudności wykonać. Stąd pochodzi pewne uprzywilejowanie tych budynków, których projektodawcy w zrozumieniu zadań propagandy architektury pomogli Redakcji w pracy. Niektóre budynki były już uprzednio znane, są to jednak gmachy monumentalne i tak charakterystyczne, że bez nich zobrazowania całości architektury Polskiej wyobrazić sobie nie można.

Uważając jednak, że pewien okresowy przegląd wykonanej pracy jest pożytecznym czynnikiem dla twórczości architektury, będziemy się starali znów w niedalekiej przyszłości następny podobny zeszyt wydać i uzupełnić wszystkie braki obecnego. Apelujemy więc do kolegów architektów o dostarczanie stale fotografii i opisów wykonanych przez siebie budynków, co jedynie umożliwi ich reprodukcję w odpowiednim czasie i kolejności.

Podanie w zeszycie niniejszym fragmentarycznych zdjęć pewnego obiektu nie wyklucza oczywiście jego pełnego reprodukcji wraz z planami i opisem w zeszytach następnych.

Numeracja stron ilustracji została zastosowana do nadbitki — w roczniku powinny one otrzymać N-ry od 165 do 244.



II.31.P.

TŁOCZONO W ZAKŁ.
GRAFICZNO-INTROLIG.


ZIEWULSKI
W A R S Z A W A
S E N A T O R S K A 10

PRZEDMOWA

Reprodukowane w niniejszym numerze fotografie dzieł architektonicznych — są zaledwie częścią tego materiału, który mógłby być zilustrowaniem rozwoju architektury w Polsce w ciągu ostatniego 10-lecia.

Całkowite jego przedstawienie wykraczałoby poza ramy niniejszego wydawnictwa.

Wydaje się nam wszakże, że podane ilustracje spełnią w pewnej mierze swoje zadanie w znaczeniu oświetlenia drogi, jaką szła w ostatnich czasach architektura w Polsce.

Jak widać z przedstawionego w niniejszym zeszycie materiału, u nas tak jak i w innych krajach Europy punktem wyjścia był przedwojenny, ogólnoeuropejski po-secesyjny tradycjonalizm eklektyczny, a końcowym stopniem dzisiejszego rozwoju architektury w Polsce jest zrównanie frontu z dominującym w czołowych krajach Europy kierunkiem nowoczesnej architektury.

Różnice między nami a innymi krajami Zachodu zaznaczają się jedynie w pierwszych latach ostatniego piętnastolecia.

Polska wszedłszy na jego progu w okres niepodległego bytu, wybuchła utajonym sentymentem do form architektonicznych swojej przeszłości.

Zahamowany przez długie dziesiątki lat swobodny przejaw: ustosunkowanie się do kultury przodków w ramach architektury, — znalazł swój spontaniczny wyraz w pracach architektów pierwszych lat niezależności Państwa.

Bezkrytycznie postawiono sobie za uміowanie i wzór objawy twórczości dawnej Polski i kontynuowano te formy minionej przeszłości na gruncie życia współczesnego.

Polski renesans, polski barok — mieszczańska architektura początków ubiegłego stulecia, — stają się źródłem tradycjonalizmu wymienionego okresu w naszej architekturze, a sztuka ludowa, z jej zdobnictwem snycerskim, skarbnicą natchnień, impulsem twórczym dla plastyki architektonicznej.

Ten okres, — to osobliwość naszych warunków. — Naród niewolony przez zgórą stulecie, widocznie musiał przez tę chorobę przejść.

Dolszy rozwój architektury u nas szybko ją jednak przeskoczył. Zaczął najpierw o klasycyzm na gruncie po Stanisławowskiej epoki, i stopniowo, a potem w najszerszym zakresie poszedł po linii równania z rozwojem architektury w innych krajach Europy.

W pracach współczesnych naszych architektów przejawiają się różnice zapatrywań na istotę architektury.

Jedni widzą dominantę w konstrukcyjnym ujmowaniu zagadnienia, inni hołdując zasadom konstruktywizmu, poszukują wyrazu w przesłankach konstrukcyjnych, jeszcze inni doszukują się nowej plastyki architektonicznej na gruncie ewolucji uprzemysłowionej techniki budowlanej i t. p.

Wszyscy oni jednak, stojąc na gruncie rzetelnej pracy architektonicznej i na gruncie związania jej z ewolucją, jak form życia tak i ewolucją techniki budowlanej, przeważnie wchodzą już w dziedzinę istotnej twórczości, która zapewne będzie podstawą narodzin Nowej Architektury.

Tych twórczych jednostek nie wymieniamy, każdy z czytelników odszuka je w załączonych pracach.

Warszawa, 1935.

Redakcja „Architektury i Budownictwa“.

AVANT-PROPOS

Les photographies représentant les oeuvres d'architecture et reproduites dans ce fascicule, ne forment qu'une partie du matériel qu'il faudrait mettre sous les yeux du lecteur pour illustrer l'évolution de l'architecture en Pologne au cours des dix dernières années.

Mais le tableau complet donnant une idée précise de cette évolution dépasserait les cadres de la présente publication. Toutefois il est permis de penser que les éléments qu'elle contient ne seront pas sans jeter quelque lumière sur les voies par lesquelles cheminait l'architecture polonaise au cours des dernières années.

Comme on pourra s'en rendre compte d'après les reproductions photographiques que nous avons fait figurer dans ce fascicule, en Pologne, tout comme dans les autres pays d'Europe, le traditionnalisme éclectique d'avant-guerre postérieur au secessionisme, a été la formule initiale pour le développement de l'architecture, cependant que les formules de l'architecture moderne, en honneur aujourd'hui dans les principaux pays d'Europe, en constituent l'aboutissement et le point final.

Les différences existant à cet égard entre la Pologne et les autres pays d'Europe ne se manifestent qu'au début des quinze années écoulées.

Au seuil de cette période, qui marque le recouvrement de l'indépendance de la Pologne, l'attachement latent pour les formes architectoniques de son passé jaillit brusquement pour rompre les digues qui l'avait longtemps comprimé.

Freinée dans son essor pendant de longues dizaines d'années, l'architecture cherche à exprimer dans une formule plastique la civilisation des ancêtres. Cette tendance s'est manifestée d'une manière spontanée dans les travaux des architectes des premières années qui suivirent la restauration de l'Etat.

Dans ce mouvement, d'où était absent tout sens critique, on s'est donné pour modèle les manifestations de l'activité artistique individuelle de nos pères et, dans un cadre moderne, on a repris ces formes d'un passé à jamais révolu.

La renaissance, le baroque polonais, l'architecture bourgeoise du commencement du siècle écoulé — voici les sources du traditionnalisme qui inspirait cette époque de notre architecture.

L'art populaire et ornemental, avec la sculpture sur bois, furent à la fois la source d'inspiration et l'impulsion créatrice de la plastique architectonique de cette époque.

Cette période était le produit des conditions spécifiquement polonaises. Une nation asservie pendant plus d'un siècle devait passer par cette maladie, sans doute inévitable.

Mais, depuis, l'architecture polonaise a brûlé les étapes. Elle a effleuré à peine le classicisme qui succéda à l'époque du roi Stanislas Auguste, et, d'abord lentement et partiellement, puis à pas pressés et dans tous les domaines, commença à rejoindre dans son développement l'architecture des autres pays de l'Europe.

Les travaux de nos architectes contemporains traduisent des différences de conception sur les caractères essentiels de l'architecture.

Les uns en voient le trait dominant dans une présentation constructive du problème, d'autres cherchent leurs moyens d'expression dans une nouvelle plastique architectonique en recourant aux formules de la technique industrialisée du bâtiment.

Mais en dépit de ces divergences les architectes Polonais sont tous également soucieux de s'acquitter consciencieusement de la mission qui leur est dévolue, de rattacher l'architecture à l'évolution des formes de vie et de la technique; et la plupart d'entre eux ont déjà pénétré dans le sanctuaire de la création architectonique pure, là où, sans doute, prendra sa source la Nouvelle Architecture.

Nous ne nommerons pas ces artistes: ils se désigneront eux-mêmes par leurs oeuvres dont on trouvera plus loin la reproduction.

Varsovie, 1935.

La Rédaction de la Revue Mensuelle
„Architektura i Budownictwo“

P R E F A C E

The photographs of architectonic works reproduced in the present issue are but a small portion of those really necessary for the proper depiction of the development of architecture in Poland during the past ten years. A complete presentation of material illustrating this development would, however, greatly exceed the scope of this publication.

None the less, we believe that the material inserted by us does in some measure accomplish its purpose of indicating upon which lines architecture in Poland has been proceeding in recent times.

As will be seen from the entirety of the material published, in Poland as in the other countries of Europe, the starting point was the pre-War, general European traditionalism, post-secessionist and eclectic in nature, whilst the ultimate point reached in the present-day development of architecture in Poland indicates that it has already passed to the trends of modern architecture so dominant in the leading countries of Europe today.

The differences between Poland and the other countries of Europe are apparent only in the first few years of the last decade and a half. It was then that Poland was just returning to independent state existence and the first impulse was to give full rein to her long-inhibited sentiment for the architectonic forms of her past.

Checked for many scores of years, the free adoption of attitudes towards the past in the domain of architecture found its spontaneous expression in the works of architects during the first few years of restored Poland's independent existence. Uncritically, they accepted as their favourite style and model the individualist creativeness of the old Polish architects and maintained the forms of the past amidst the conditions of present-day life.

The Polish Renaissance, the Polish Baroque, the burgher-type of architecture current at the opening of the 19th century — these were the sources of the traditionalism affecting Polish architecture during the period described. Peasant arts and crafts, with their decorative wood-carving,

proved another source of inspiration and gave creative impulse to the architectonic arts of that era.

The period was therefore one of a specific expression of Polish conditions at the time, and it is perhaps but natural that a nation which had been for so long deprived of free cultural expression should so prize the traditions and models of the past.

The further evolution of architecture in Poland soon liquidated that period; it dwelt for a while on the classical style current after the epoch of King Stanislas Augustus, and then gradually, but in ever extending scope, proceeded to level up its development with that of the other countries in Europe.

A difference in views on the essential nature of architecture has become apparent in the present-day work of the Polish architects. Some see the dominant feature in the constructional handling of the problems to be solved, others maintain the principles of constructivism and seek expression in constructional postulates, still others strive to find new forms of architectonic expression by basing themselves on the evolution of industrialized building construction technique, and so on.

But they all, maintaining the standpoint of sincere and conscientious architectonic work and the principle of connecting it up with the evolution of forms of life and with the evolution of building technique, for the most part are already passing onto the field of actual architectonic creativeness which will probably prove the foundation of the New Architecture to come.

We do not name these creative individuals; every reader will discern them from the works illustrated herein.

Warsaw, 1935

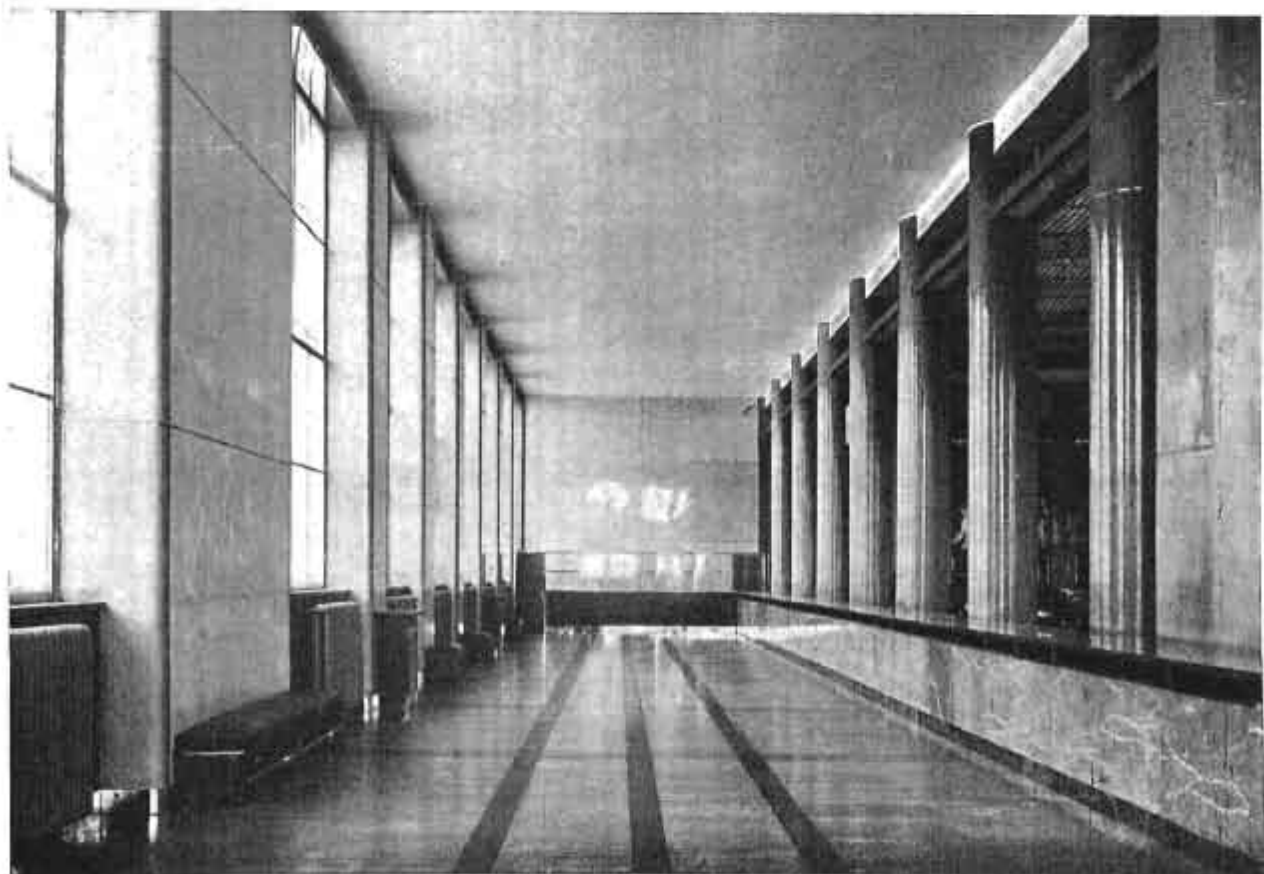
The Editors. „Architektura i Budownictwo“.



ARCH. RUDOLF ŚWIERCZYŃSKI (SARP)

Bank Gospodarstwa Krajowego. Banque de l'Economie Nationale. National Economic Bank. Landwirtschaftsbank. Banca dell'Economia Nazionale.

Warszawa



ARCH. RUDOLF ŚWIERCZYŃSKI (SARP)

Bank Gospodarstwa Krajowego. Banque de l'Economie Nationale. National Economic Bank. Landwirtschaftsbank. Banca dell'Economia Nazionale.

Warszawa



ARCH. RUDOLF ŚWIERCZYŃSKI (SARP)

Bank Gospodarstwa Krajowego. Banque de l'Economie Nationale. National Economic Bank. Landwirtschaftsbank. Banca dell'Economia Nazionale.

Warszawa



ARCH. RUDOLF ŚWIERCZYŃSKI (SARP)

Ministerstwo Komunikacji. Ministère des Communications. Ministry of Communications. Das Verkehrsministerium. Ministero delle Comunicazioni.
Warszawa



ARCH. RUDOLF ŚWIERCZYŃSKI (SARP)

Ministerstwo Komunikacji. Ministère des Communications. Ministry of Communications. Das Verkehrsministerium. Ministero delle Comunicazioni.

Warszawa



ARCH. RUDOLF SWIERCZYŃSKI (SARP)

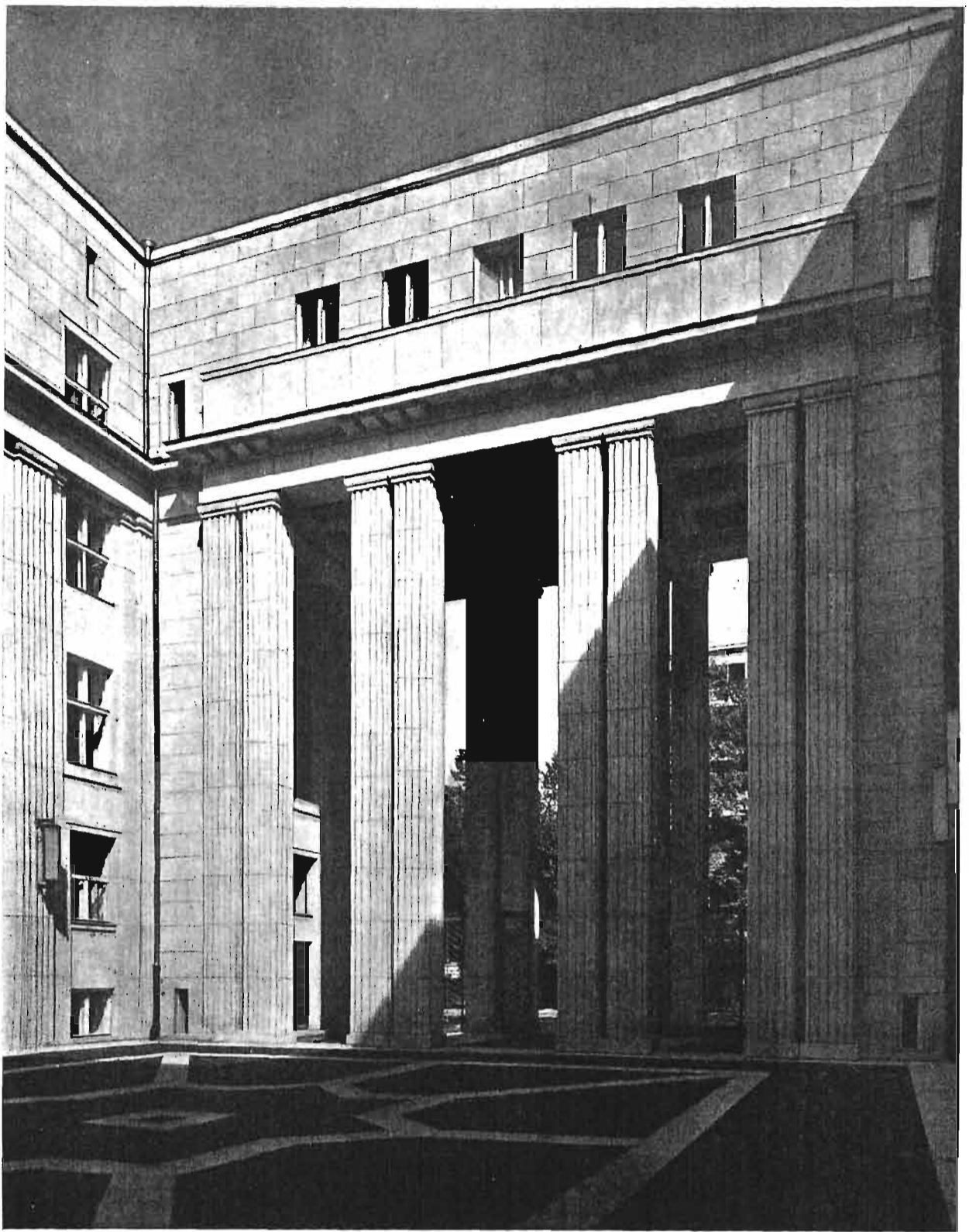
Ministerstwo Komunikacji. Ministère des Communications. Ministry of Communications.
Das Verkehrsministerium. Ministero delle Comunicazioni.



ARCH. JAN WITKIEWICZ-KOSZCZYK (SARP)

Biblioteka Szkoły Głównej Handlowej. Bibliothèque de l'Ecole Supérieure de Commerce. Library of the Commercial High School. Bibliothek der Handelshochschule. Biblioteca della Scuola Superiore di Commercio.

Warszawa



ARCH. ZDZISŁAW MAĆZENSKI (SARP)

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Ministère des Cultes et de l'Instruction Publique. Ministry of Religions and Education. Ministerium für Kultur und Unterricht. Ministero dei Culti e della Pubblica Istruzione. **Warszawa**



ARCH. JULIAN PUTERMAN (SARP)

Urząd Telekomunikacyjny. Bureaux du Service de Télécommunication. Telecommunication Building. Fernmeldeamt. Uffici telecomunicazioni.

Warszawa



ARCH. JULJAN PUTERMAN (SARP)

Urząd Telekomunikacyjny. Bureaux du Service de Télécommunication. Tele-
communication Building. Fernmeldeamt. Uffici telecomunicazioni.

Warszawa



ARCH. JULIAN PUTERMAN (SARP)
Urząd Telekomunikacyjny. Bureaux du Service de Télécommunication. Telecommunication Building. Fernmeldeamt. Uffici telecomunicazioni. **Warszawa**



ARCH. JULIAN PUTERMAN (SARP)
Urząd Telekomunikacyjny. Bureaux du Service de Télécommunication. Telecommunication Building. Fernmeldeamt. Uffici telecomunicazioni. **Warszawa**



ARCH. ROMUALD GUTT (SARP)

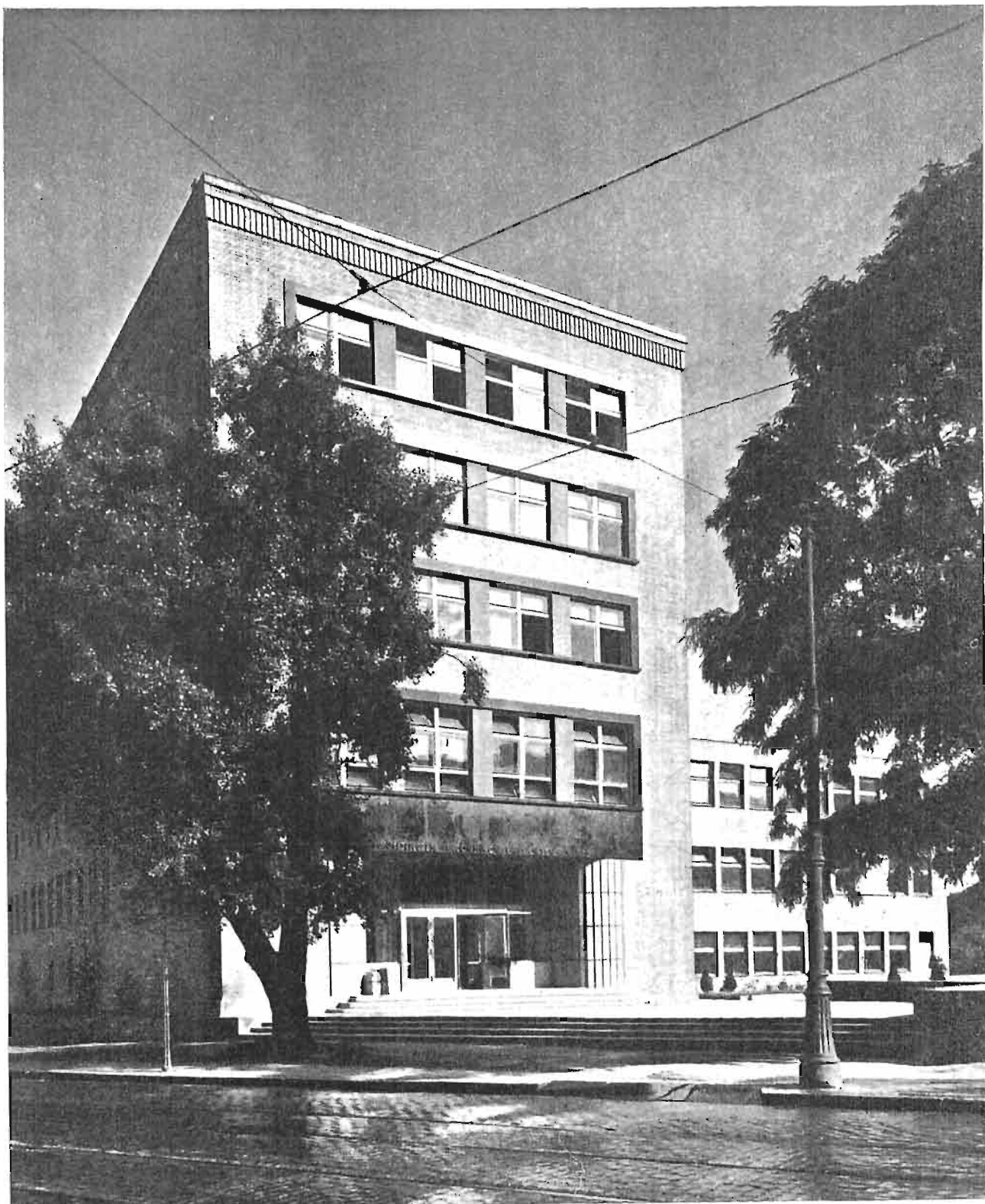
Szkoła Nauk Politycznych. Ecole des Sciences Politiques. School of Political Sciences. Hochschule für Politische Wissenschaft. Scuola di Scienze Politiche. **Warszawa**



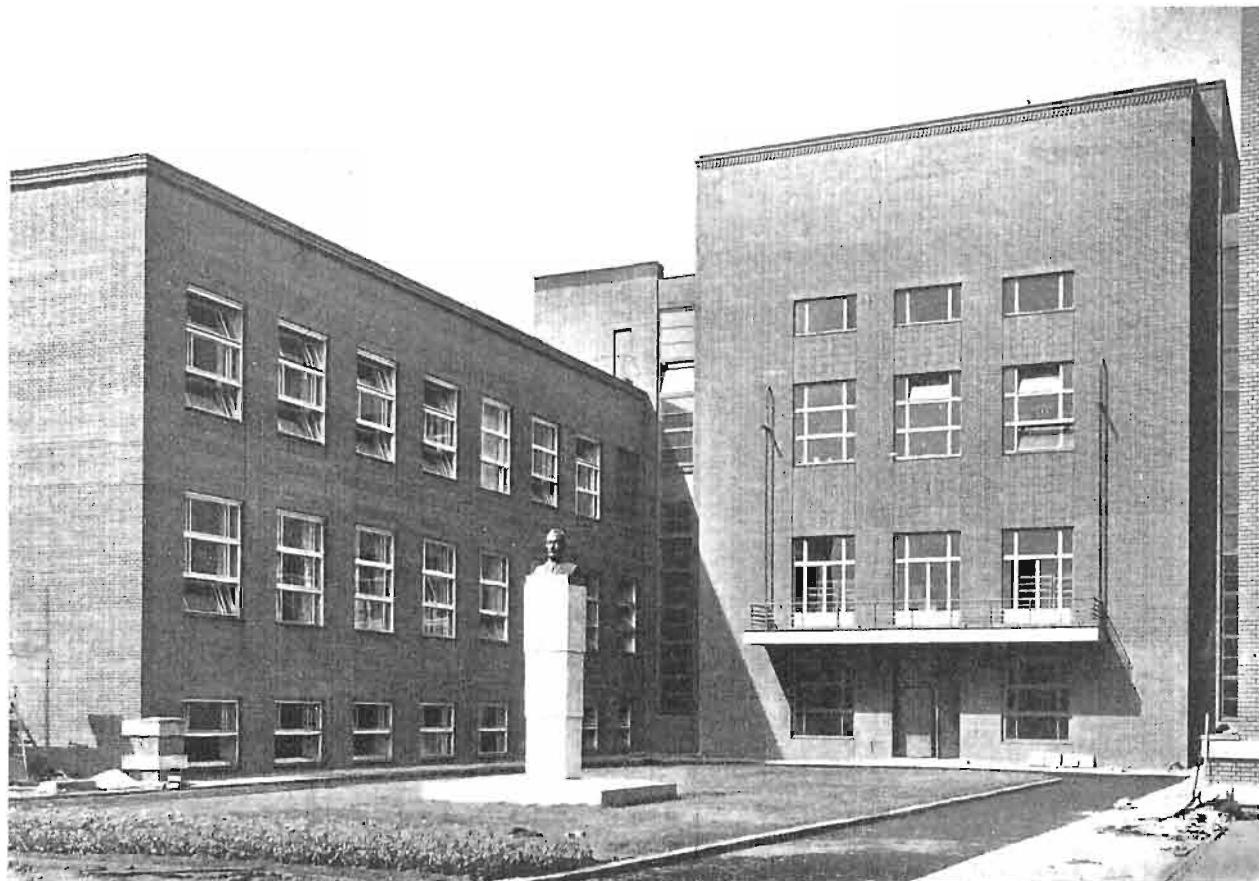
ARCH. ROMUALD GUTT (SARP), ARCH. JÓZEF JANKOWSKI (SARP)

Gmach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Immeuble du Service des Assurances Sociales. Social Insurances Board Building. Gebäude der Sozialen Versicherungsanstalt. Palazzo delle Assicurazioni Sociali.

Warszawa



ARCH. ROMUALD GUTT (SARP), ARCH. JÓZEF JANKOWSKI (SARP)
Gmach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Immeuble du Service des Assurances Sociales. Social Insurances Board Building. Gebäude der Sozialen Versicherungsanstalt. Palazzo delle Assicurazioni Sociali. Warszawa



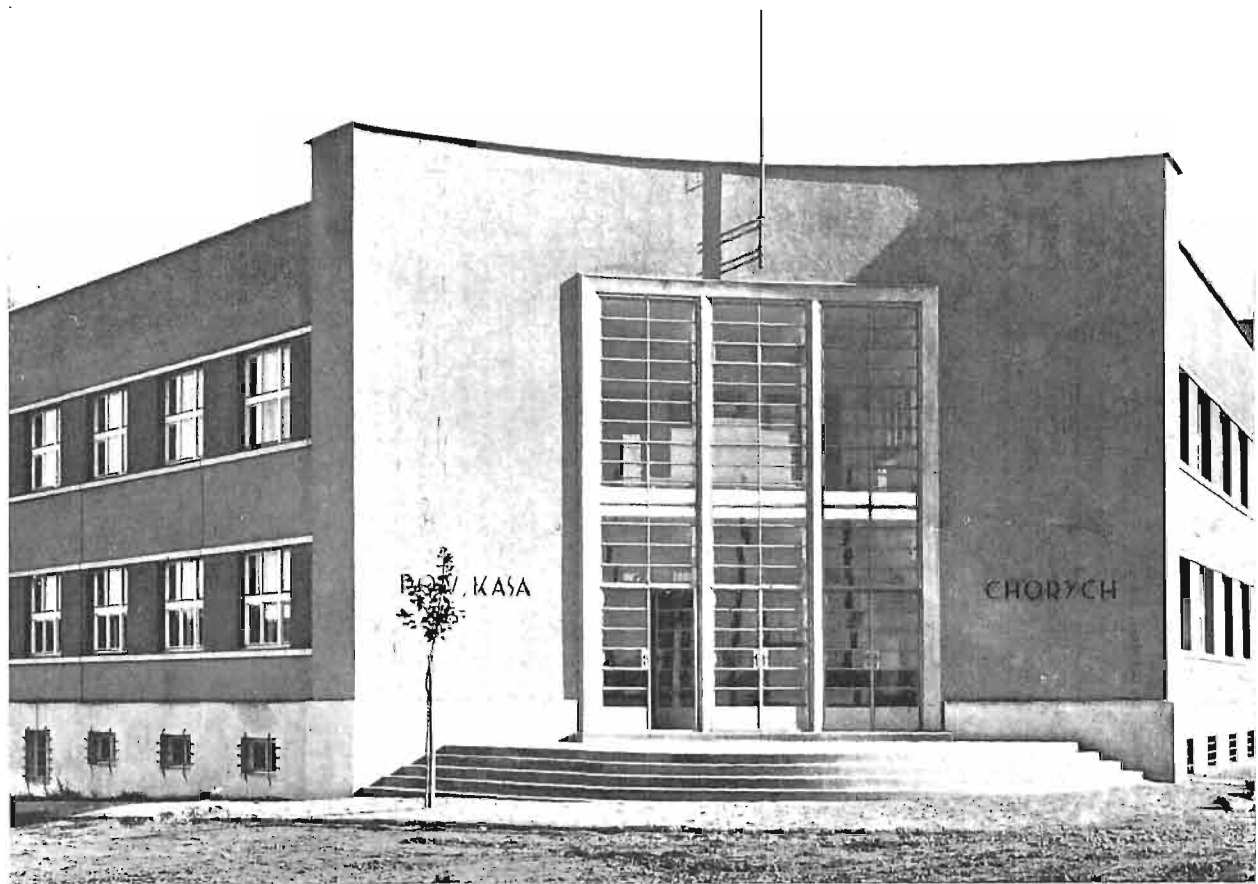
ARCH. CZESŁAW PRZYBYLSKI (SARP)

Politechnika Warszawska. Pawilon Chemji. Ecole Polytechnique de Varsovie. Pavillon de Chimie. Chemical Building of the Warsaw Polytechnic Institute. Warschauer Technische Hochschule. Gebäude für Chemie. Politecnico di Varsovia. Padiglione della Chimica. Warszawa



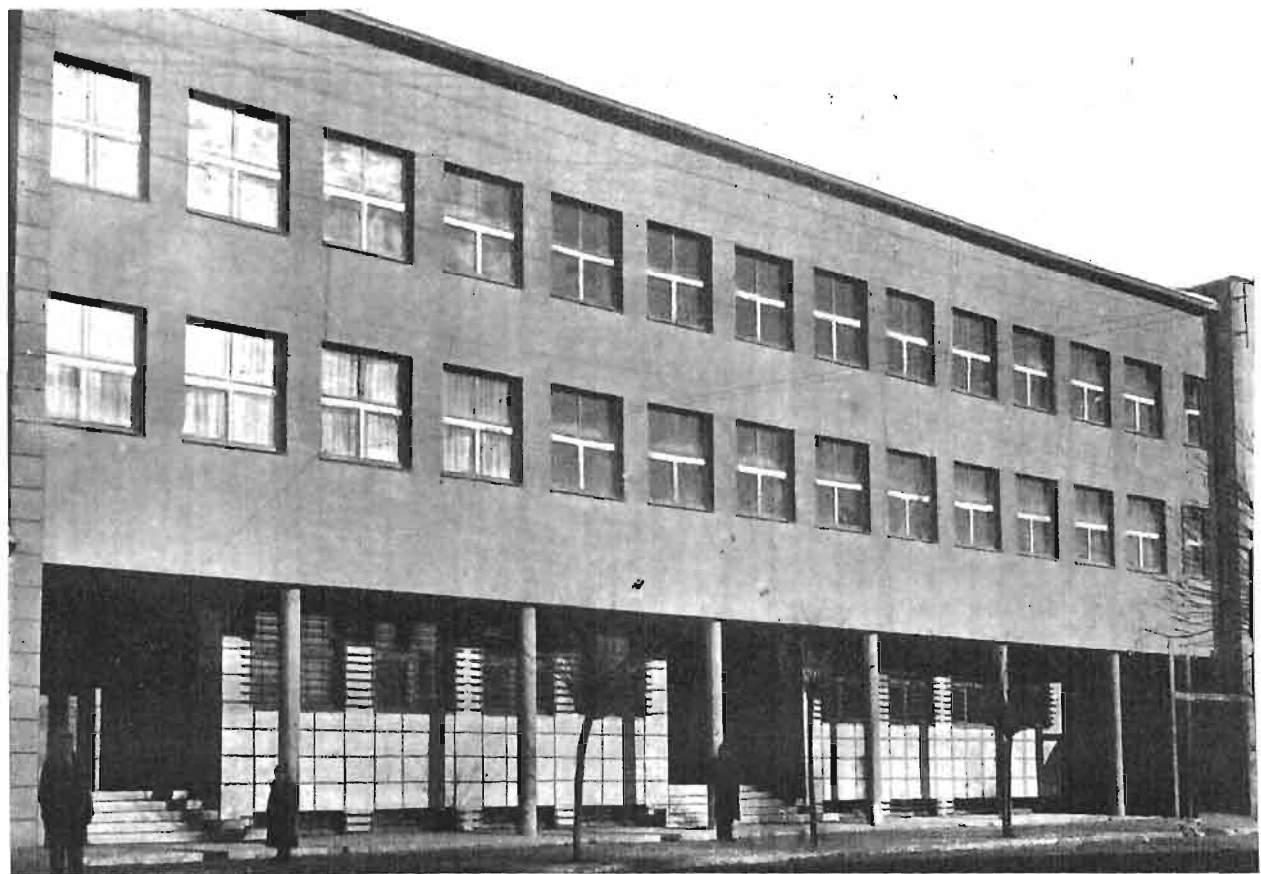
ARCH. STANISŁAW PŁOSKI (SARP)

Dom biurowy Polsko-Szwedzkiego Towarzystwa. Immeuble de la Société Polono-Suédoise. The Polish-Swedish Co Building. Bürohaus der Polnisch-Schwedischen Gesellschaft. Palazzo degli Uffici della Società Polacco-Svedese. Gdynia



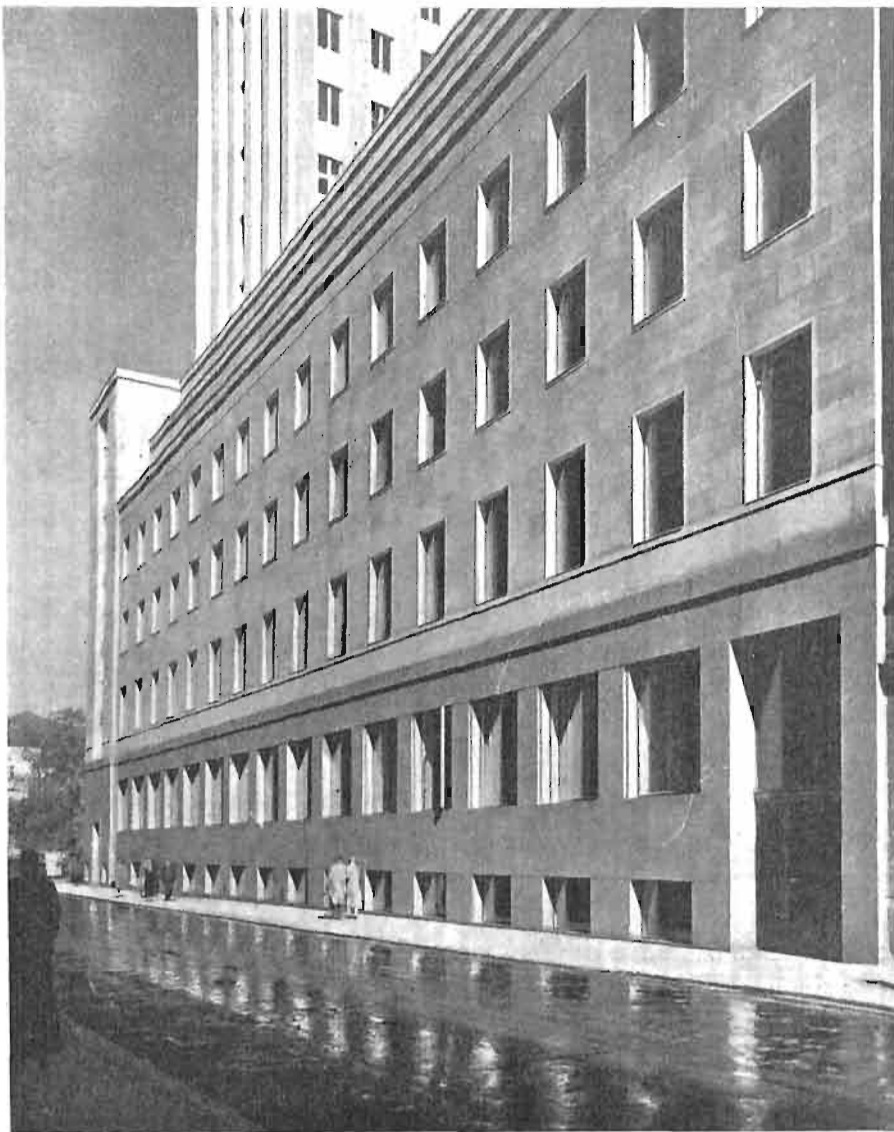
ARCH. PAWEŁ JURASZKO

Ubezpieczalnia Społeczna. Immeuble des Assurances Sociales. Social Insurances Board Building. Sozial-Versicherungsanstalt. Palazzo delle Assicurazioni Sociali. Bielsk G. Śląsk



ARCH. JAN NAJMAN (SARP) I JULIAN PUTERMAN (SARP)

Urząd Pocztowno-Telegraficzny. Immeuble du Service des Postes et Télégraphes. Post and Telegraph Office. Postamtsgebäude. Ufficio postale e telegrafico. Równe



ARCH. MARCIN WEINFELD (SARP)

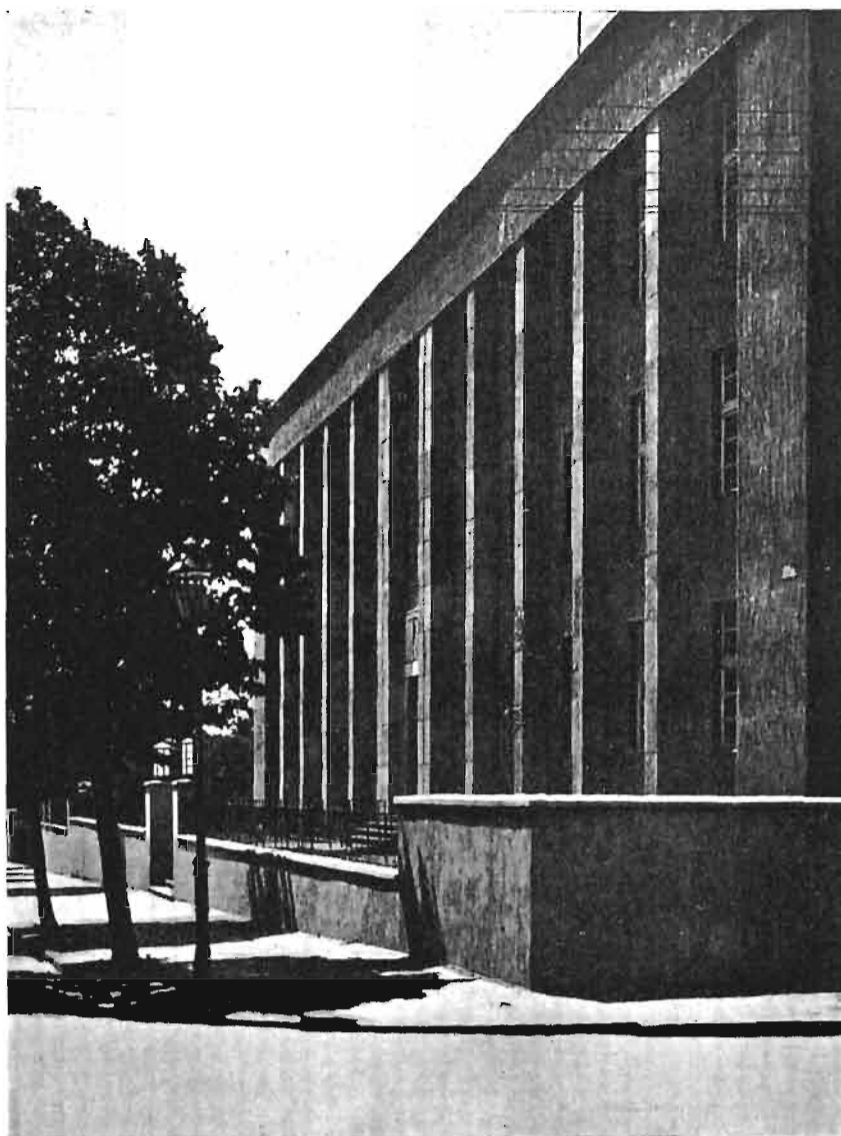
Dom Towarzystwa Ubezpieczeń „Prudential”. Immeuble de la Société d’Assurances „Prudential”. Prudential Building. Wohn und Bürohaus der Versicherungsgesellschaft „Prudential”. Palazzo della Società di Assicurazione „Prudential”.
Warszawa



ARCH. TADEUSZ MICHEJDA (SARP)

Ratusz. Hôtel-de-Ville. Town Hall. Rathaus. Municipio.

Janów. G. Śląsk



ARCH. KAZIMIERZ ULATOWSKI (SARP)

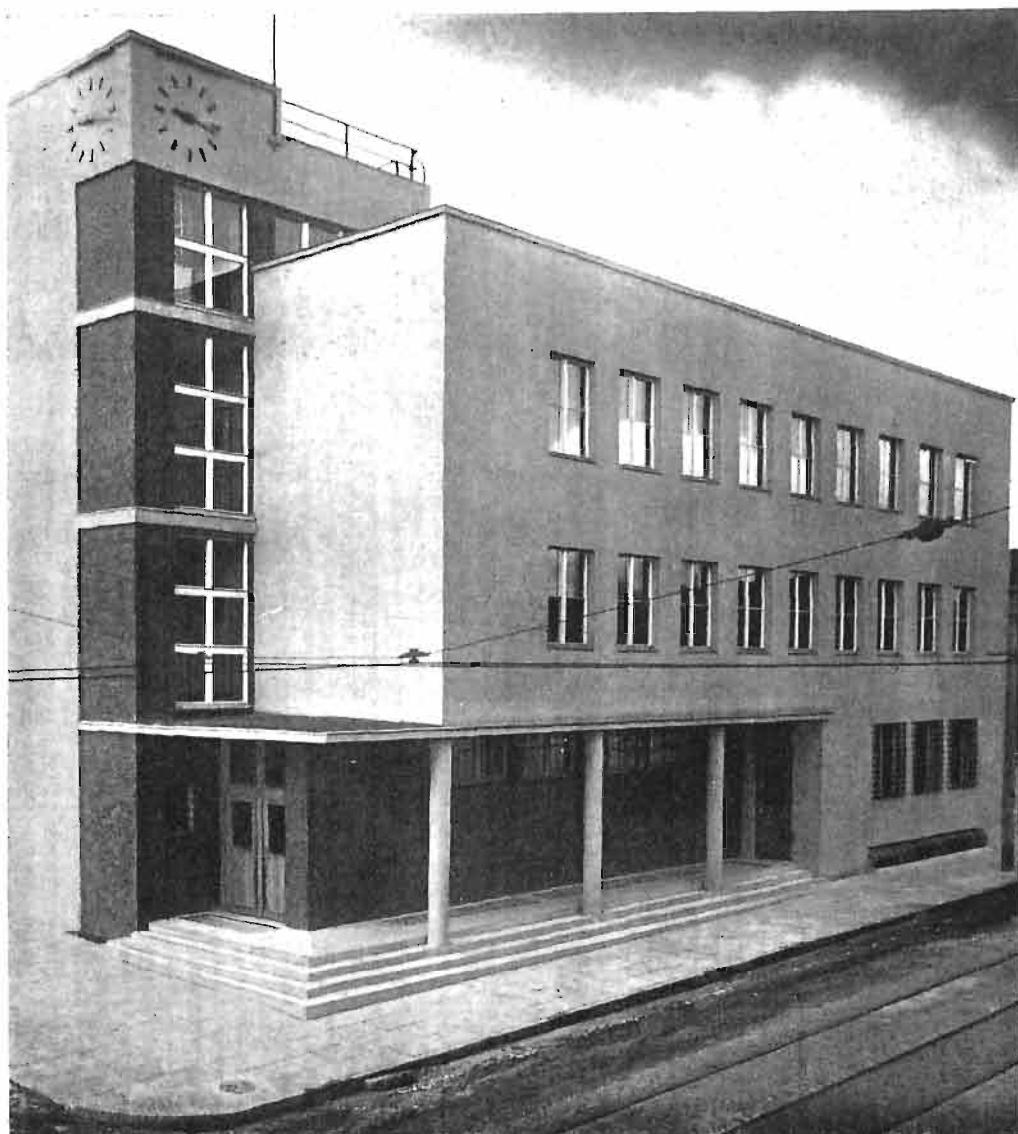
Gmach Ubezpieczalni Społecznej. Immeuble du Service des Assurances Sociales. Social Insurances Building. Sociale Versicherungsanstalt. Palazzo delle Assicurazioni Sociali.
Toruń



ARCH. TADEUSZ MICHEJDA (SARP)

Ratusz. Hôtel-de-Ville. Town Hall. Rathaus. Municipio.

Janów. G. Śląsk



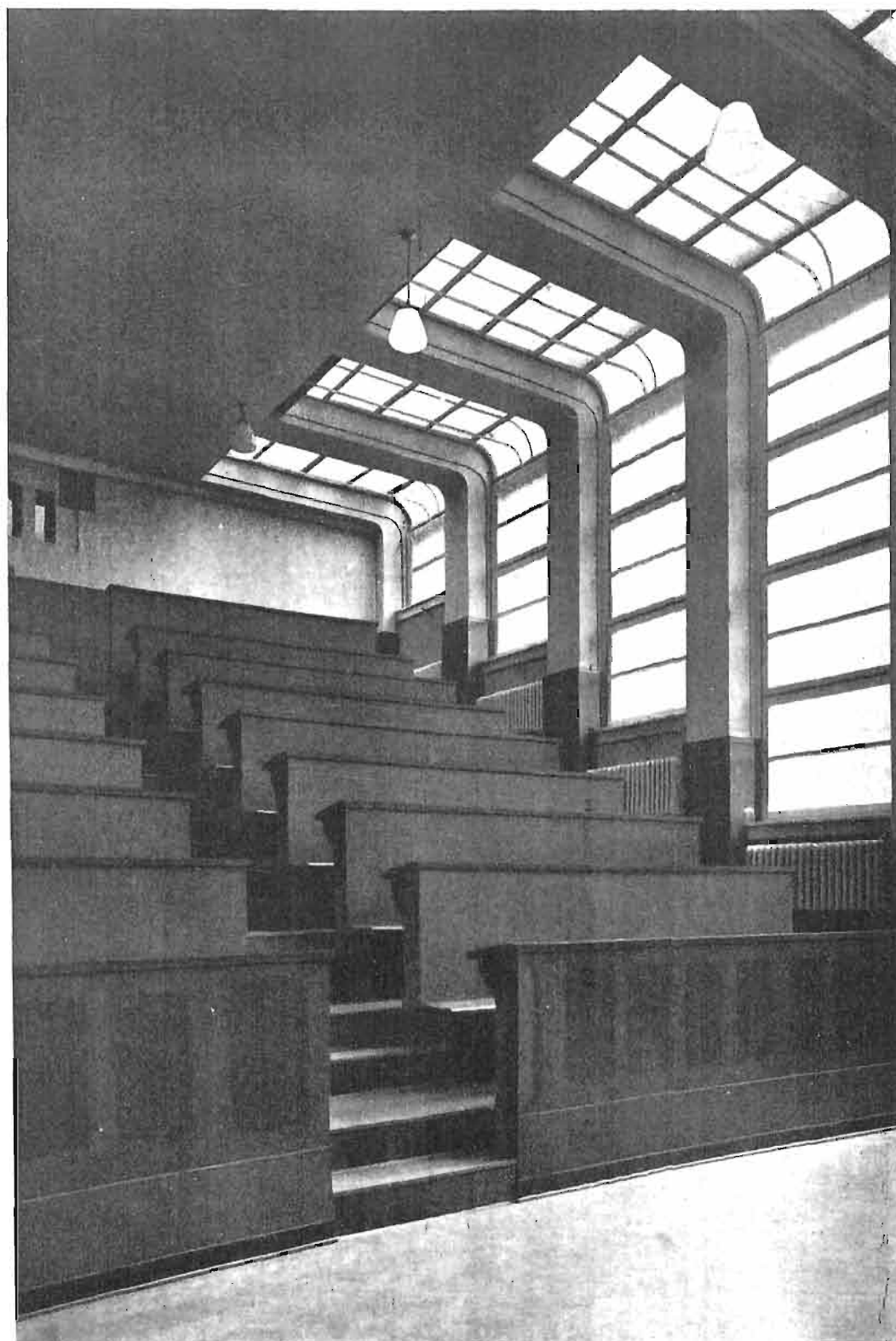
ARCH. JAN NAIJMAN, ARCH. JULIAN PUTERMAN (SARP)

Urząd Pocztwo-Telegraficzny. Immeuble du Service des Postes et
 Télégraphes. Post and Telegraph Office. Postamtsgebäude. Ufficio
 postale e telegrafico. Szopienice



ARCH. JADWIGA DOBRZYŃSKA (SARP), ARCH. ZYGMUNT ŁOBODA (SARP)

Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe. Immeuble des Institutions Scientifiques Silesien-
 nes. Building of the Silesian Technical Institute. Schlesische Anstalt für technische Bil-
 dung. Istituti Slesiani Tecnico-Scientifici. Katowice

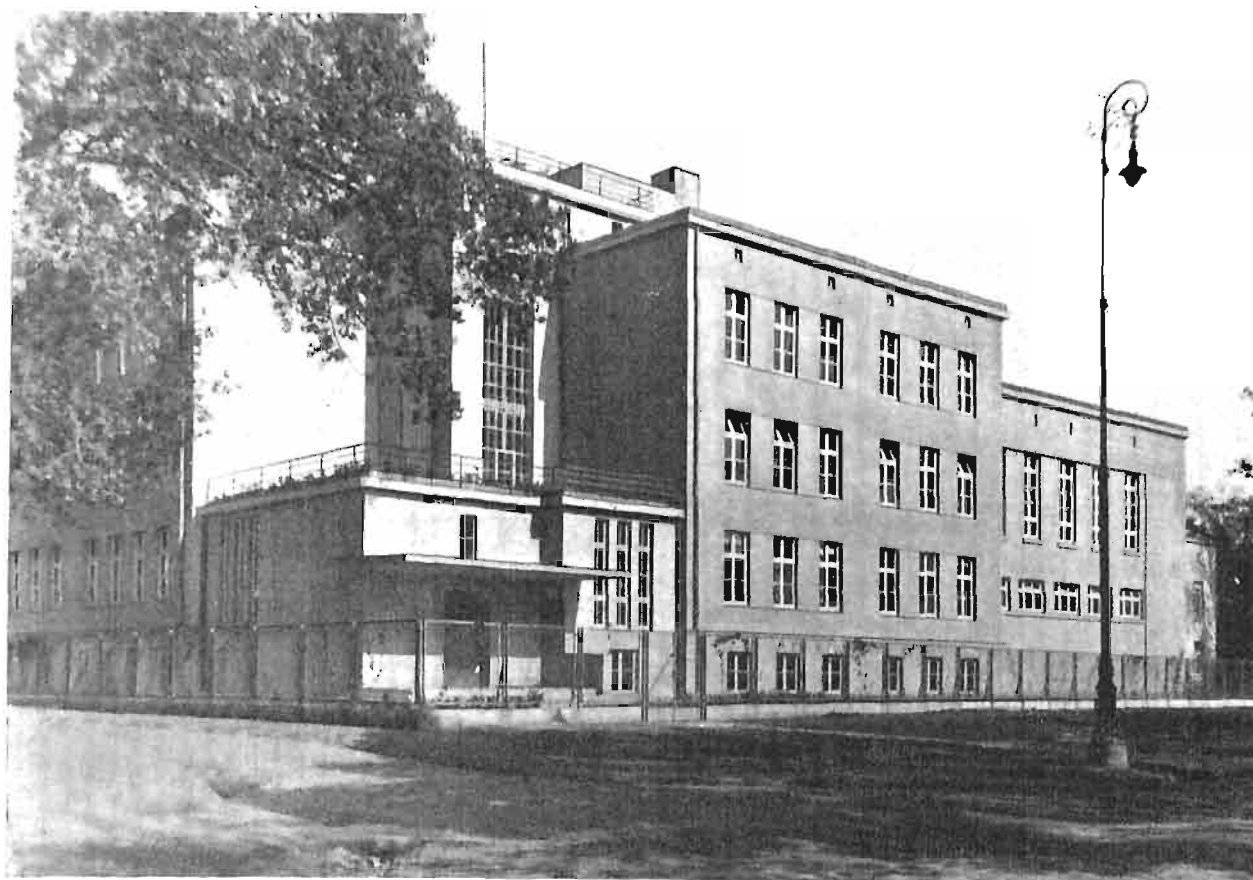


ARCH. JADWIGA DOBRZYŃSKA (SARP), ARCH. ZYGMUNT ŁOBODA (SARP)
Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe. Immeuble des Institutions Scientifiques
Silesiennes. Building of the Silesian Technical Institute. Schlesische Anstalt
für technische Bildung. Istituti Slesiani Tecnico-Scientifici. Katowice



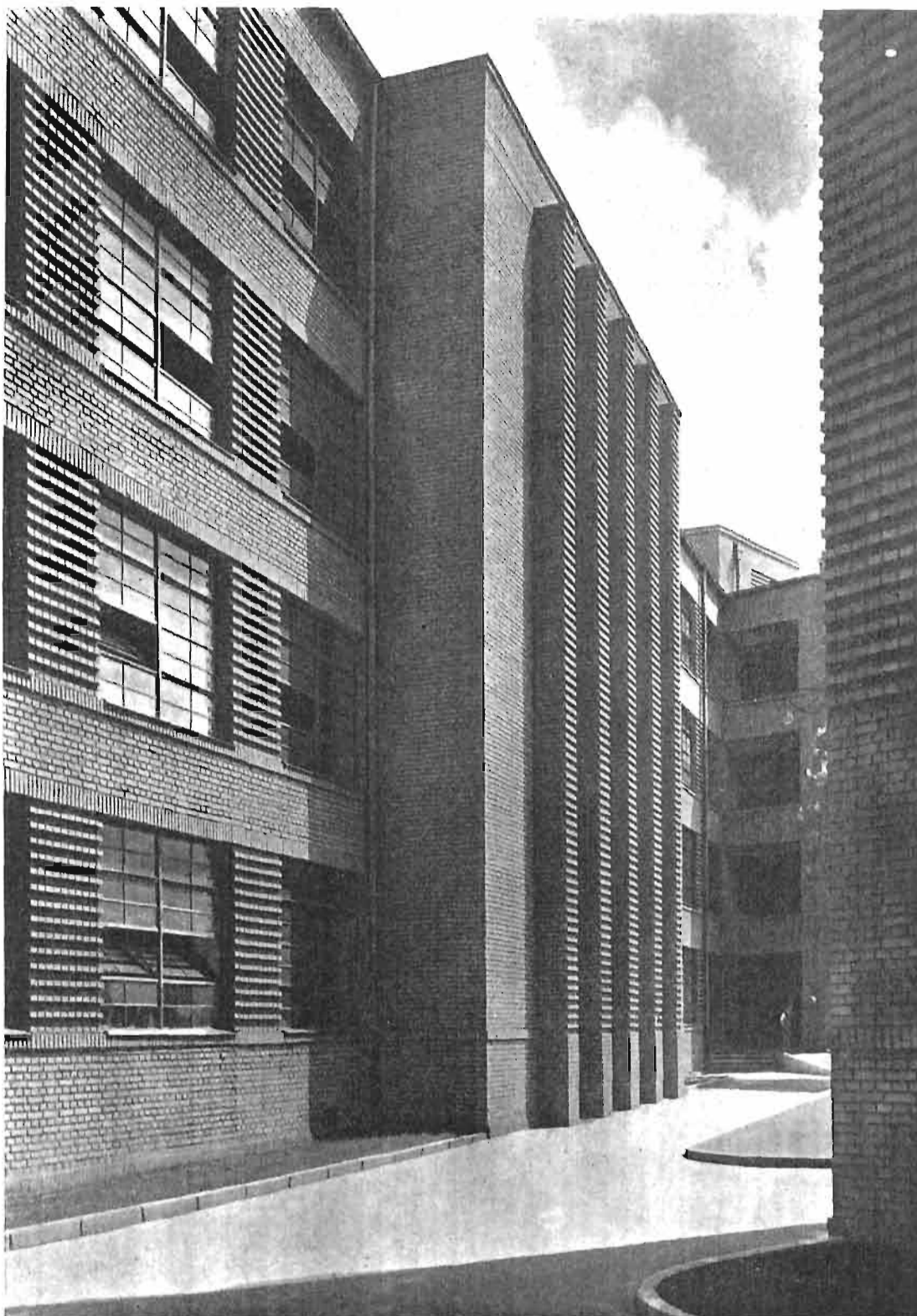
ARCH. WOJCIECH SOBOŃ (SARP)

Szkoła powszechna. Ecole primaire. Primary School. Schule. Scuola elementare.
Królewska-Huta G. Śląsk



ARCH. TADEUSZ NOWAKOWSKI (SARP)

Szkoła żeńska. Ecole pour jeunes Filles. Girls, Secondary School. Mädchenschule. Scuola femminile.
Warszawa



ARCH. ROMUALD MILLER (SARP)

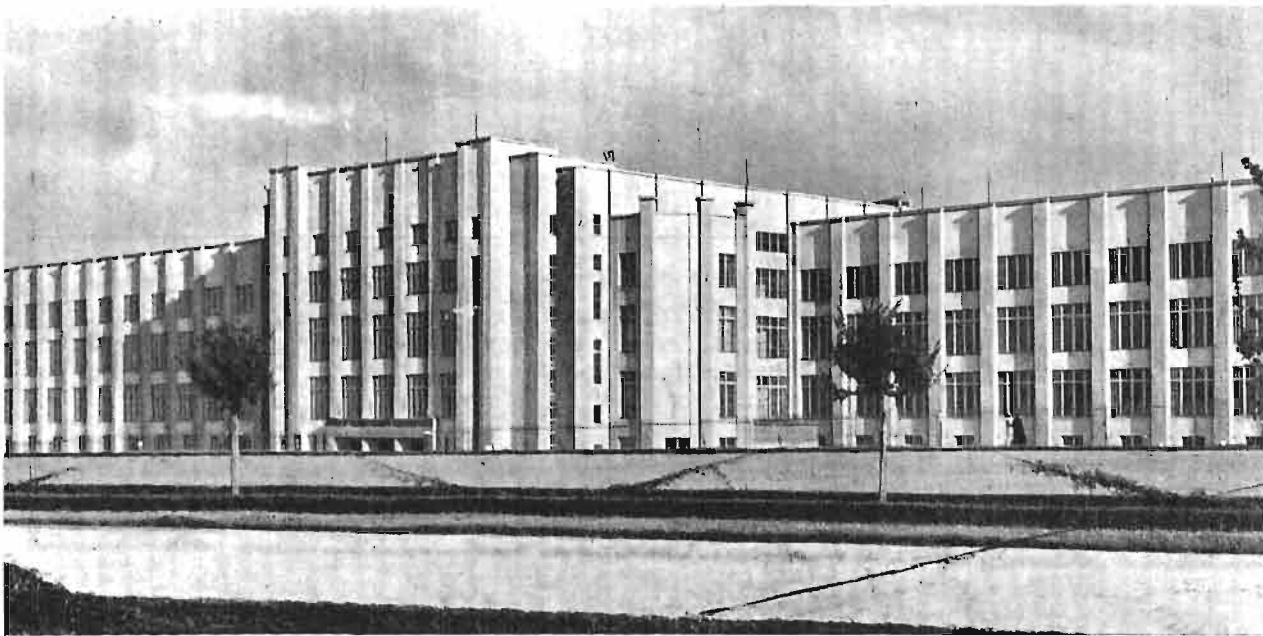
Państwowa Wytwórnia Aparatów Telefonicznych i Telegraficznych. Ateliers de l'Etat pour la fabrications d'appareils Téléphoniques et Télégraphiques. State Telephone and Telegraph Apparatus Works. Staatliche Telegraf und Telefon-Aparaten Fabrik. Fabrica statale di Apparecchi Telefonici e Telegrafici.

Warszawa



ARCH. PIOTR KWIEK (SARP), ARCH. ADAM PAPROCKI (SARP)

Gmach Dowódtwa K. O. P. Immeuble du Commandement du Corps d'Armée de Protection des Frontières. Staff Building of the Corps of Frontier Guards. Bürohaus des Grenzschutz-Kommandos. Palazzo del Corpo d'Armata per la Protezione delle Frontiere. **Warszawa**



ARCH. ANTONI DYGAT (SARP)

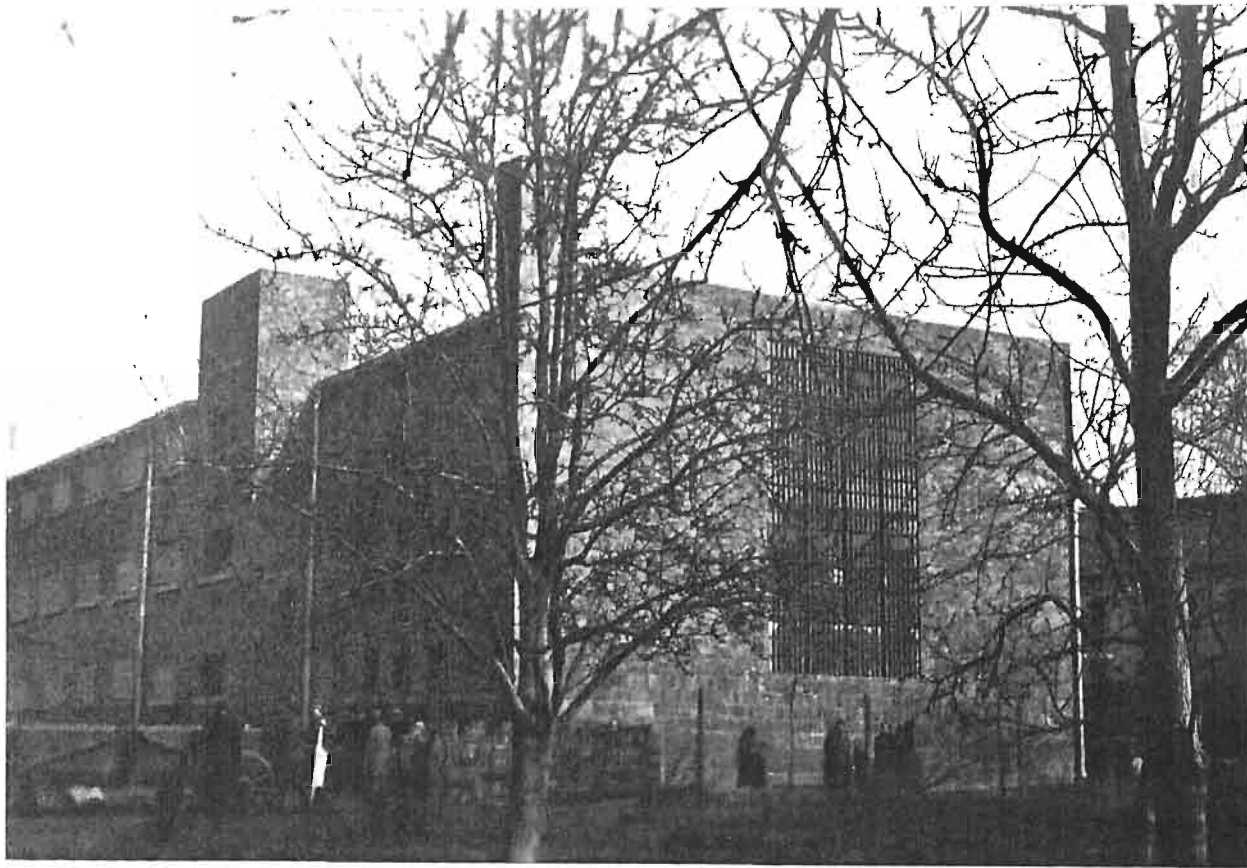
Wytwórnia papierów wartościowych. Imprimerie de papiers-valeurs. Bank note and securities Printing-works. Wertpapier-Druckerei. Stamperia di carte valori. **Warszawa**



ARCH. MAKSYMILJAN GOLDBERG (SARP), ARCH. HIPOLIT RUTKOWSKI (SARP)
Drukarnia gazetowa. Imprimerie. Newspaper Printing-works.
Zeitungsdruckerei. Tipografia. Warszawa



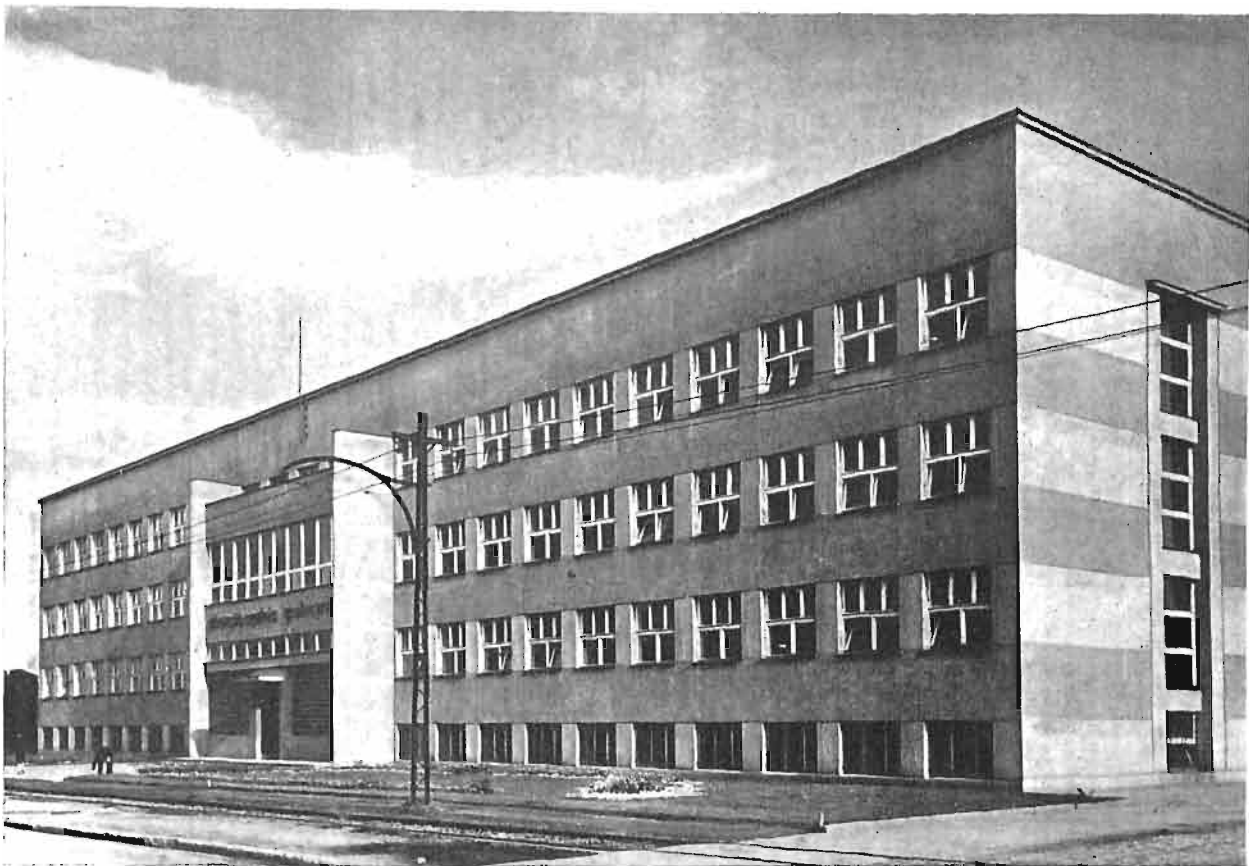
ARCH. EDWARD SEYDENBEUTEL (SARP)
Dom wystawowy i biurowy F-my Chrysler. Bureaux et Exposition de la C-ie Chrysler.
Show-rooms and Office of the Chrysler Company. Ausstellung und Bürohaus der Fir-
ma Chrysler. Uffici ed esposizione della ditta Chrysler. Warszawa



ARCH. MAKSYMILJAN GOLDBERG (SARP), ARCH. HIPOLIT RUTKOWSKI (SARP)
Pawilon więzienny. Pavillon de prison. Prison Pavilion. Gefängnisgebäude. Padiglio-
ne di una prigione. *L. 1930* Sieradz.



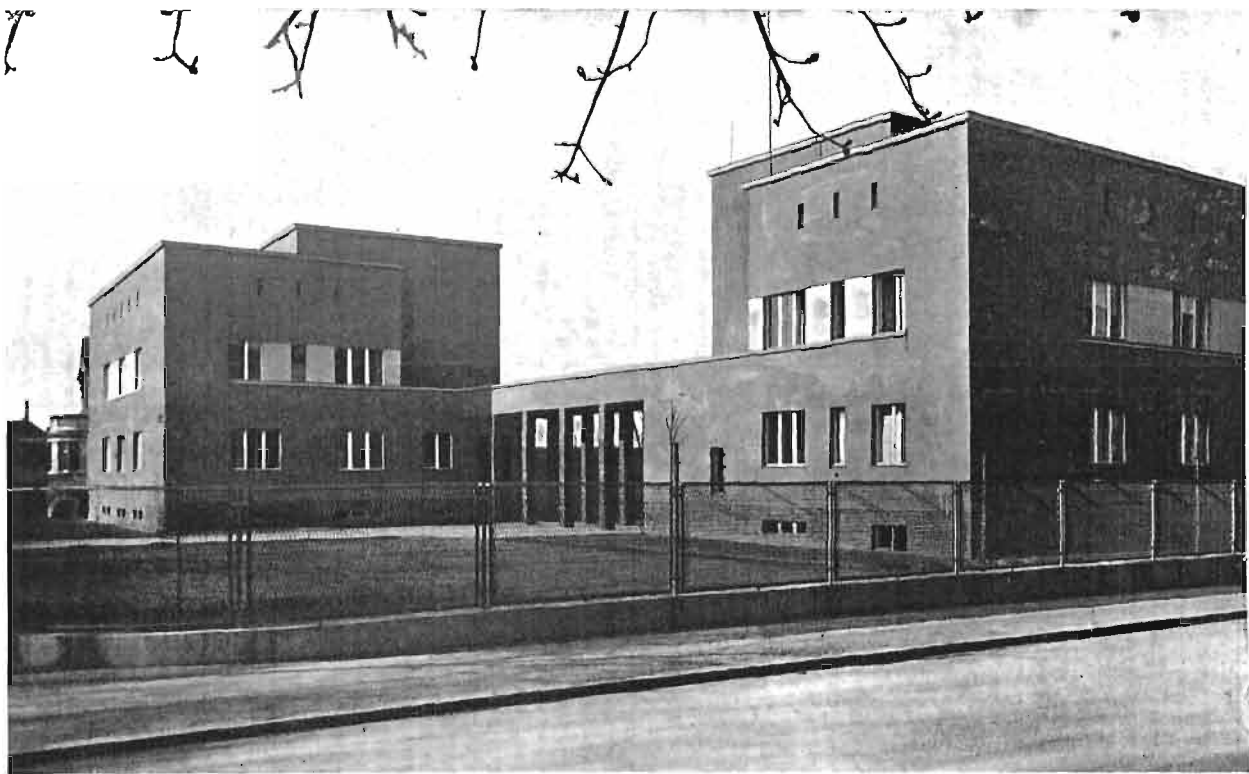
ARCH. MAKSYMILJAN GOLDBERG (SARP), ARCH. HIPOLIT RUTKOWSKI (SARP)
Pawilon więzienny. Pavillon de prison. Prison Pavilion. Gefängnisgebäude. Padiglio-
ne di una prigione. Sieradz.



ARCH. JERZY GELBARD (SARP), ARCH. GRZEGORZ SIGALIN (SARP), ARCH. ROMAN SIGALIN (SARP),
ARCH. WITOLD WOYNIOWICZ (SARP)

Ubezpieczalnia Społeczna. Immeuble des Assurances Sociales. Social Insurances
Board Building. Soziale Versicherungsanstalt. Palazzo delle Assicurazioni Sociali.

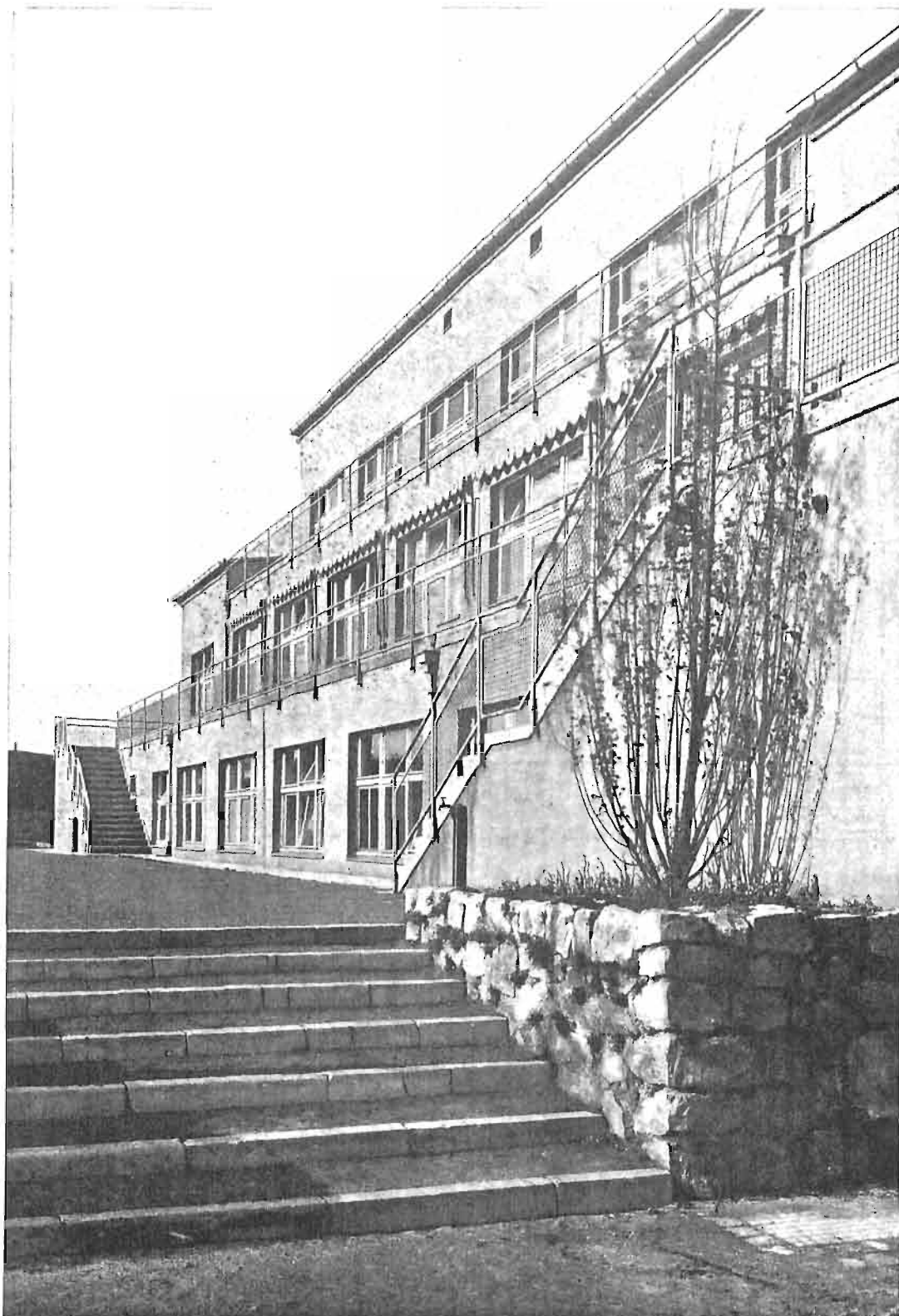
Sosnowiec



ARCH. WŁADYSŁAW CZARNECKI (SARP)

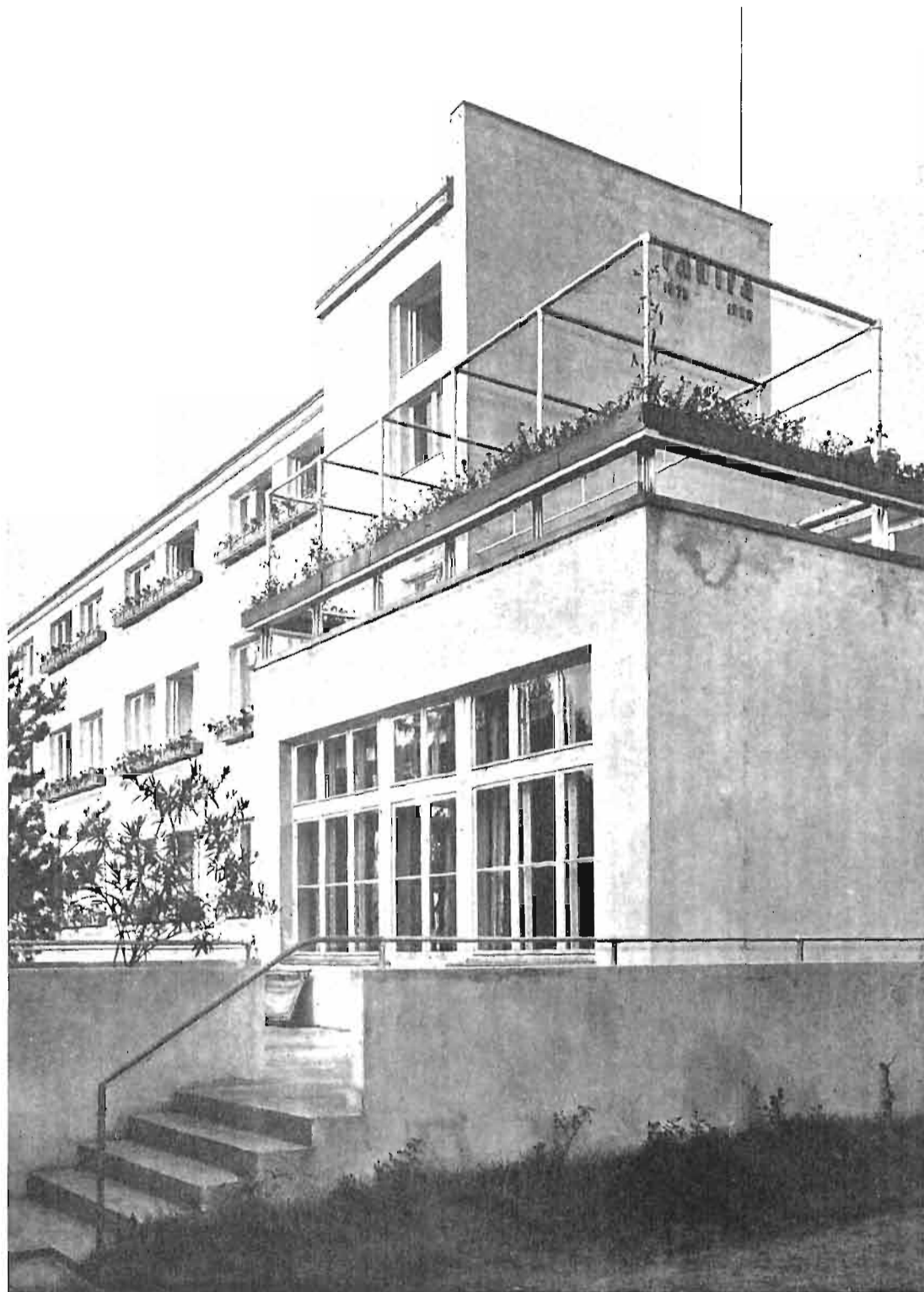
Zakład opiekuńczy im. Garczyńskiego. Hôspice. Home for Aged Ladies. Alters für-
sorgeanstalt. Ospizio.

Poznań



ARCH. TADEUSZ ŁOBOS (SARP)

Sanatorium dla dzieci. Sanatorium pour enfants. Sanatorium for Children.
Kindersanatorium. Sanatorio per bambini. Katowice



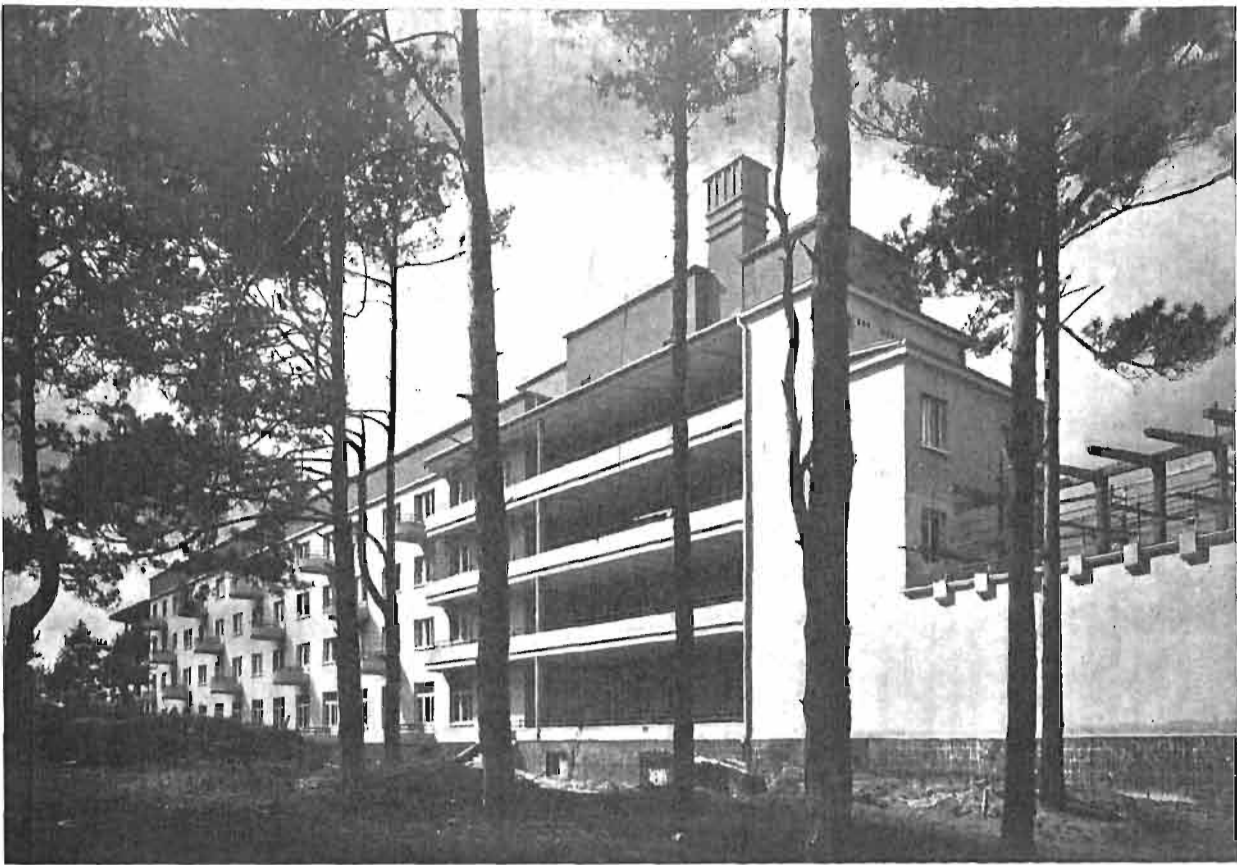
ARCH. BOHDAN LACHTERT (SARP), ARCH. JÓZEF SZANAJCA (SARP)
Sanatorjum. Sanatorium. Sanatorio.

Skolimów



ARCH. ROMUALD MILLER (SARP)

Szpital dziecięcy. Hôpital d'enfants. Children's Hospital. Kinderspital. Ospedale per bambini.
Warszawa



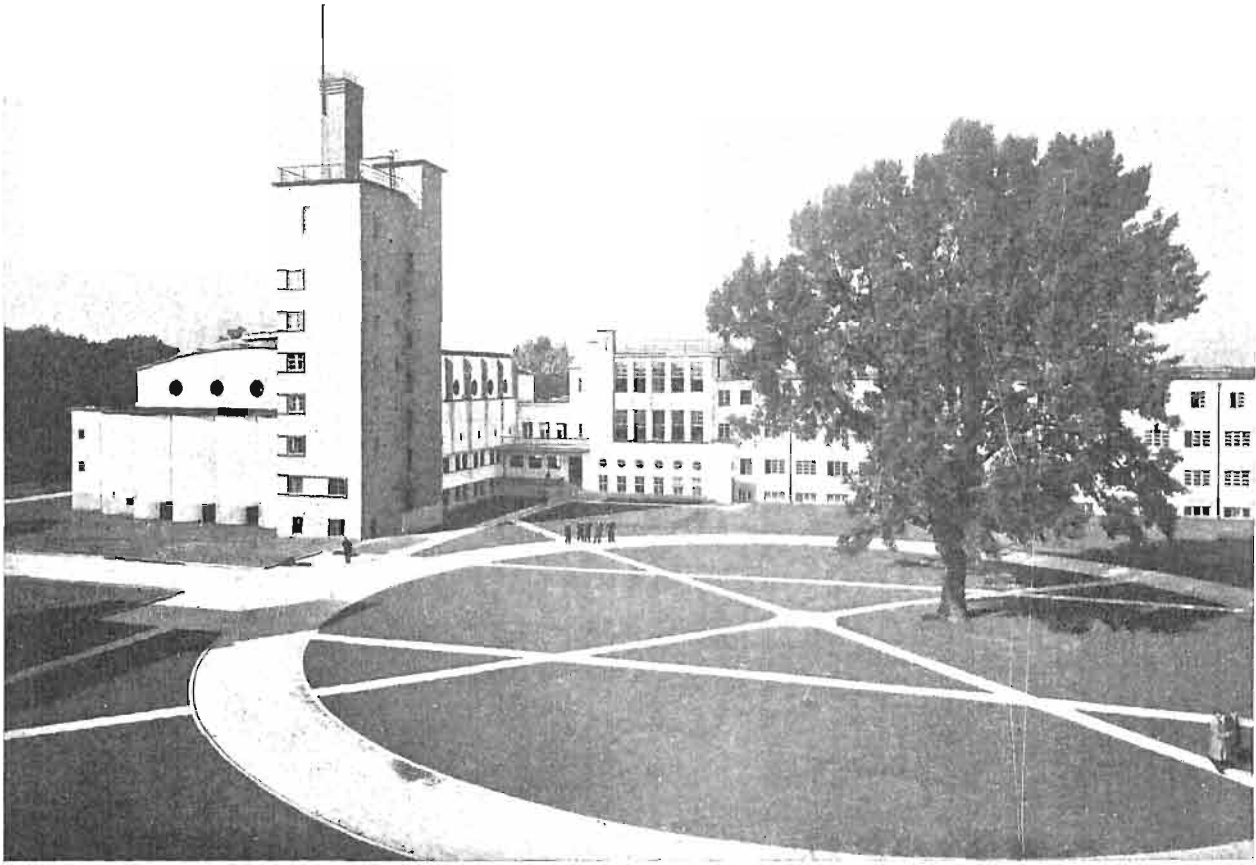
ARCH. EDGAR NORWERTH
Sanatorjum. Sanatorium. Sanatorio.

Otrock



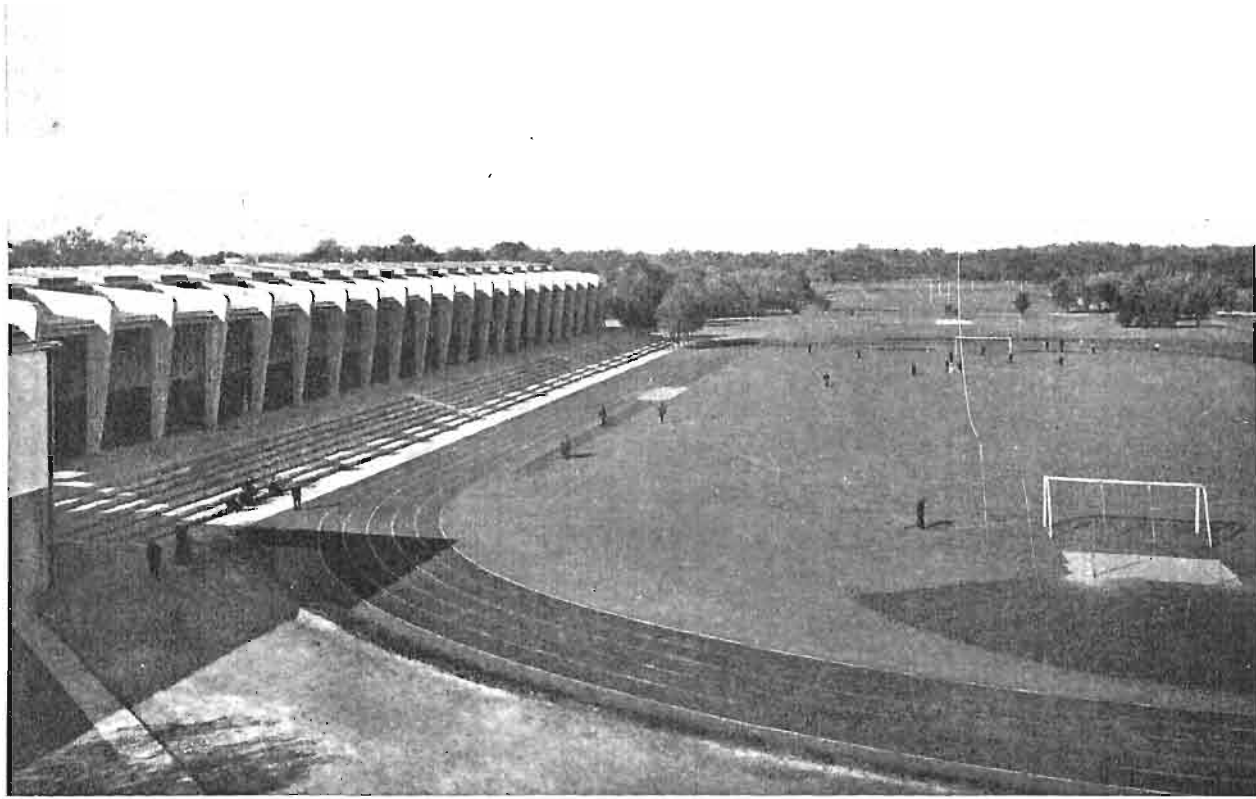
ARCH. EDGAR NORWERTH
Sanatorjum. Sanatorium. Sanatorio.

Otrock



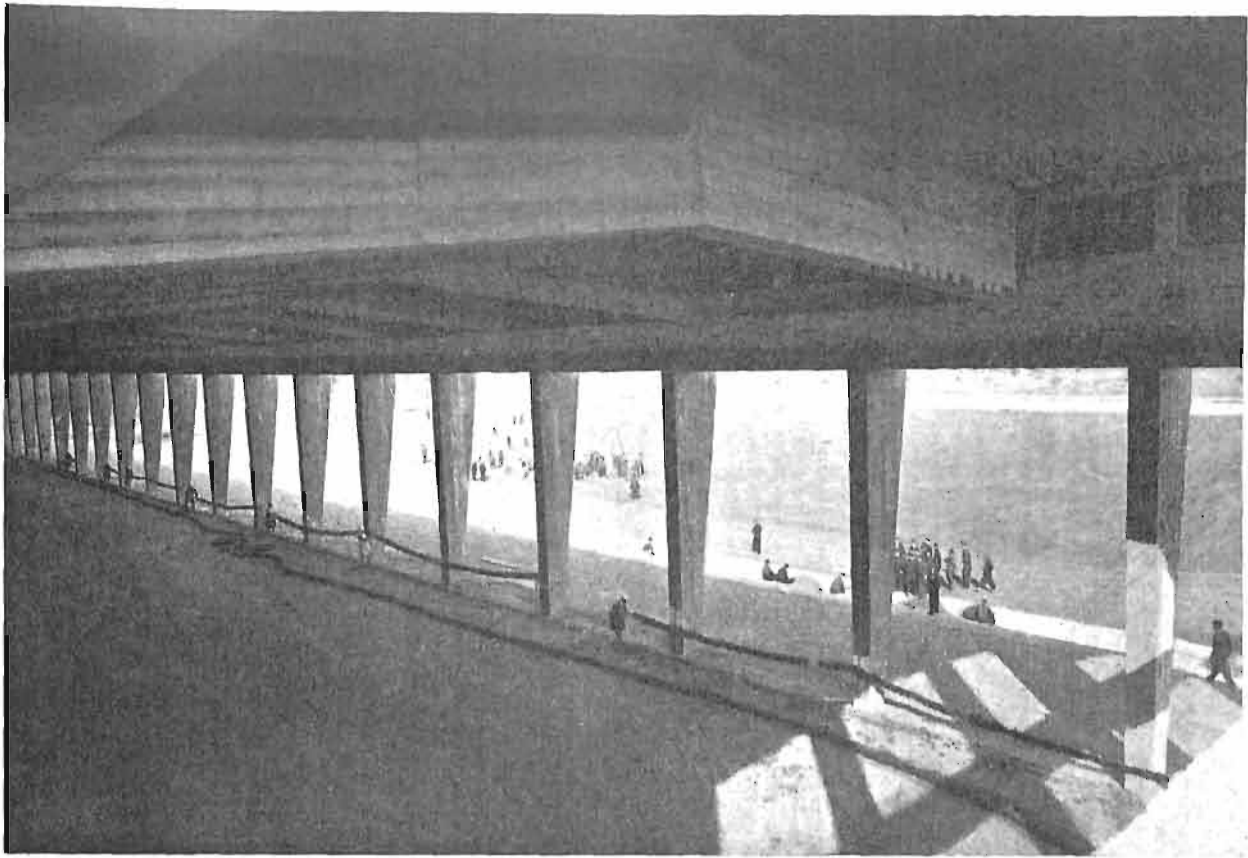
ARCH. EDGAR NORWERTH

Centralny Instytut Wychowania Fizycznego im. Marszałka J. Piłsudskiego. Institut Central d'Education Physique du nom du Maréchal J. Piłsudski. The Marshal Piłsudski Central Institute of Physical Culture. Das Zentral - Institut für Leibesübungen Marschals J. Piłsudski. Istituto Centrale dell'Educazione fisica Maresciallo J. Piłsudski.
Warszawa



ARCH. EDGAR NORWERTH

Centralny Instytut Wychowania Fizycznego im. Marszałka J. Piłsudskiego. Institut Central d'Education Physique du nom du Maréchal J. Piłsudski. The Marshal Piłsudski Central Institute of Physical Culture. Das Zentral - Institut für Leibesübungen Marschals J. Piłsudski. Istituto Centrale dell'Educazione fisica Maresciallo J. Piłsudski.
Warszawa



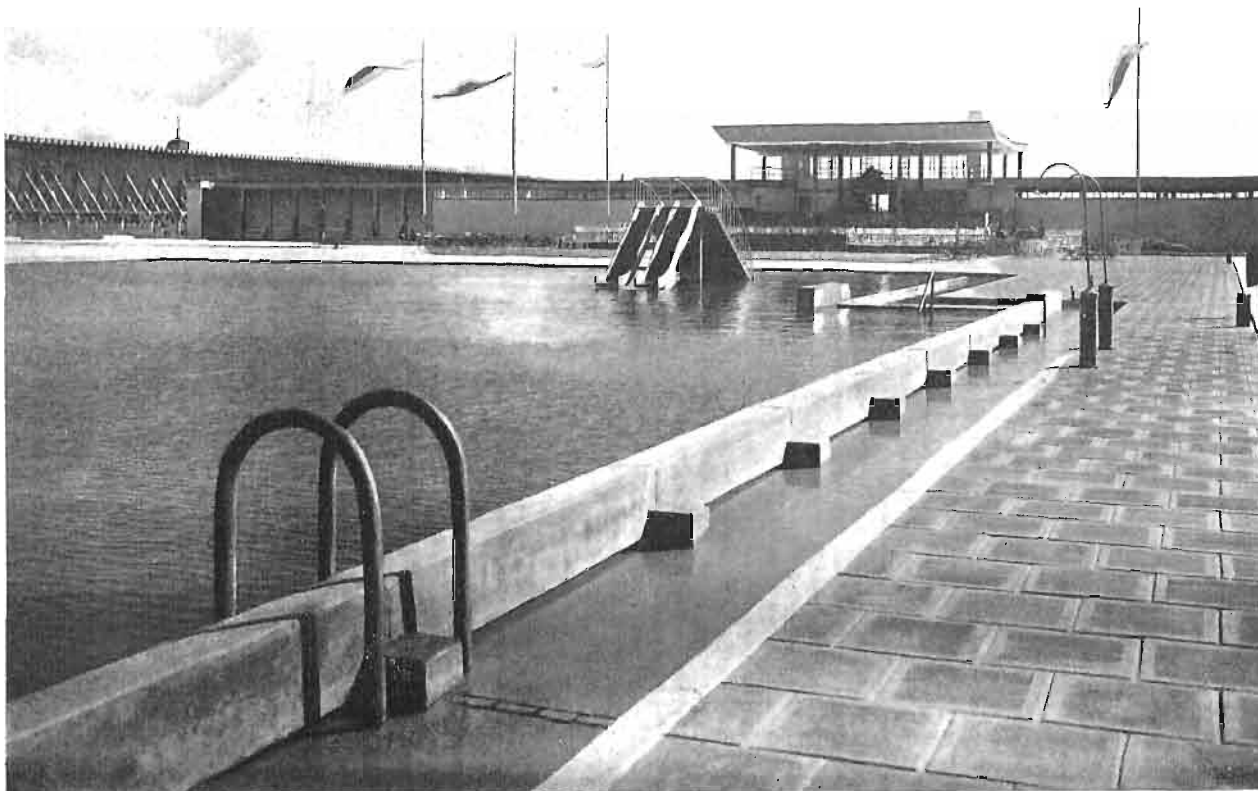
ARCH. EDGAR NORWERTH

Centralny Instytut Wychowania Fizycznego im. Marszałka J. Piłsudskiego. Institut Central d'Education Physique du nom du Maréchal J. Piłsudski. The Marshal Piłsudski Central Institute of Physical Culture. Das Zentral - Institut für Leibesübungen Marschals J. Piłsudski. Istituto Centrale dell'Educazione fisica Maresciallo J. Piłsudski.
Warszawa



ARCH. ROMUALD GUTT (SARP), INŻ. ALEKSANDER SZNIOLIS

Pływalnia solankowo-termalna. Piscine et bains salés thermales. Swimming Pool fed by salt thermal springs. Thermalbad. Piscina salso-termale.
Ciechocinek



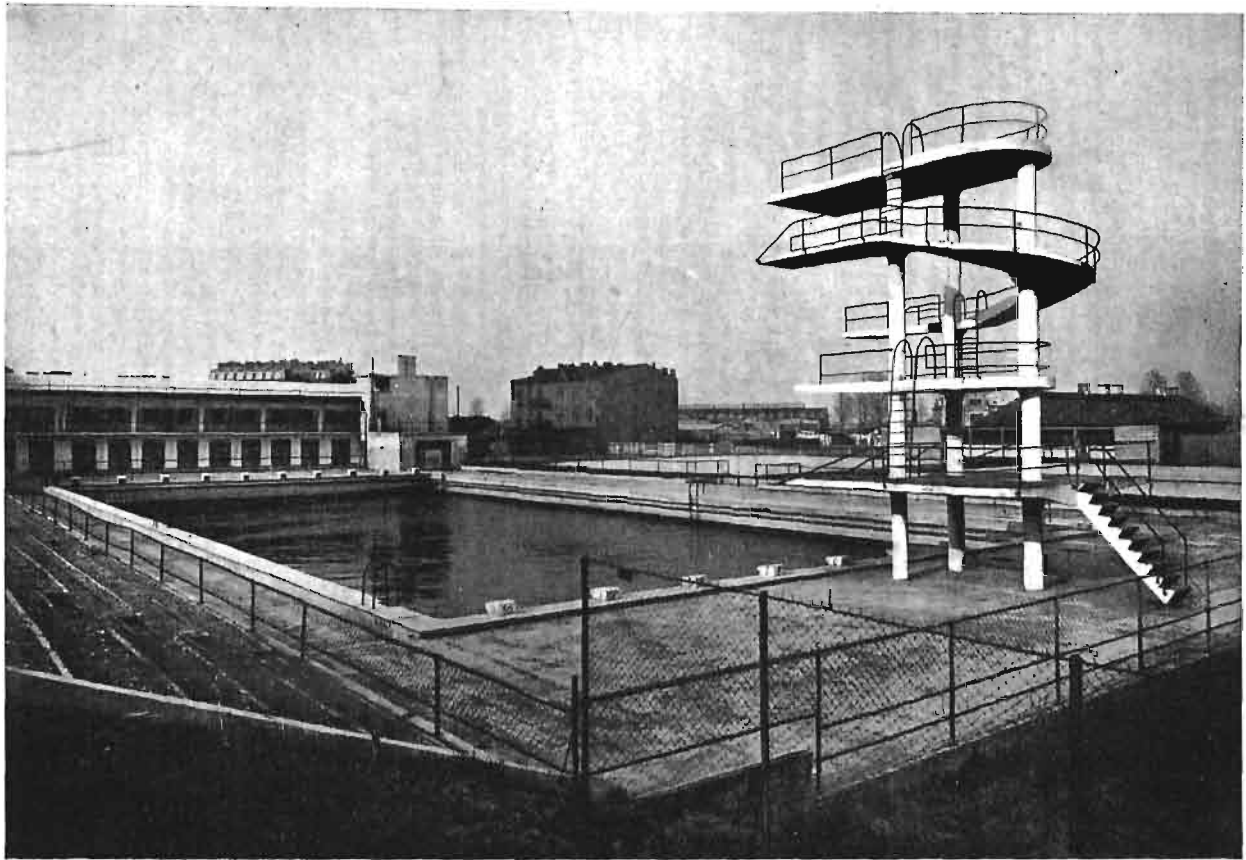
ARCH. ROMUALD GUTT, (SARP), INŻ. ALEKSANDER SZNIOLIS

Pływalnia solankowo-termalna. Piscine et bains salés thermales. Swimming Poolfed
by salt thermal springs. Thermalbad. Piscina salso-termale. Ciechocinek



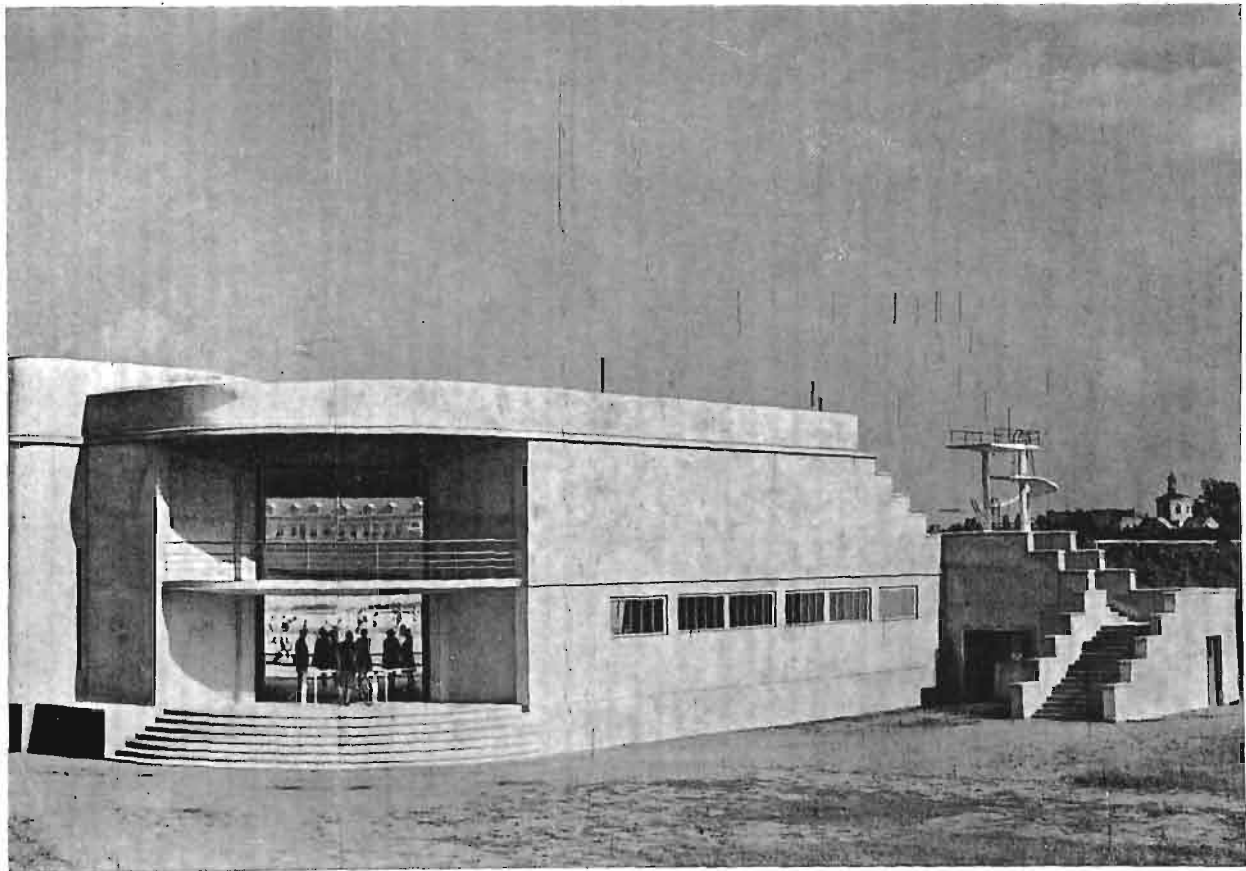
ARCH. ROMUALD GUTT, (SARP), INŻ. ALEKSANDER SZNIOLIS

Pływalnia solankowo-termalna. Piscine et bains salés thermales. Swimming Poolfed
by salt thermal springs. Thermalbad. Piscina salso-termale. Ciechocinek



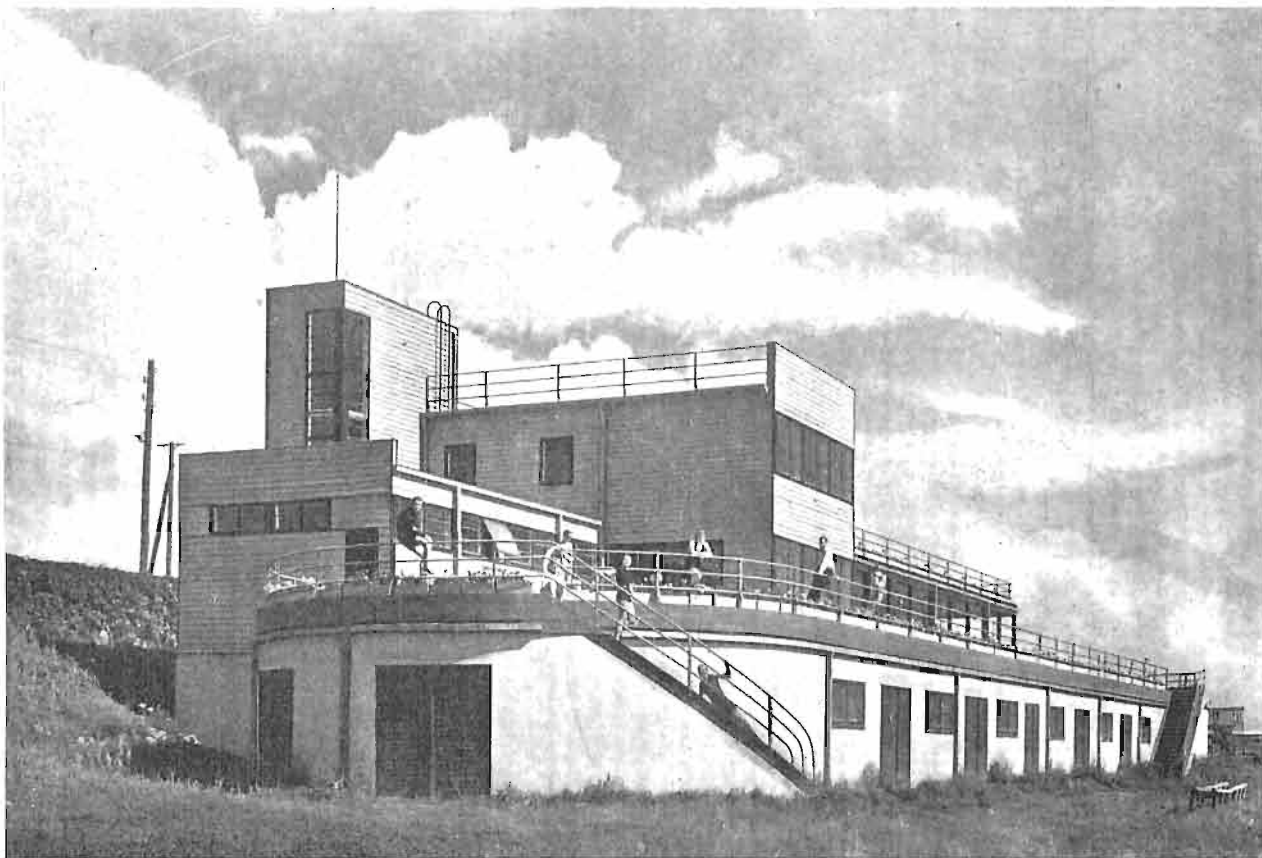
ARCH. ALEKSANDER KODELSKI (SARP)

Pływalnia Klubu Sportowego „Legja”. Bassin de Natation du Club-Sportif „Legja”.
Swimming Pool of the Legja Sporting Club. Schwimmbassin des Sportklubs „Legja”.
Piscina del Club-Sportivo „Legja”. Warszawa



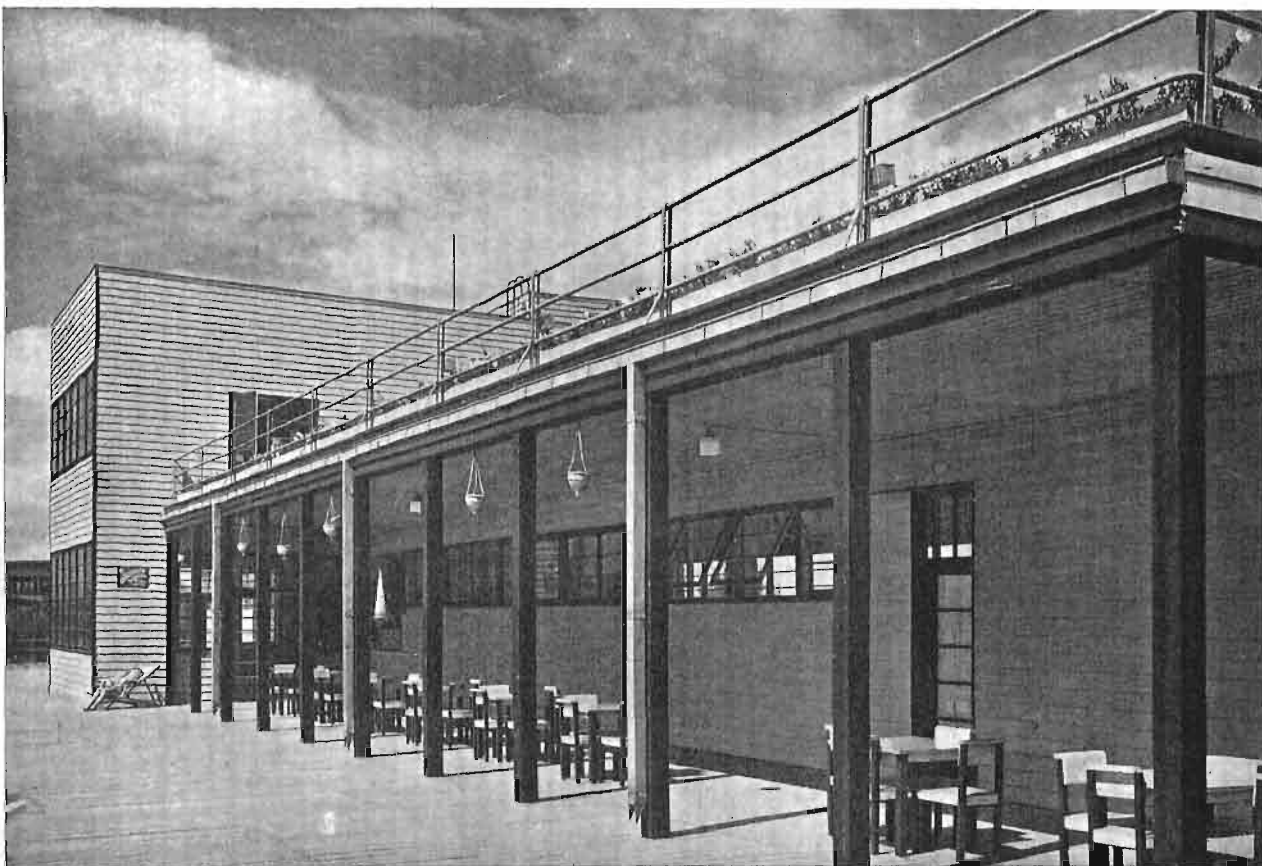
ARCH. ALEKSANDER KODELSKI (SARP)

Pływalnia Klubu Sportowego „Legja”. Bassin de Natation du Club-Sportif „Legja”.
Swimming Pool of the Legja Sporting Club. Schwimmbassin des Sportklubs „Legja”.
Piscina del Club-Sportivo „Legja”. Warszawa



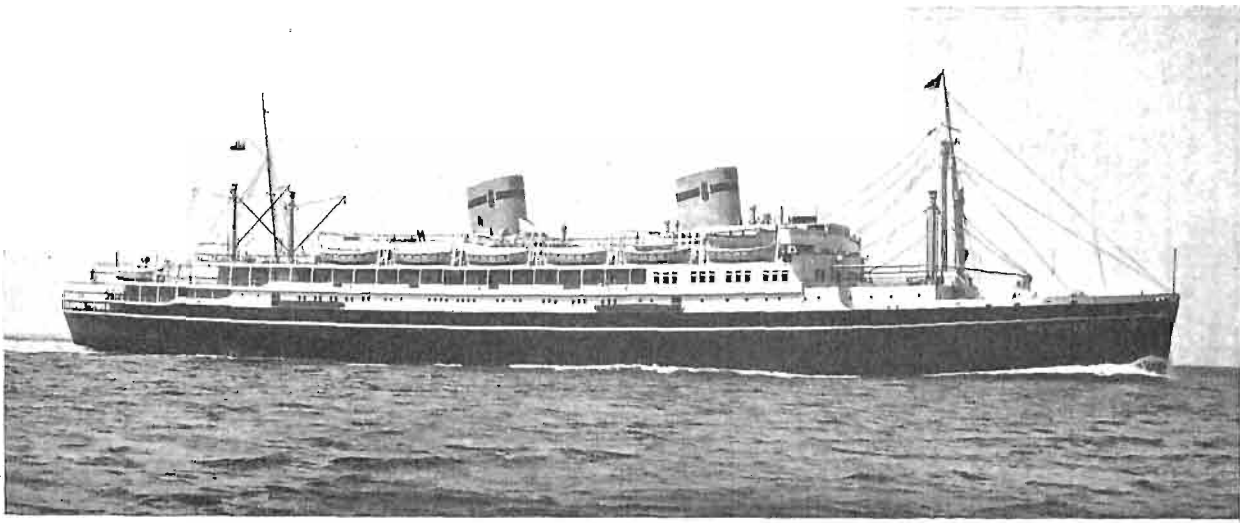
ARCH. EUGENJUSZ PIOTROWSKI (SARP), ARCH. ZYGMUNT PIOTROWSKI

Przystań Wioślarska Wiślana Policyjnego Klubu Sportowego. Club sportif de la Police sur la Vistule. Police Rowing Club-house on the Vistula. Sportklub der Polizisten an der Weichsel. Club Sportivo della Polizia Sulla Vistola. **Warszawa**



ARCH. EUGENJUSZ PIOTROWSKI (SARP), ARCH. ZYGMUNT PIOTROWSKI

Przystań Wioślarska Wiślana Policyjnego Klubu Sportowego. Club sportif de la Police sur la Vistule. Police Rowing Club-house on the Vistula. Sportklub der Polizisten an der Weichsel. Club Sportivo della Polizia Sulla Vistola. **Warszawa**



M/S „PIŁSUDSKI“.

Wnętrza. Intérieurs. Interiors. Innenräume. Interni. wykonane pod kierunkiem: executé sous la direction de: executed under direction of: ausgeführt unter der Leitung von: eseguirsi sotto la direzione:

PROF. W. JASTRZĘBOWSKI, ARCH. S. BRUKALSKI (SARP), PROF. L. NIEMOJEWSKI (SARP), PROF. T. PRUSZKOWSKI

w/g projektów: d'après les projets: projected by: nach Entwürfen von: dai progetti:

ARCH. PIOTR BIEGAŃSKI (SARP), ARCH. WŁADYSŁAW KOZIEJOWSKI, ARCH. JERZY SKOLIMOWSKI (SARP), ARCH. EUGENJUSZ SZPARKOWSKI (SARP), ARCH. ANDRZEJ STYPIŃSKI



M/S „PIŁSUDSKI“.

Hall pokładu spacerowego. Hall du pont. Promenade-deck Hall. Eingangshalle des Promenadedecks. Ponte per il passeggio.



M/S „PIŁSUDSKI“.

Czytelnia Klasy Turystycznej Salle de lecture de la classe touriste. Library, Tourist Class.
Lesehalle der Turistenklasse. Scrittura della classe turistica.



M/S „PIŁSUDSKI“.

Ogród zimowy klasy turystycznej. Jardin d'hiver de la classe touriste. Winter-garden,
Tourist Class. Wintergarten der Turistenklasse. Giardino d'inverno delle classe turi-
stica.



M/S „PIŁSUDSKI“.

Palarnia klasy turystycznej. Fumoir de la classe touriste. Smoking Room, Tourist Class. Rauchsaal der Turistenklasse. Fumoir della classe turistica.



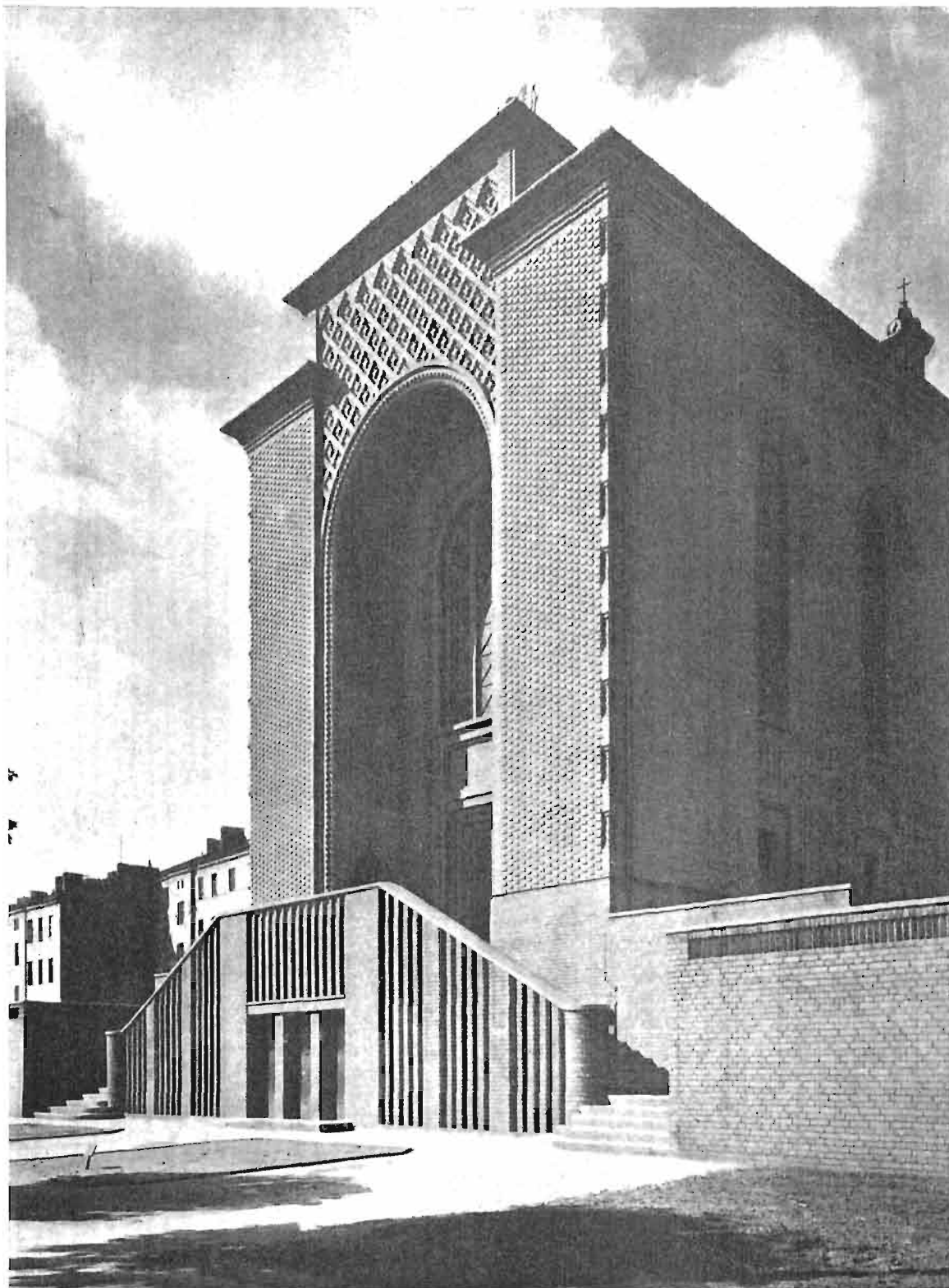
M/S „PIŁSUDSKI“.

Jadalnia klasy turystycznej. Salle-à-manger de la classe touriste. Dining Hall, Tourist Class. Speisesaal der Turistenklasse. Sala da pranzo della classe turistica.



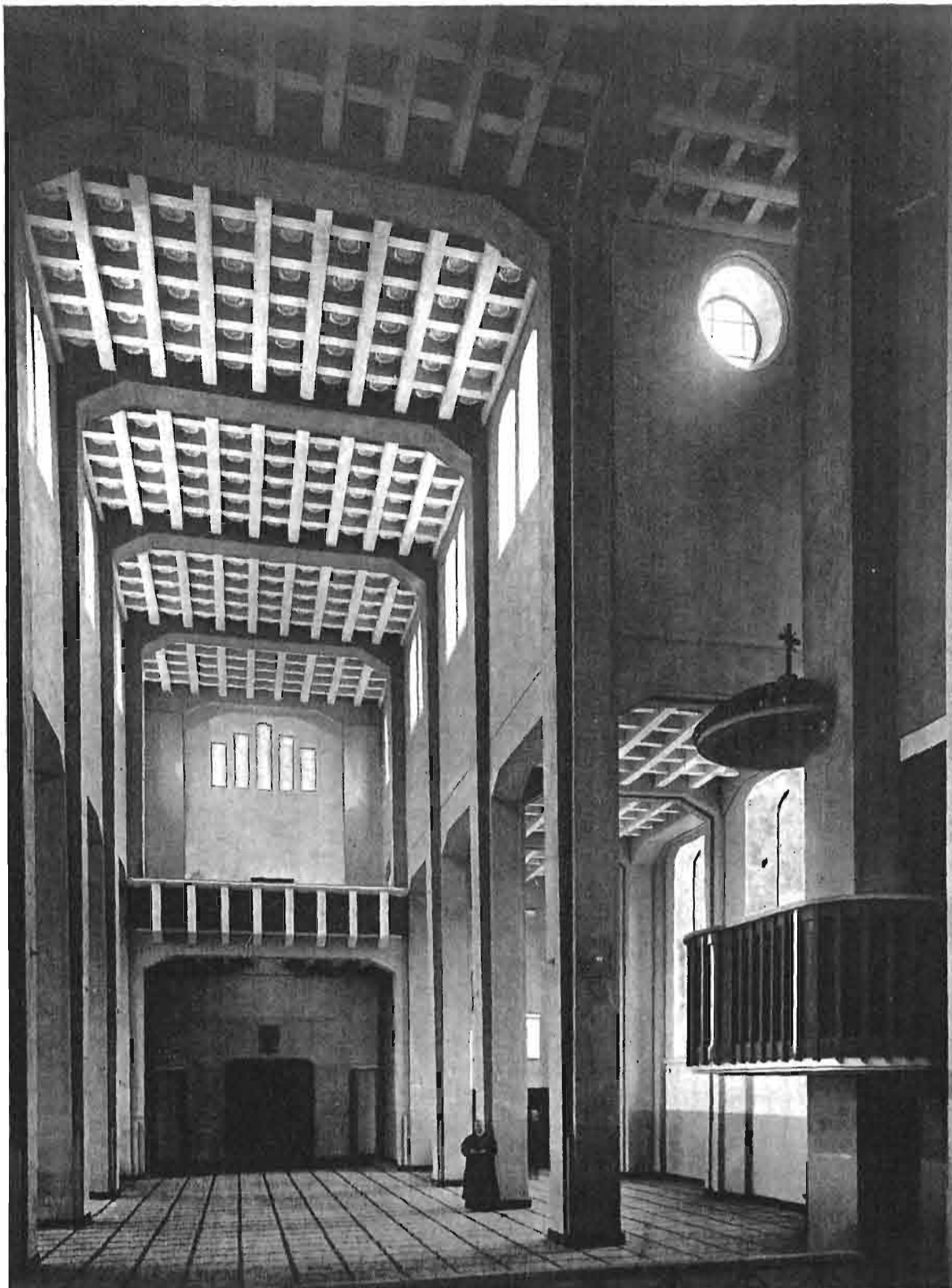
ARCH. LEON DIETZ d'ARMA (SARP), † ARCH. JAN ZARZYCKI

Kościół Garnizonowy. Eglise de garnison. Garnison Kirche. Garrison Church. Chiesa della guarnigione. Katowice



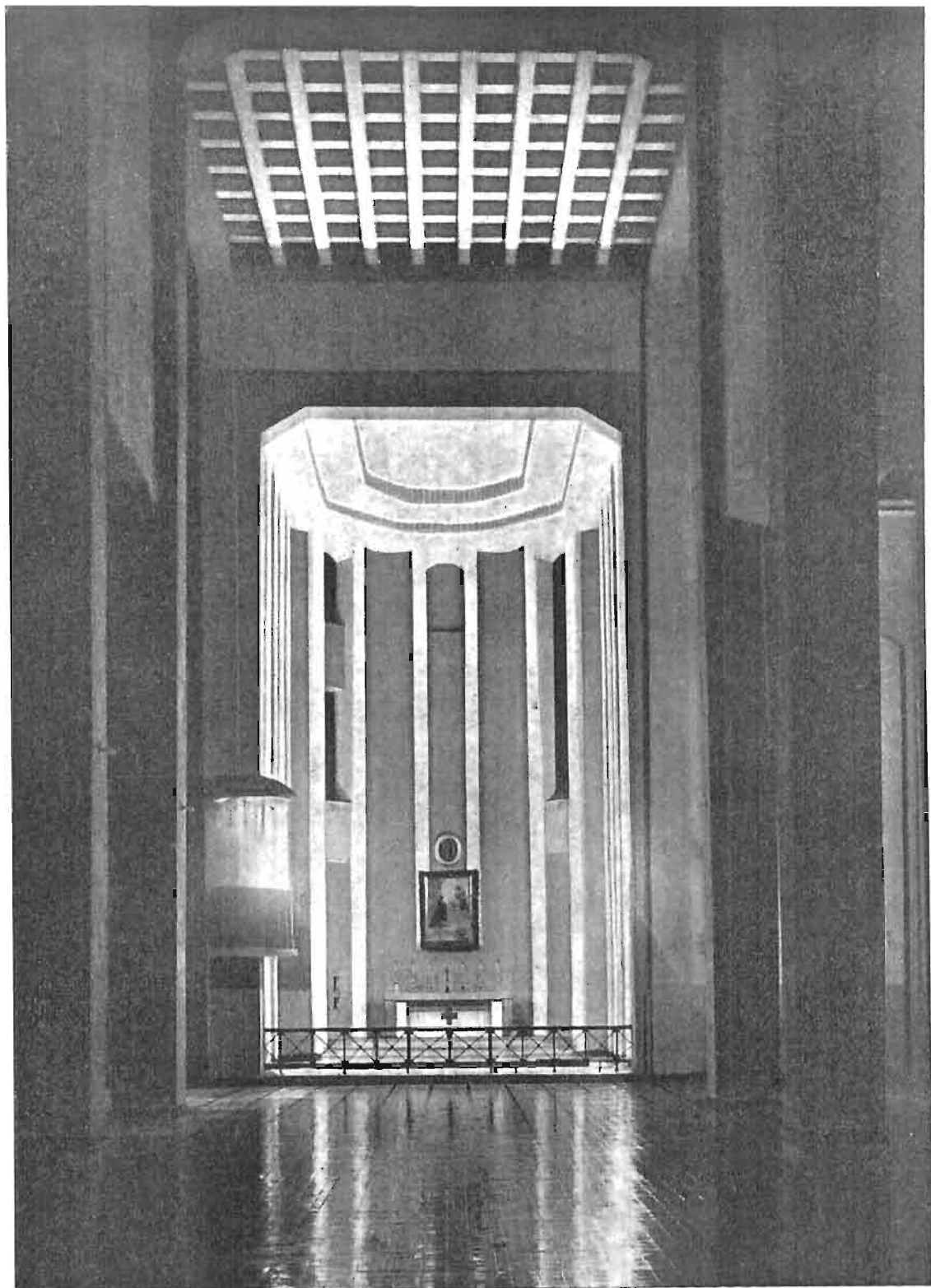
† ARCH. KAROL JANKOWSKI, ARCH. FRANCISZEK LILPOP (SARP)

Kościół SS. Nazaretanek. Eglise des Soeurs de la Sainte Famille de Nazareth. Church of the Nazarene Sisters. Kirche der Schwestern der Heiligen Familie von Nazareth. Chiesa delle suore della Sacra Famiglia Nazareth. **Warszawa**



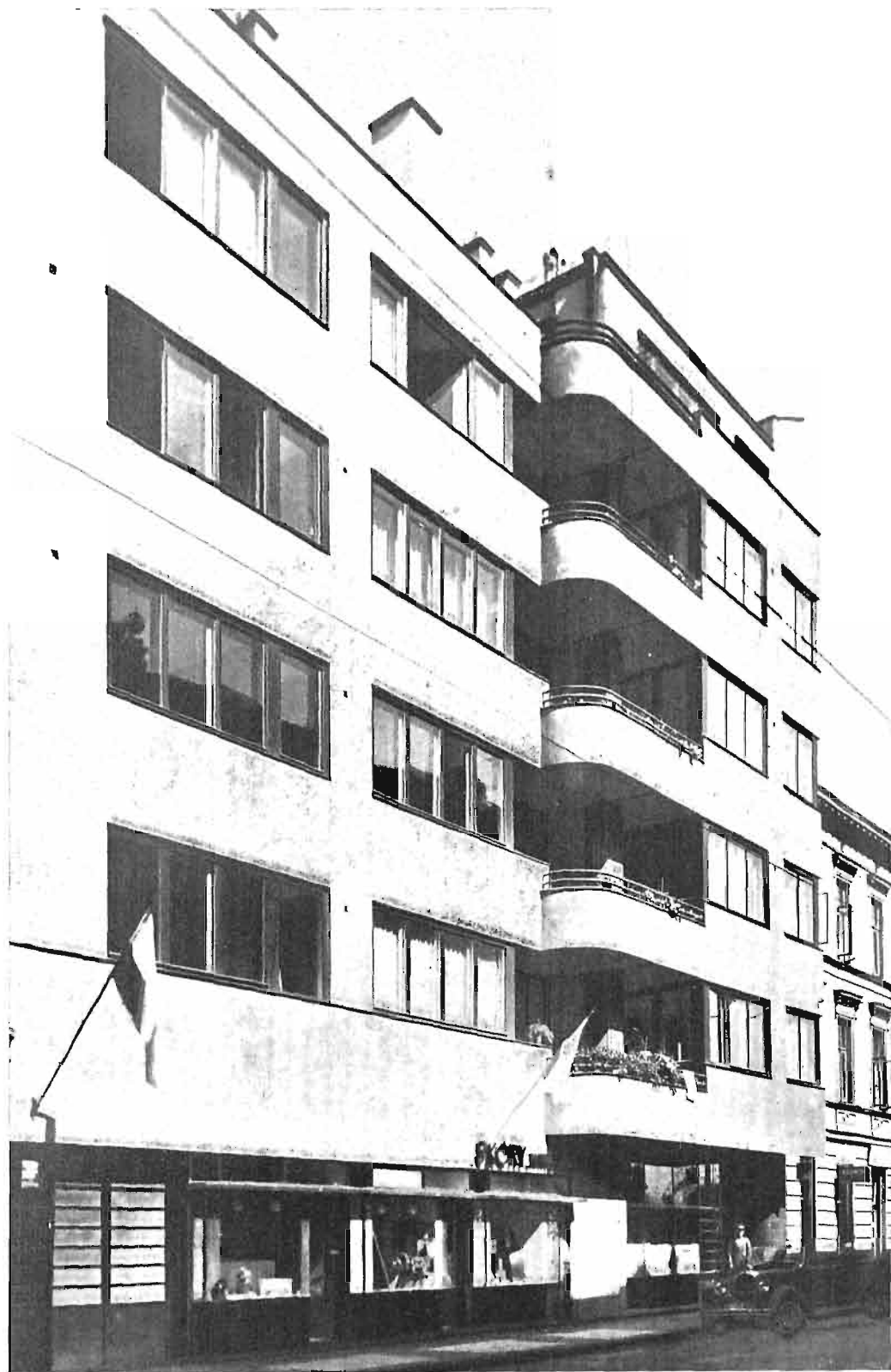
ARCH. STANISŁAW MARZYŃSKI (SARP)

Kościół Ojców Redemptorystów. Eglise des Pères de la Rédemption. Church of the Redemptorist Fathers. Kirche des Redemptoristenklosters. Chiesa dei Padri Redentoristi.
Warszawa



ARCH. STANISŁAW MARZYŃSKI (SARP)

Kościół Ojców Redemptorystów. Eglise des Pères de la Rédemption. Church of the Redemptorist Fathers. Kirche des Redemptoristenklosters. Chiesa dei Padri Redentoristi
Warszawa



ARCH. JULIUSZ ŻÓRAWSKI (SARP)

Dom czynszowy. Immeuble de rapport. Block of Flats. Zinshaus. Immobile
per abitazioni privata.

Warszawa



ARCH. ROMUALD GUTT (SARP)

Dom czynszowy. Immeuble de rapport. Block of Flats. Zinshaus. Immobile per abitazioni privata.

Warszawa



ARCH. PIOTR KWIEK (SARP)

Dom mieszkalny dla urzędników. Maison d'habitation pour employes. Block of Flats for Office-Workers. Beamtenwohnhaus. Case per impiegati. Warszawa



ARCH. ROMUALD GUTT (SARP), ARCH. JÓZEF JANKOWSKI (SARP)

Fundusz Kwaterunku Wojskowego — Dom mieszkalny dla oficerów. Fond de Cantonement Militaire — Maison d'habitation pour officers. Military Contonment Fund. Block of Flats for Officers. Fondo dell'Accantonamento Militare — Case per ufficiali. Militärquartierungs-Amt — Wohnhaus für Offiziere. Warszawa



ARCH. CZESŁAW PRZYBYLSKI (SARP)

Fundusz Kwaterunku Wojskowego — Dom mieszkalny dla oficerów. Fond de Cantonement Militaire — Maison d'habitation pour officers. Military Contonment Fund. Block of Flats for Officers. Fondo dell'Accantonamento Militare — Case per ufficiali. Militärquartierungs-Amt — Wohnhaus für Offiziere. Warszawa



ARCH. BARBARA BRUKALSKA (SARP), ARCH. STANISŁAW BRUKALSKI (SARP)

Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa — Dom mieszkalny dla robotników. Société Coopérative Varsoviennne — Maison d'habitation pour ouvriers. Warsaw Housing Cooperative Society—Tenement House for Workmen. Warschauer Wohnungs Genossenschaft — Wohnhaus für Arbeiter. Cooperativa Varsaviana per abitazioni — Case operaie.

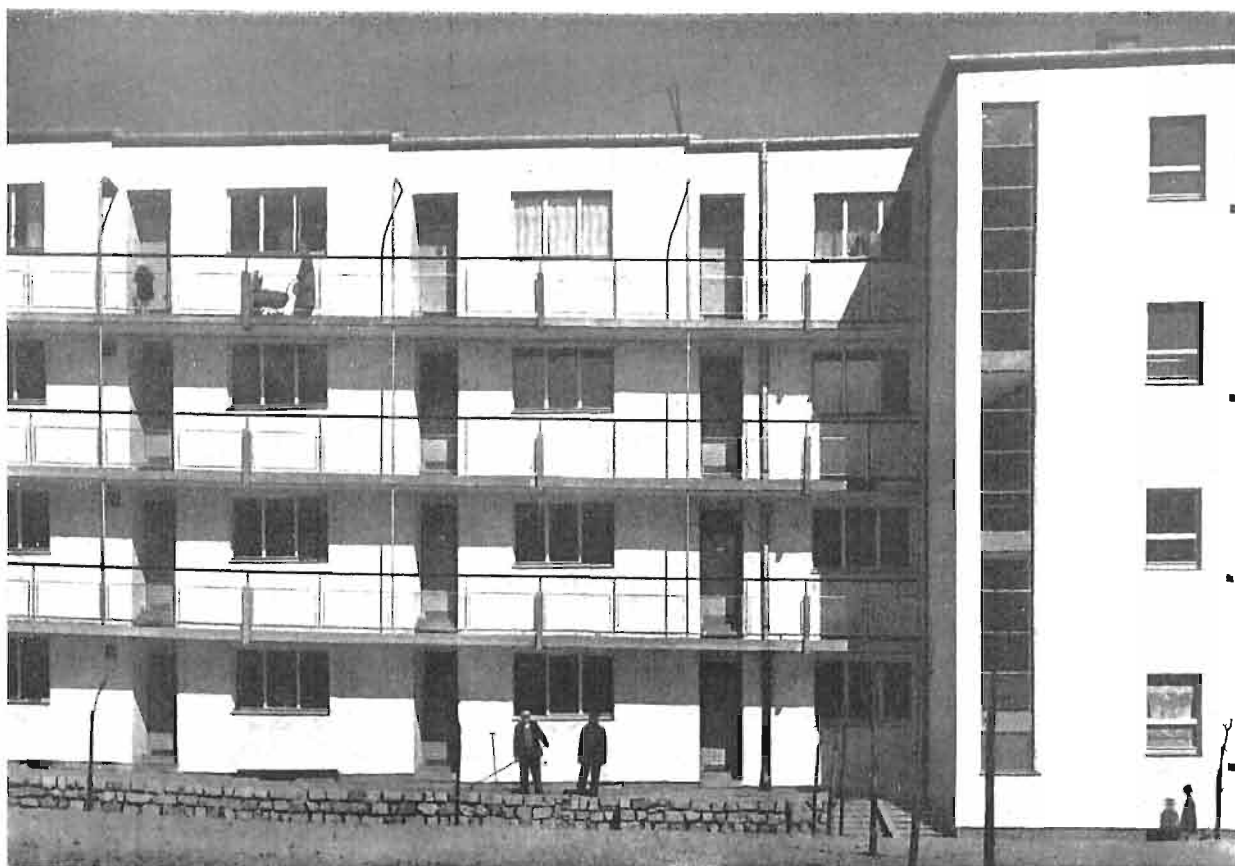
Warszawa



ARCH. JAN KUKULSKI (SARP)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych — Domy mieszkalne dla robotników. Etablissement des Assurances Sociales — Maison d'habitation pour ouvriers. The Social Insurances Board — Tenement House for Workmen. Sozial - Versicherungsanstalt — Arbeiter Wohnhäuser. Assicurazioni Sociali — Case operaie.

Warszawa



ARCH. BARBARA BRUKALSKA (SARP), ARCH. STANISŁAW BRUKALSKI (SARP)
 Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa — Dom mieszkalny dla robotników. Société
 Coopérative Varsovienne — Maison d'habitation pour ouvriers. Warsaw Housing
 Cooperative Society—Tenement House for Workmen. Warschauer Wohnungs Genos-
 senschaft — Wohnhaus für Arbeiter. Cooperativa Varsaviana per abitazioni — Case
 operaie.
 Warszawa

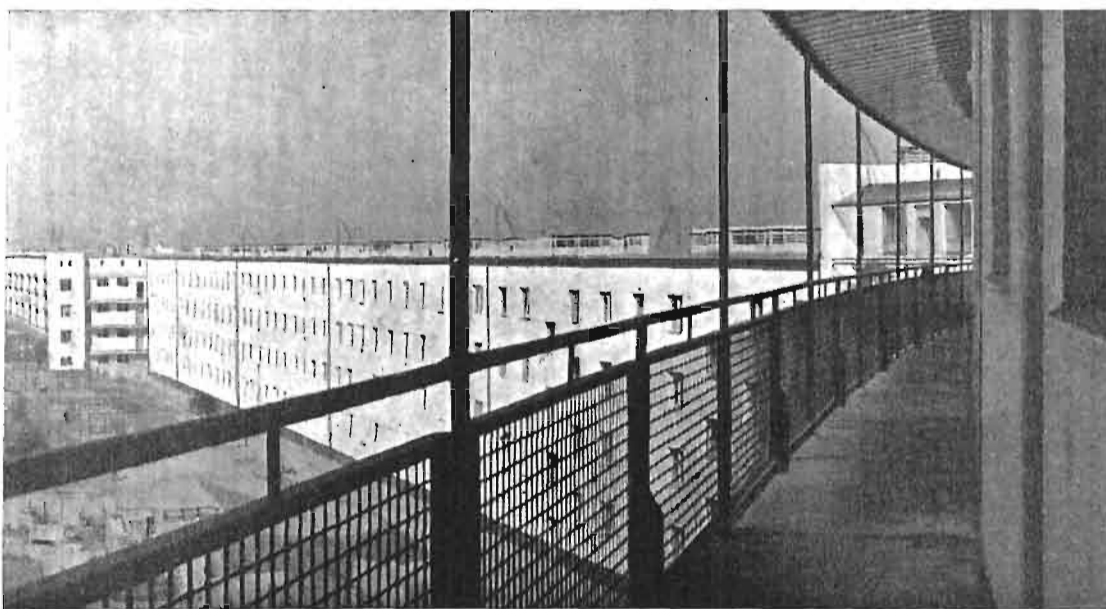


ARCH. JULJUSZ ŻAKOWSKI (SARP), ARCH. JAN CHMIELEWSKI (SARP)
 Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa — Dom mieszkalny dla robotników. Société
 Coopérative Varsovienne — Maison d'habitation pour ouvriers. Warsaw Housing
 Cooperative Society—Tenement House for Workmen. Warschauer Wohnungs Genos-
 senschaft — Wohnhaus für Arbeiter. Cooperativa Varsaviana per abitazioni — Case
 operaie.
 Warszawa



ARCH. STANISŁAW BRUKALSKI (SARP), ARCH. JÓZEF SZANAJCA (SARP)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych — Domy mieszkalne dla urzędników. Etablissement des Assurances Sociales — Maisons d'habitation pour employés. The Social Insurances Board—Block of Flot for Office-Workers. Sozial - Versicherungsanstalt — Wohnhäuser für Beamte. Assicurazioni Sociali — Case per gli impiegati. Warszawa



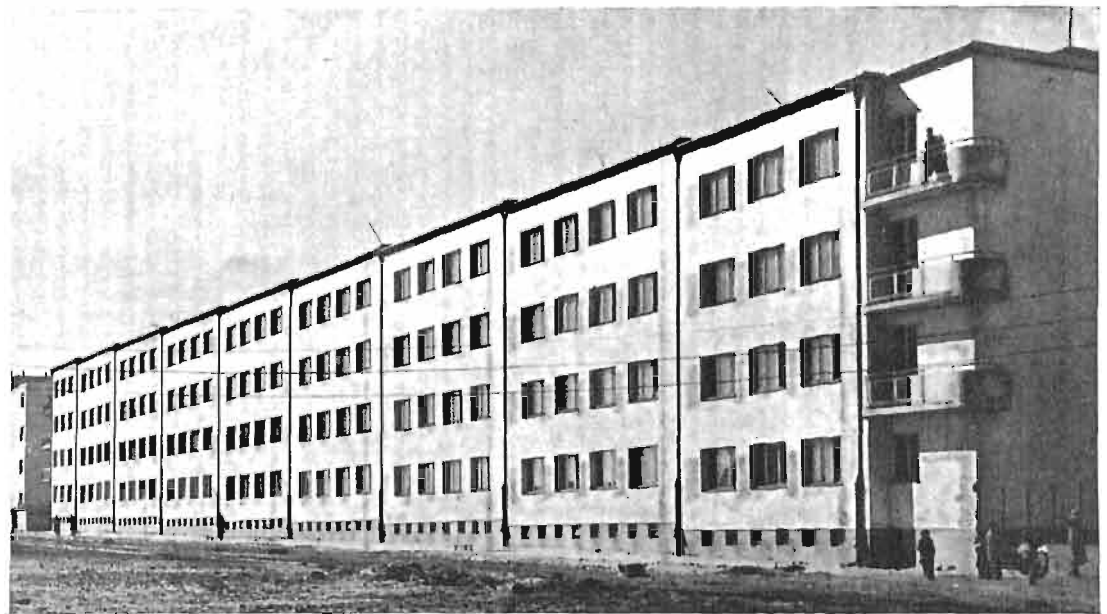
ARCH. STANISŁAW BRUKALSKI (SARP), ARCH. JÓZEF SZANAJCA (SARP)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych — Domy mieszkalne dla urzędników. Etablissement des Assurances Sociales — Maisons d'habitation pour employés. The Social Insurances Board—Block of Flot for Office-Workers. Sozial - Versicherungsanstalt — Wohnhäuser für Beamte. Assicurazioni Sociali — Case per gli impiegati. Warszawa



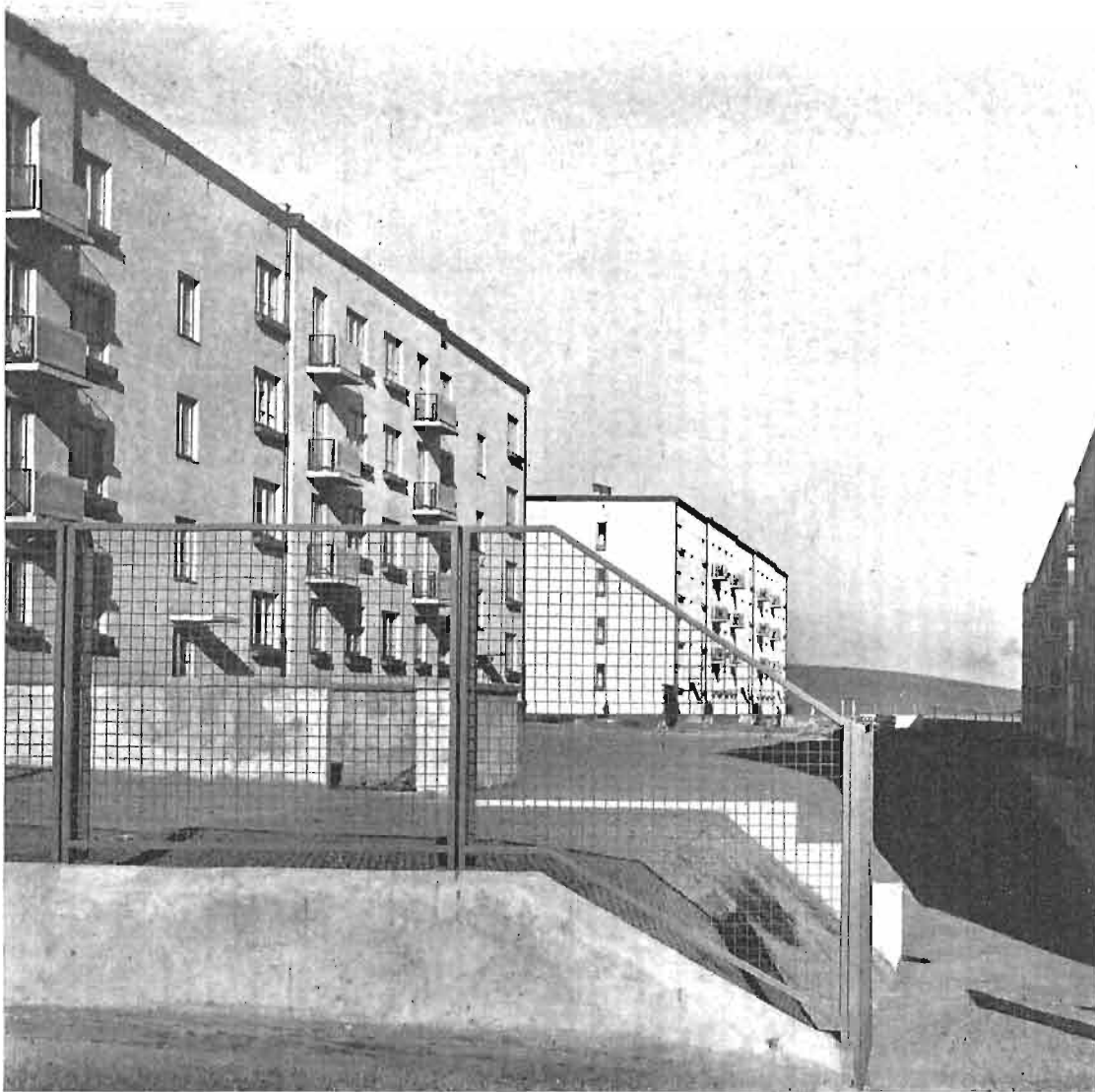
ARCH. JÓZEF SZANAJCA (SARP)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych — Domy mieszkalne dla urzędników. Etablissement des Assurances Sociales — Maisons d'habitation pour employés. The Social Insurance Board—Block of Flats for Office-Workers. Sozial - Versicherungsanstalt — Wohnhäuser für Beamte. Assicurazioni Sociali — Case per gli impiegati. Warszawa



ARCH. BARBARA BRUKALSKA (SARP), ARCH. STANISŁAW BRUKALSKI (SARP)

Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa — Dom mieszkalny dla robotników. Société Coopérative Varsoivienne — Maison d'habitation pour ouvriers. Warsaw Housing Cooperative Society—Tenement House for Workmen. Warschauer Wohnungs Genossenschaft — Wohnhaus für Arbeiter. Cooperativa Varsaviana per abitazioni — Case operaie. Warszawa



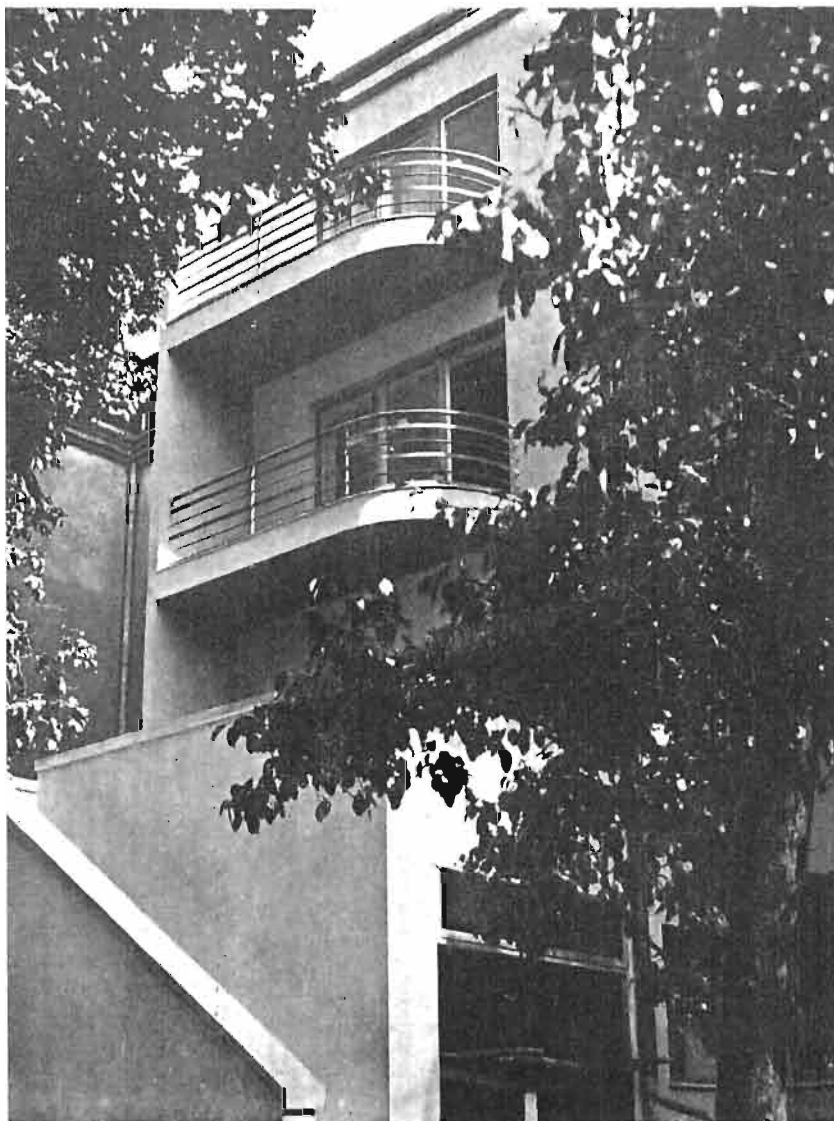
ARCH. JAN NAJMAN (SARP)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych — Domy mieszkalne dla robotników. Etablissement des Assurances Sociales — Maison d'habitation pour ouvriers. The Social Insurances Board — Tenement for Workman. Sozial-Versicherungsanstalt—Arbeiter Wohnhäuser. Assicurazioni Sociali — Case operaie. Sosnowiec



ARCH. JAN NAJMAN (SARP)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych — Domy mieszkalne dla robotników. Etablissement des Assurances Sociales — Maison d'habitation pour ouvriers. The Social Insurances Board — Tenement for Workman. Sozial-Versicherungsanstalt—Arbeiter Wohnhäuser. Assicurazioni Sociali — Case operaie. Sosnowiec



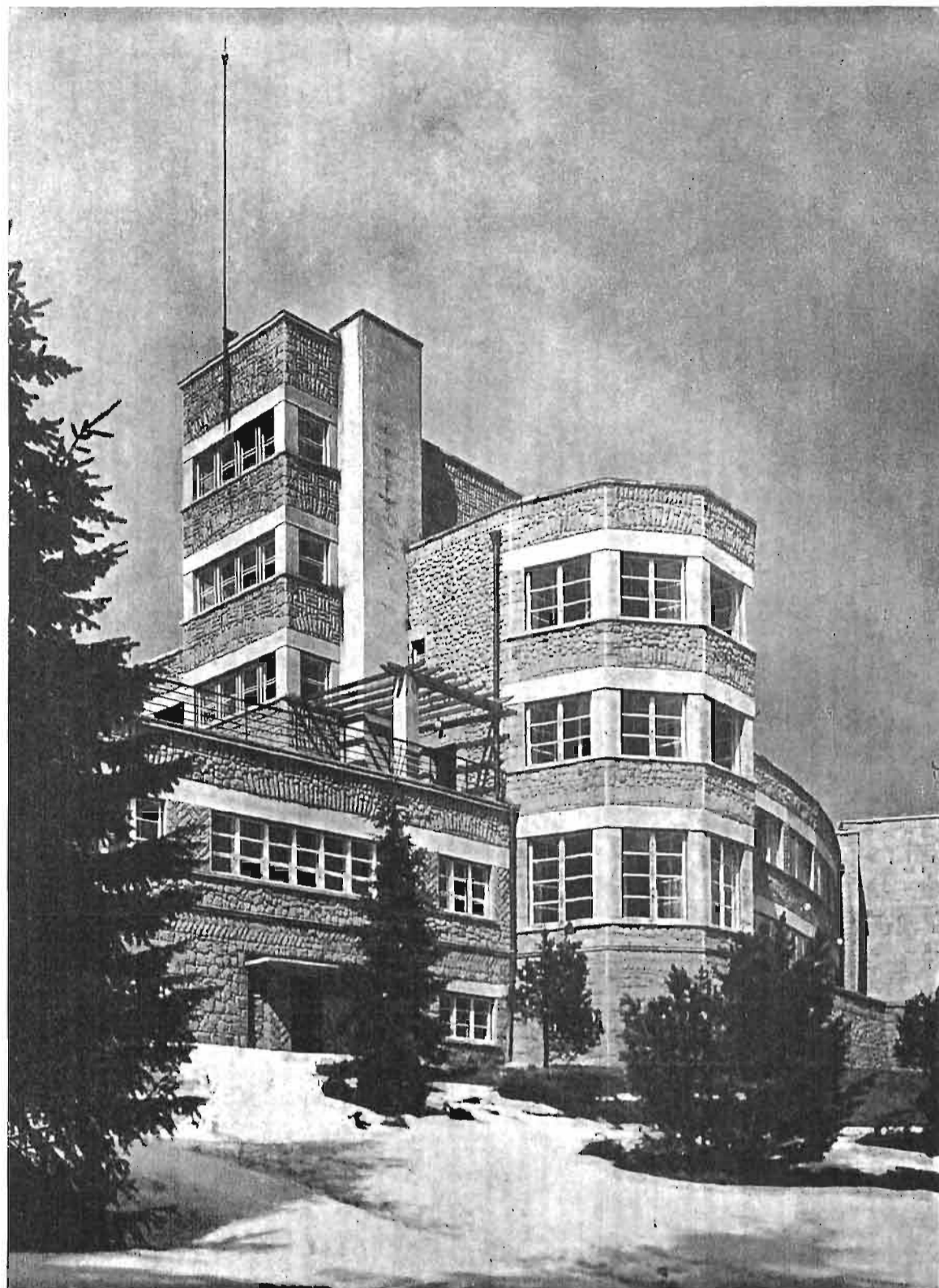
ARCH. ZYGMUNT PLATER-ZYBERK

Dom mieszkalny. Maison d'habitation. Dwelling House.
Wohnhaus. Casa d'abitazione. Warszawa



ARCH. JULJUSZ ŻÓRAWSKI (SARP)

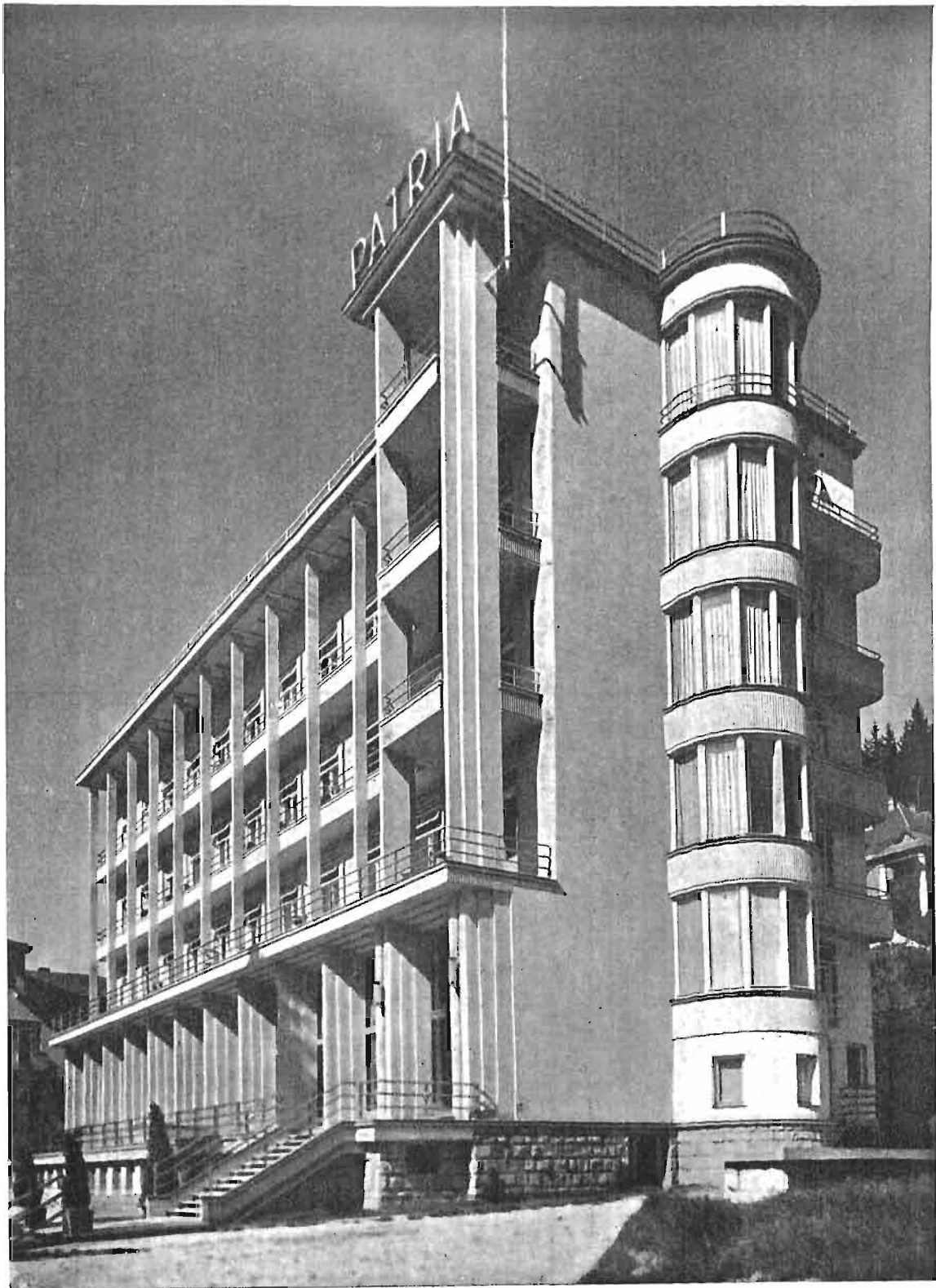
Fundusz Kwaterunku Wojskowego — Dom mieszkalny dla oficerów. Fond de Canton-
nement Militaire — Maison d'habitation pour officiers. Military Cantonment Funds —
Block of Flats for Officers. Fondo dell'Accantonamento Militaire — Case per ufficiali.
Militärquartierungs-Amt — Wohnhaus für Offiziere. Rembertów



ARCH. ADOLF SZYSZKO-BOHUSZ (SARP)

Pałac Prezydenta Rzeczypospolitej. Chateau du Président de la République Polonaise. Country-house of the President of the Polish Republic. Schlösschen des Präsidenten der Republik Polen. Palazzina del Presidente della Repubblica di Polonia.

Wista



ARCH. BOHDAN PNIEWSKI
Hotel. Hôtel.

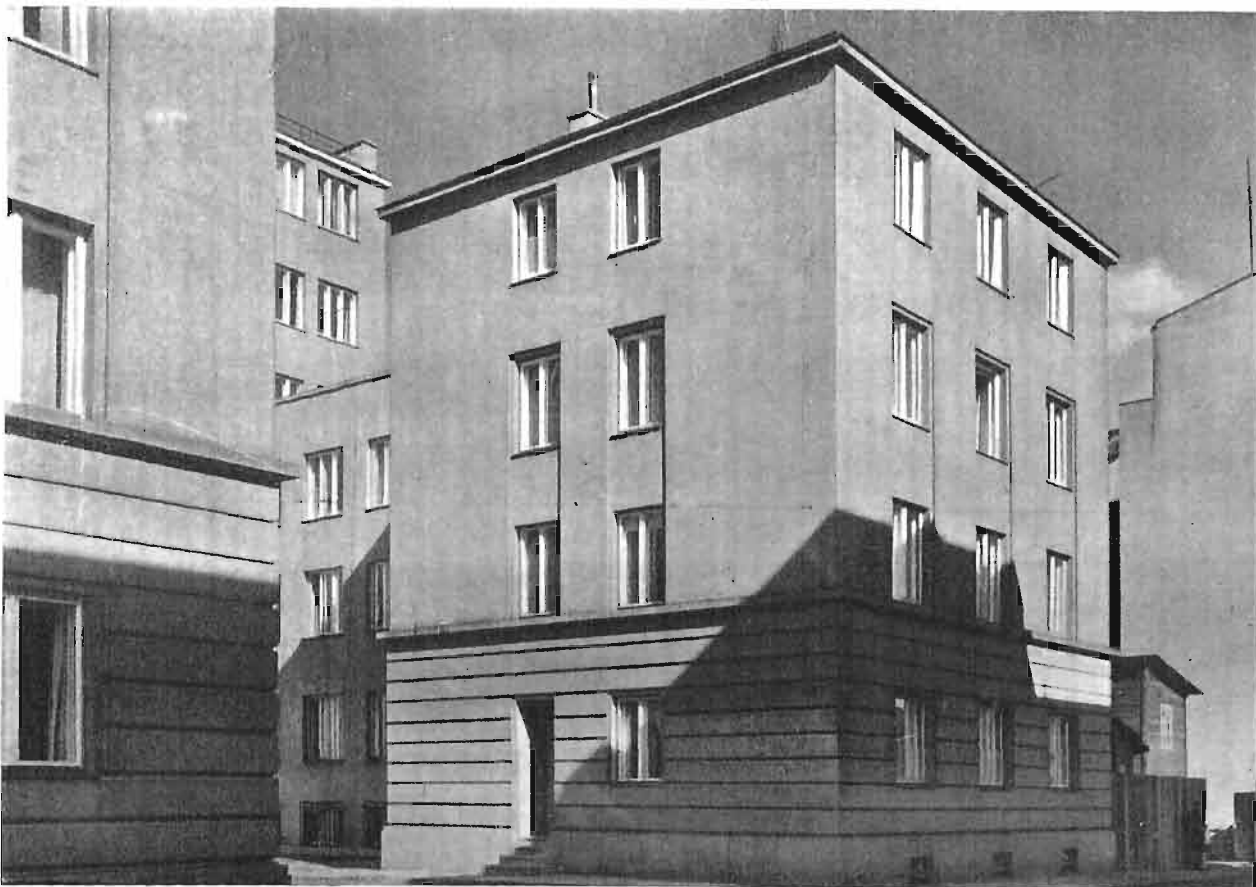
Krynica



ARCH. JAN STEFANOWICZ (SARP)

Domy mieszkalne dla urzędników. Maisons d'habitation pour employes. Blok of Flats for Office Workers. Wohnhäuser für Beamte. Case per impiegati.

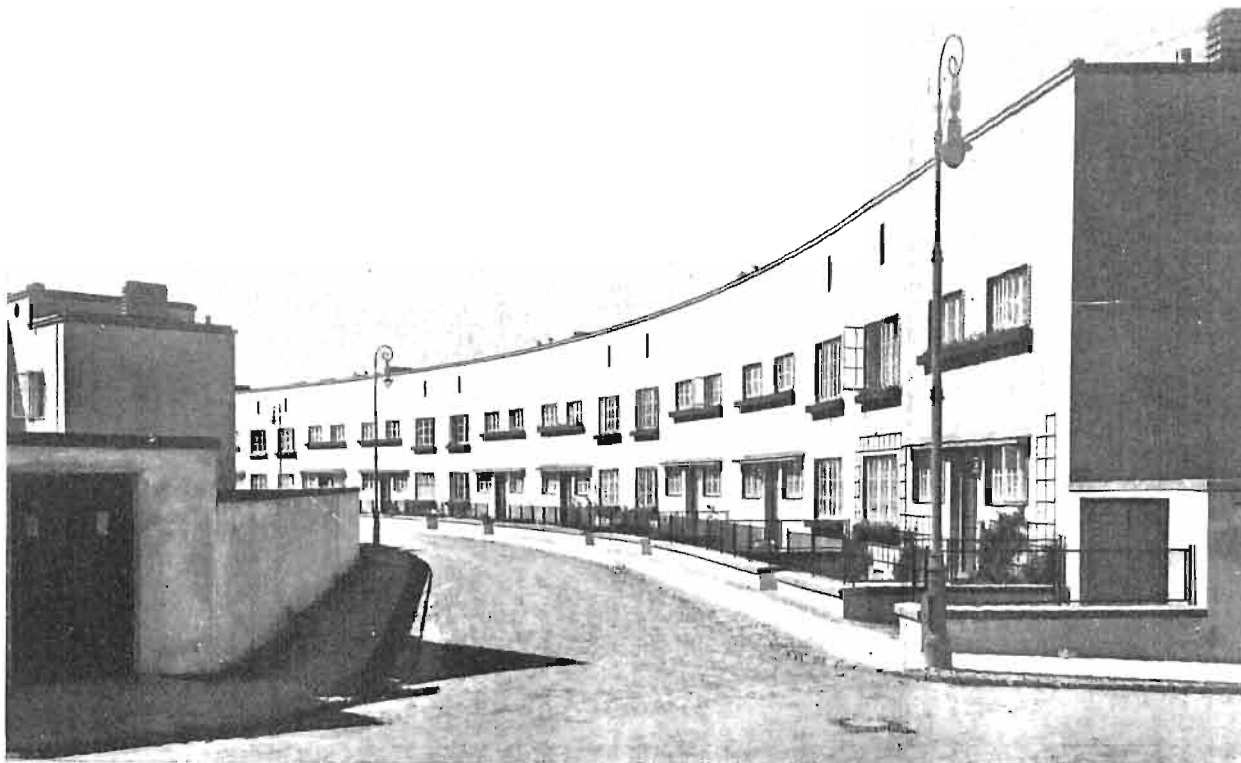
Warszawa



ARCH. TEODOR BURSZE (SARP)

Domy mieszkalne dla urzędników. Maisons d'habitation pour employes. Blok of Flats for Office Workers. Wohnhäuser für Beamte. Case per impiegati.

Warszawa



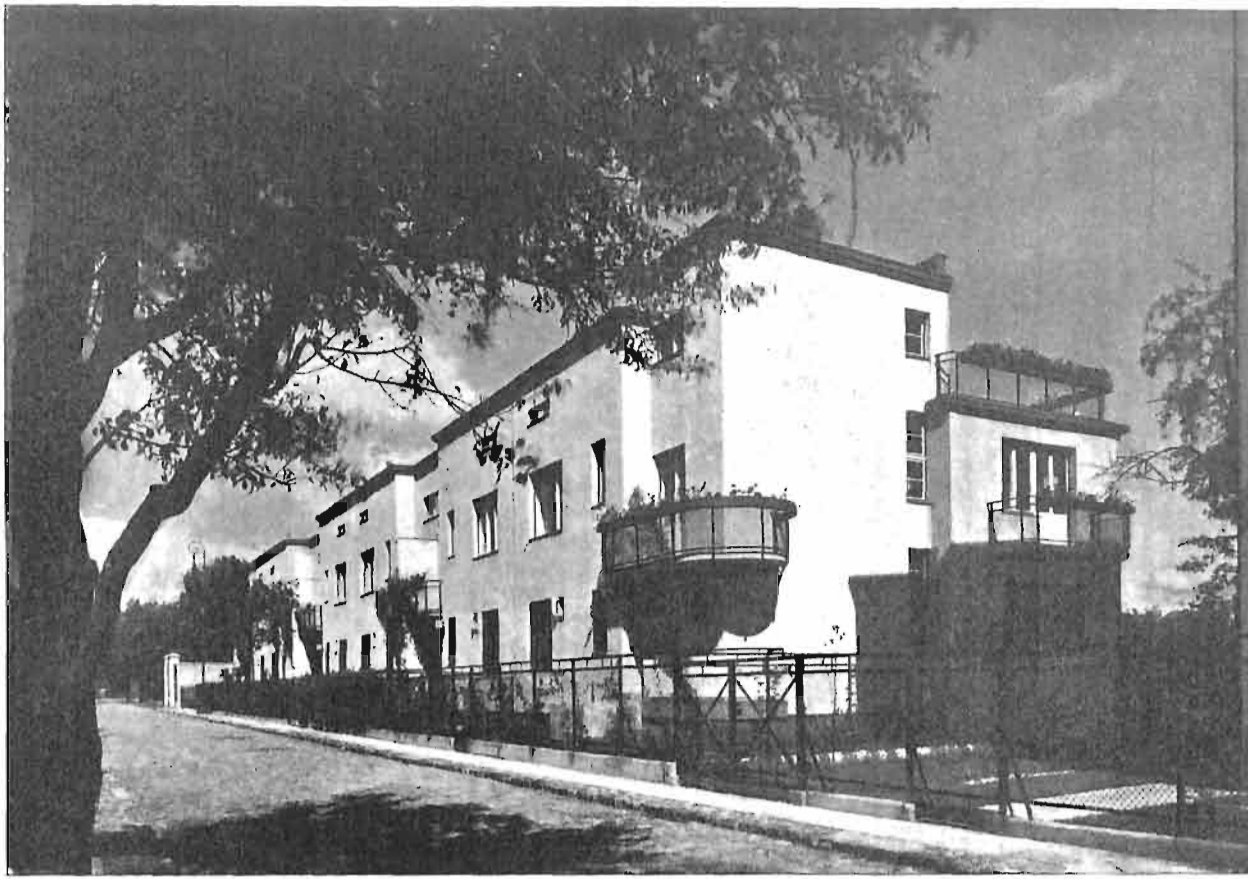
ARCH. KAZIMIERZ TOŁŁOCZKO (SARP)

Domy jednorodzinne szeregowe. Maisons contiguës avec legements pour une famille.
 Block of one-family houses. Einfamilien-Reihenhäuser. Casa contigue per una famiglia.
 Warszawa



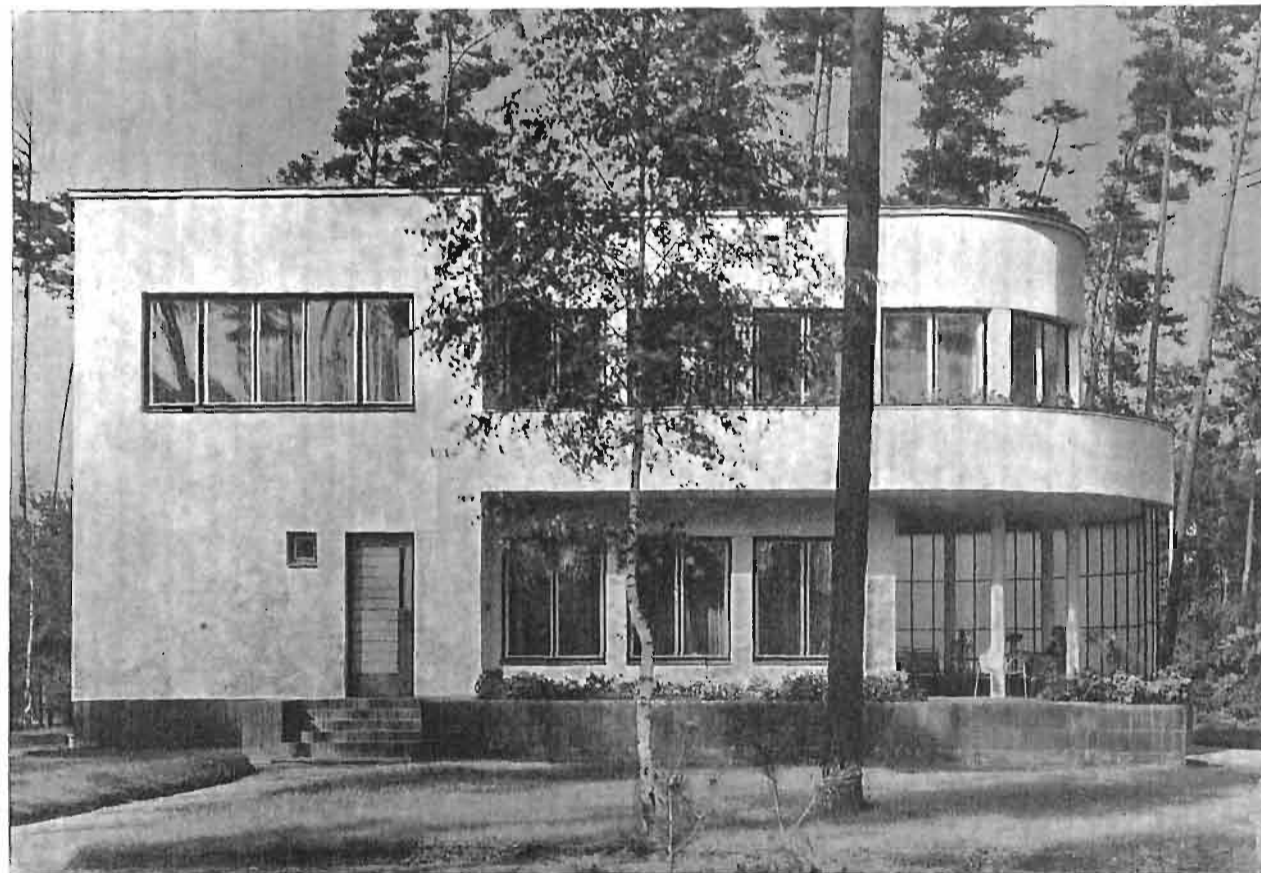
ARCH. LUCJAN KORNGOLD (SARP), ARCH. PIOTR M. LUBIŃSKI (SARP)

Dom jednorodzinny. Maison pour une famille. One - family House. Einfamilienhaus.
 Casa per una famiglia. Warszawa



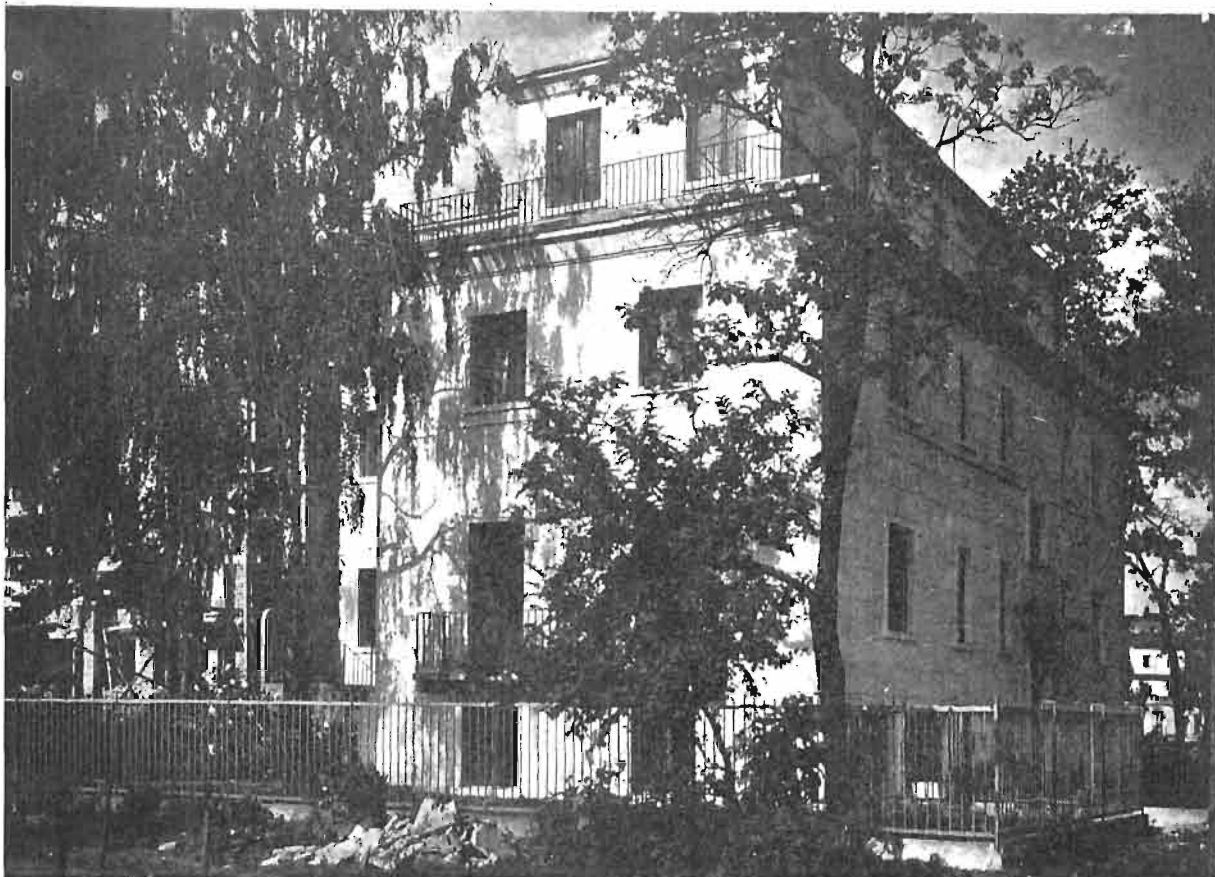
ARCH. PIOTR KWIEK (SARP)

Domy jednorodzinne szeregowe. Maisons contiguës avec legements pour une famille.
Block of one-family Houses. Einfamilien-Reihenhäuser. Case contigue per una famiglia.
Warszawa



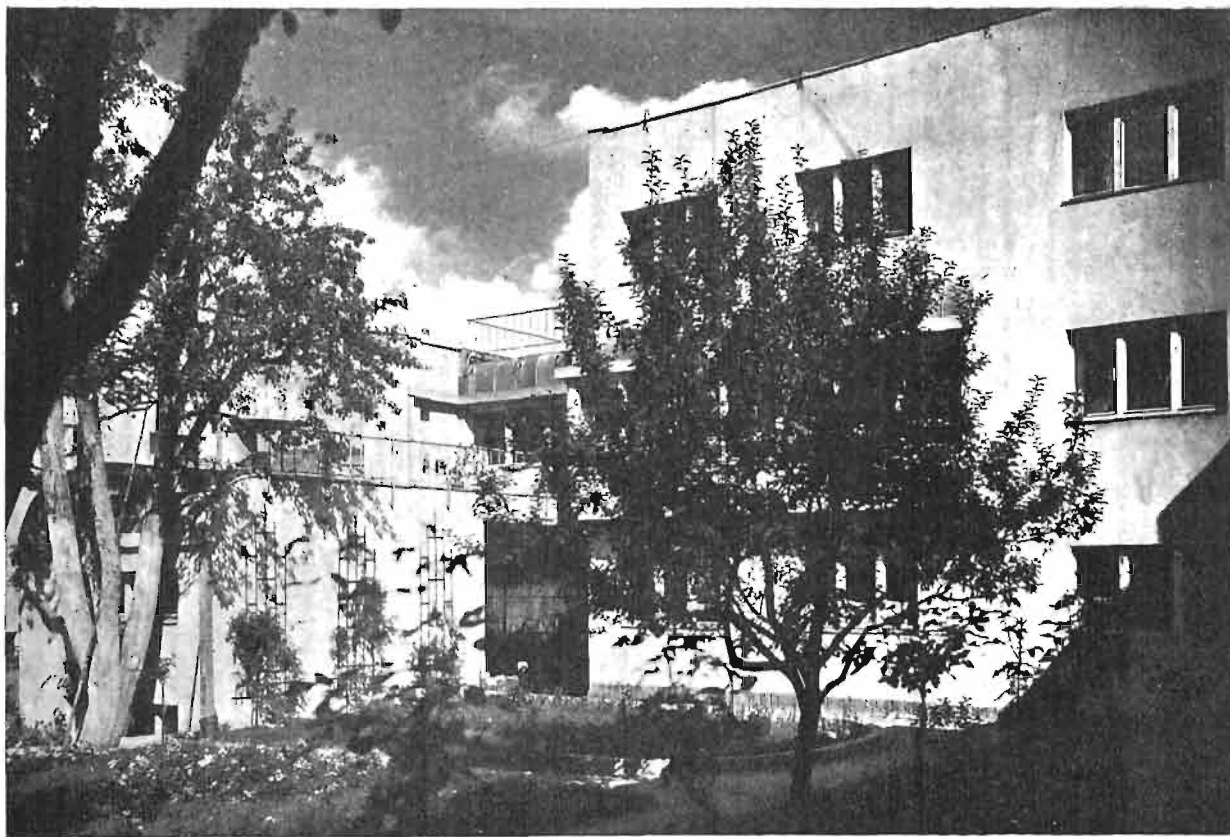
ARCH. LUCJAN KORGOLD (SARP), HENRYK BLUM (SARP)

Dom jednorodzinny. Maison pour une famille. One family House. Einfamilienhaus.
Casa per una famiglia. Skolimów



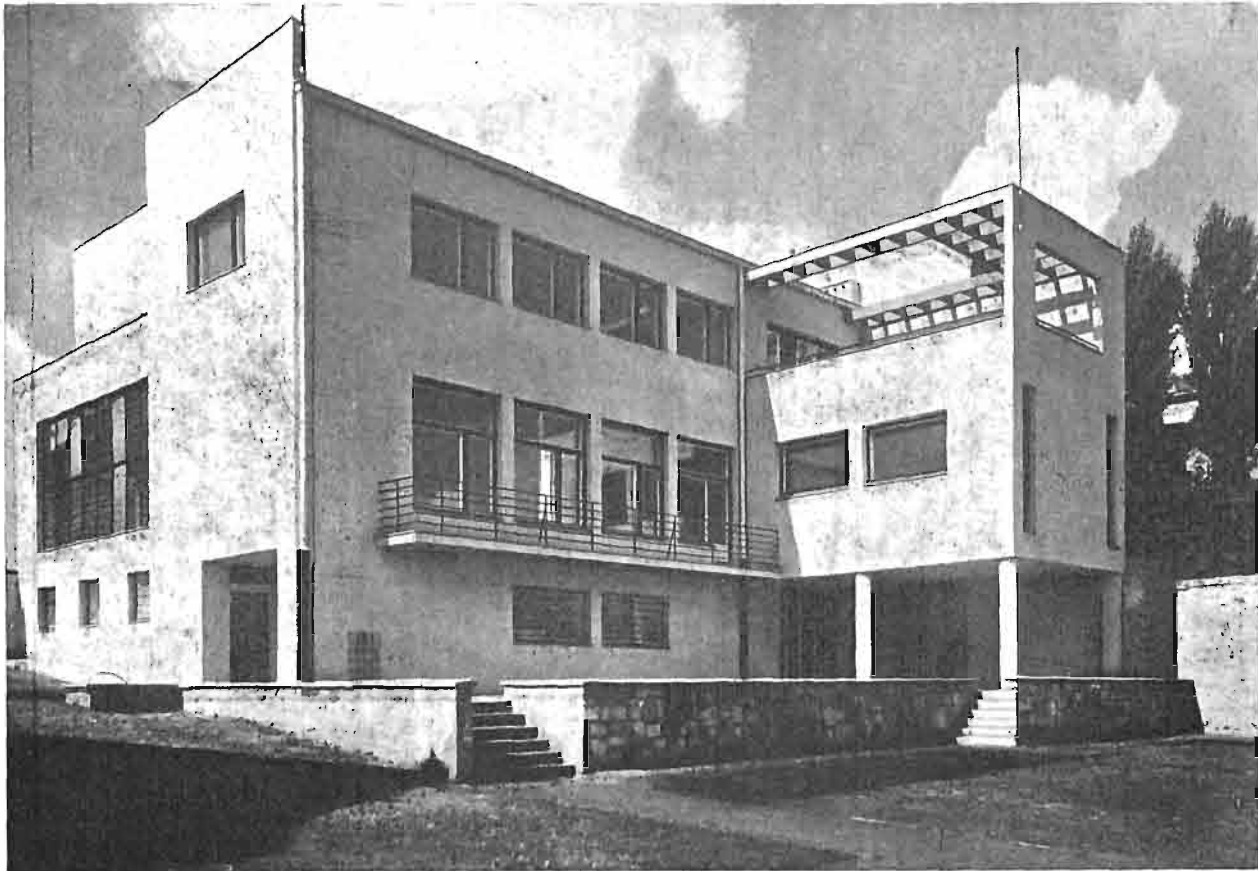
ARCH. LECH NIEMOJEWSKI (SARP)

Dom mieszkalny. Maison d'habitation. Dwelling House. Wohnhaus. Casa d'abitazione.
Warszawa



ARCH. MAKSYMILJAN GOLDBERG (SARP), ARCH. HIPOLIT RUTKOWSKI (SARP)

Dom mieszkalny. Maison d'habitation. Dwelling House. Wohnhaus. Casa d'abitazione.
Warszawa



ARCH. LUCJAN KORNGOLD (SARP), HENRYK BLUM (SARP)

Dom jednorodzinny. Maison pour une famille. One-family House. Einfamilienhaus. Casa per una famiglia.

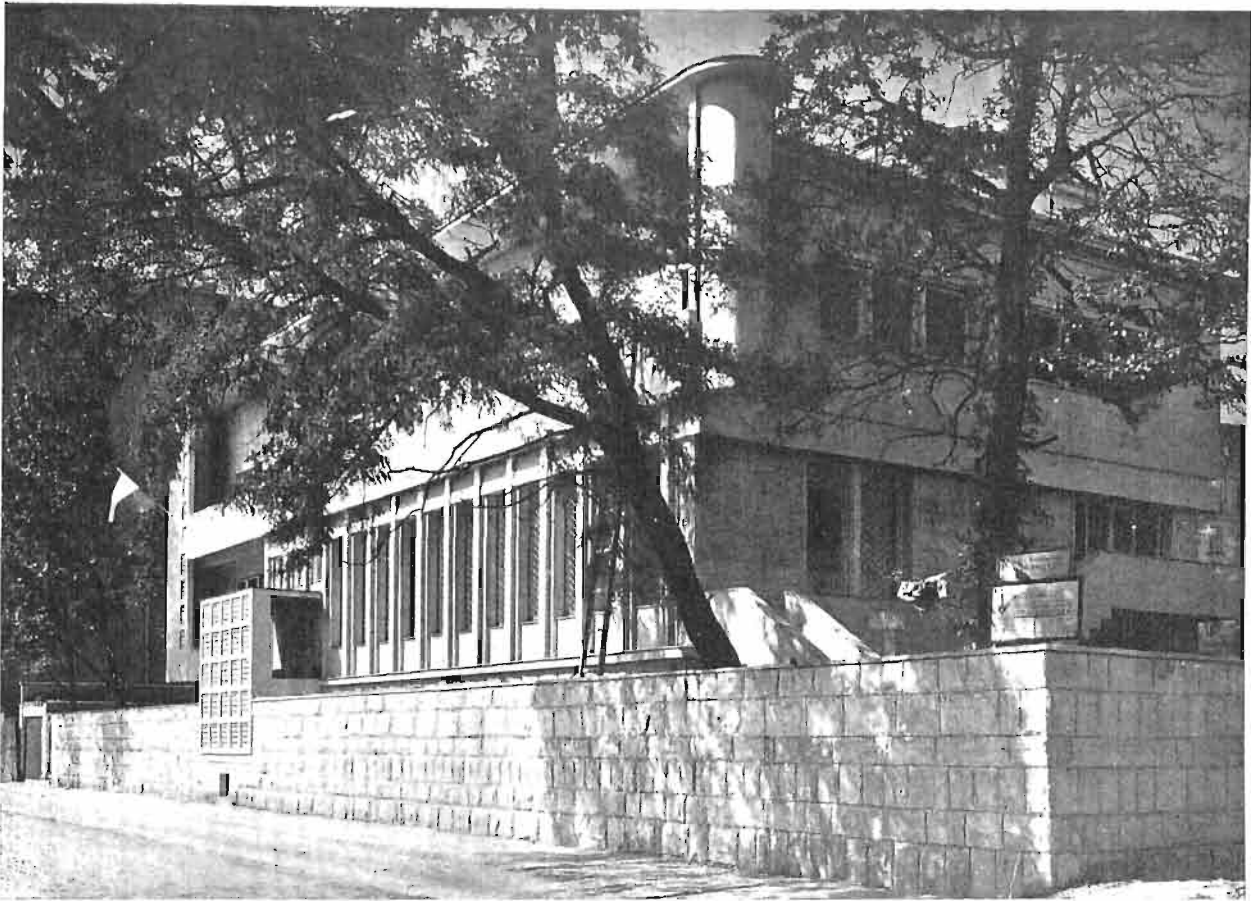
Warszawa



ARCH. BOHDAN PNIEWSKI

Dom jednorodzinny. Maison pour une famille. One-family House. Einfamilienhaus. Casa per una famiglia.

Warszawa



ARCH. BOHDAN PNIEWSKI

Dom dwurodzinny. Maison pour deux familles. Two-family House. Zweifamilienhaus.
Casa per due famiglie. Warszawa



ARCH. ROMUALD GUTT (SARP)

Dom jednorodzinny. Maison pour une famille. One-family House. Einfamilienhaus.
Casa per una famiglia. Warszawa



ARCH. TADEUSZ MICHEJDA (SARP)

Dom jednorodzinny. Maison pour une famille. One-family House. Einfamilienhaus.
Casa per una famiglia. **Ustroń**

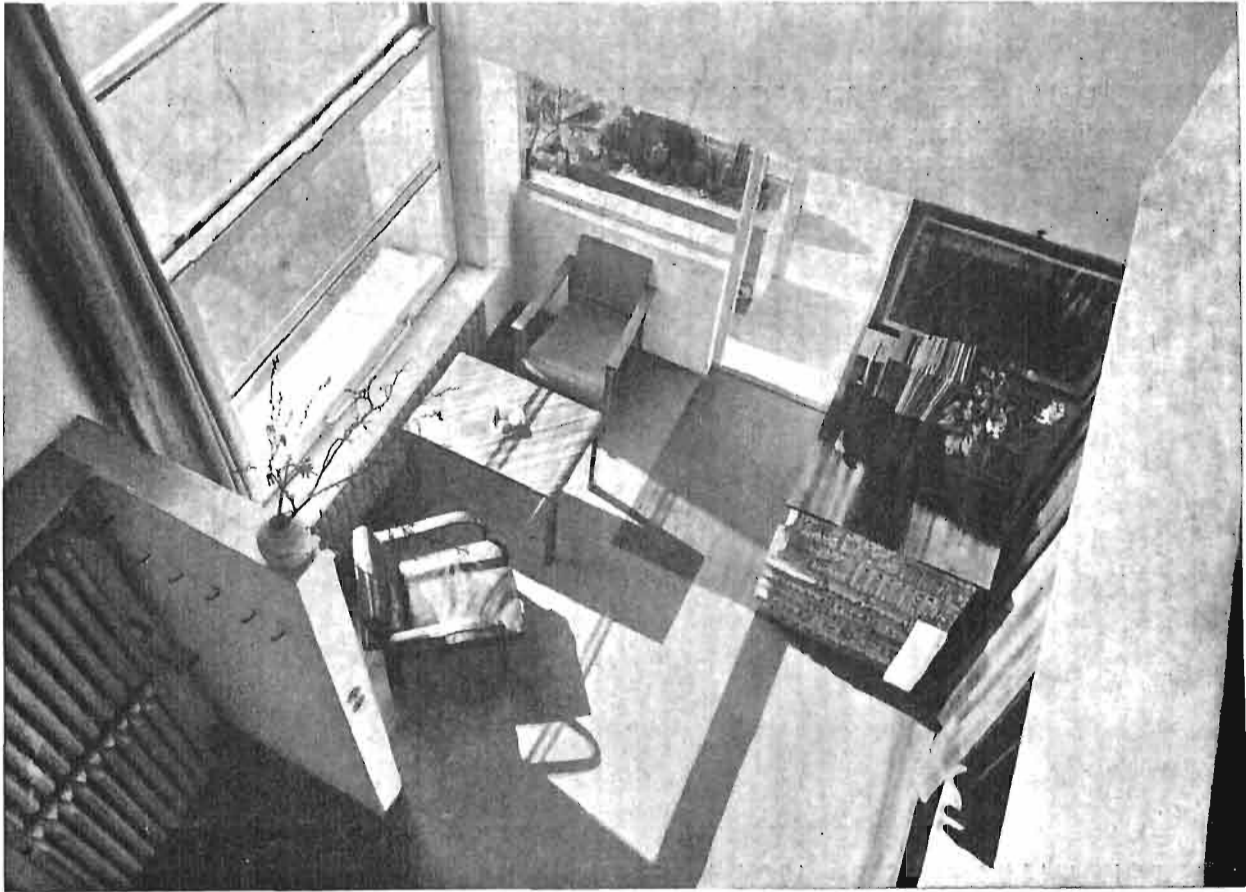


ARCH. JAN BOGUSŁAWSKI (SARP)

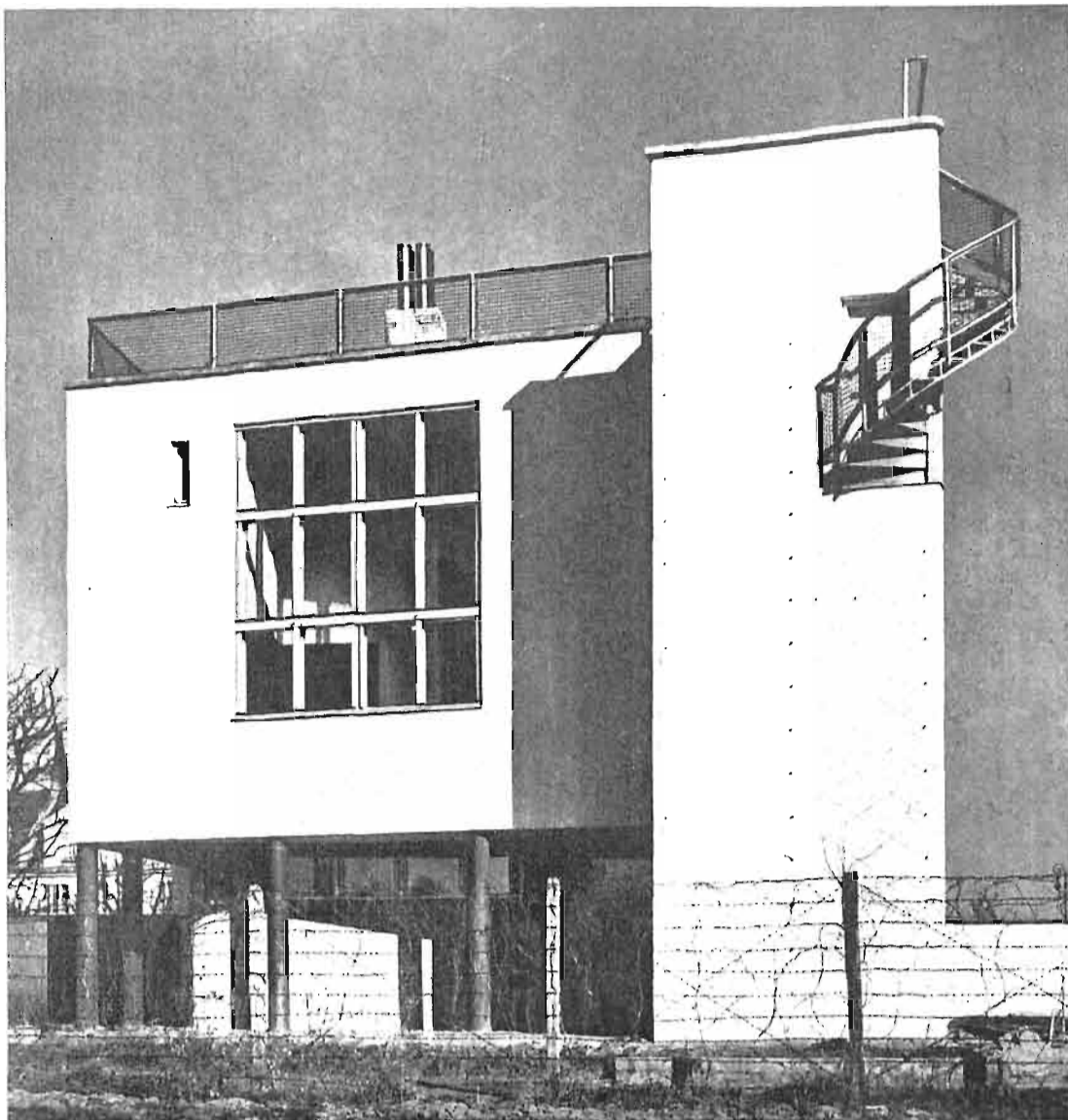
Dom jednorodzinny. Maison pour une famille. One-family House. Einfamilienhaus.
Casa per una famiglia. **Komorów**



ARCH. BARBARA BRUKALSKA (SARP), ARCH. STANISŁAW BRUKALSKI (SARP)
Dom jednorodzinny. Maison pour une famille. One-family House. Einfamilienhaus.
Casa per una famiglia. Warszawa



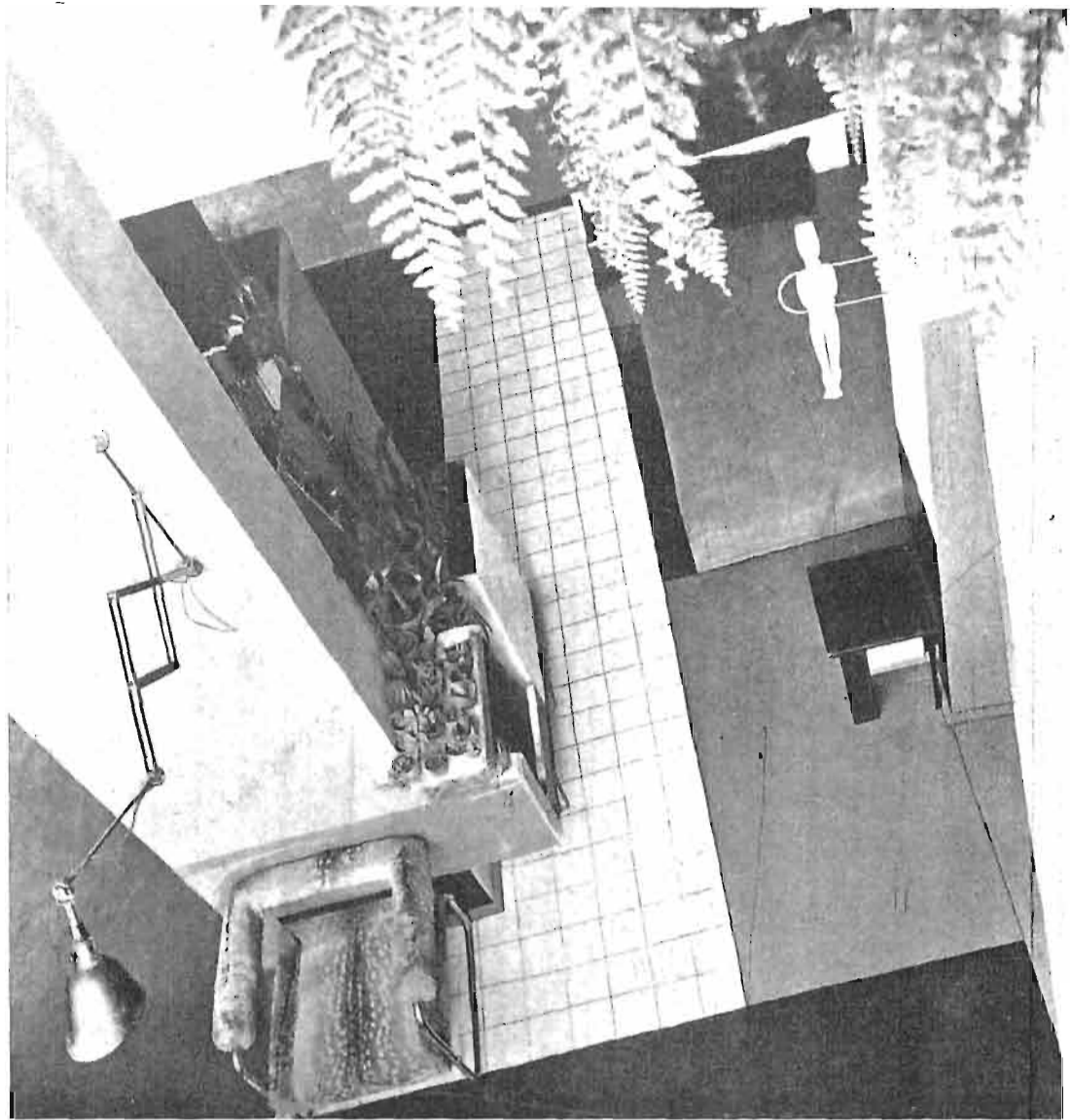
ARCH. BARBARA BRUKALSKA (SARP), ARCH. STANISŁAW BRUKALSKI (SARP)
Dom jednorodzinny. Maison pour une famille. One-family House. Einfamilienhaus.
Casa per una famiglia. Warszawa



ARCH. BOHDAN LACHTERT (SARP), ARCH. JÓZEF SZANAJCA (SARP)
 Dom jednorodzinny. Maison pour une famille. One-family House. Einfamilienhaus. Casa per una famiglia. Warszawa



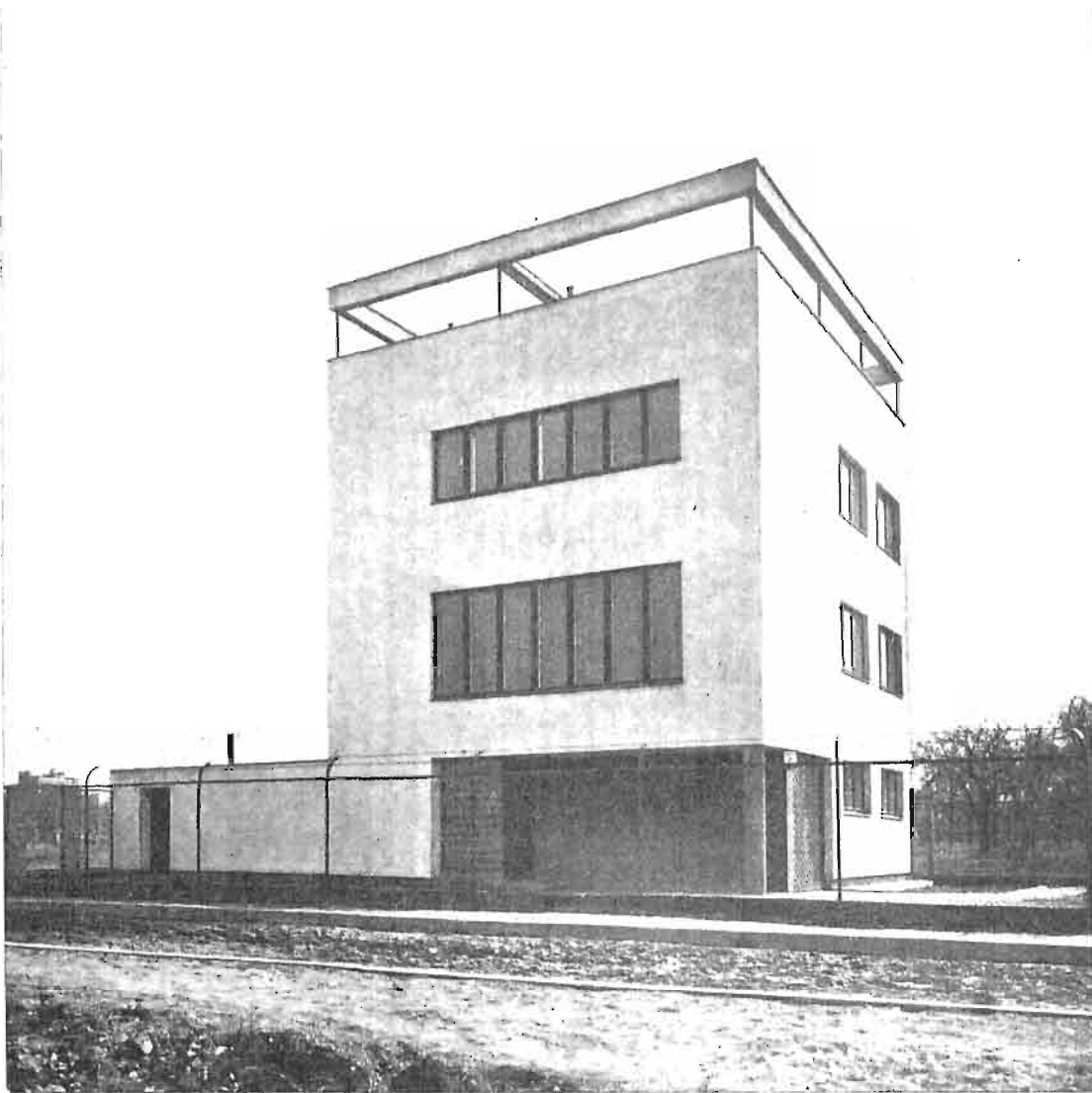
ARCH. BOHDAN LACHTERT (SARP), ARCH. JÓZEF SZANAJCA (SARP)
 Domy jednorodzinne szeregowie. Maisons contiguës avec logements pour une famille. Block of one-family Houses. Einfamilien - Reihenhäuser. Case contigue per una famiglia. Warszawa



ARCH. BOHDAN LACHERT (SARP), ARCH. JÓZEF SZANAJCA (SARP)
 Dom jednorodzinny. Maison pour une famille. One-family House. Einfamilienhaus. Casa per una famiglia. **Warszawa**

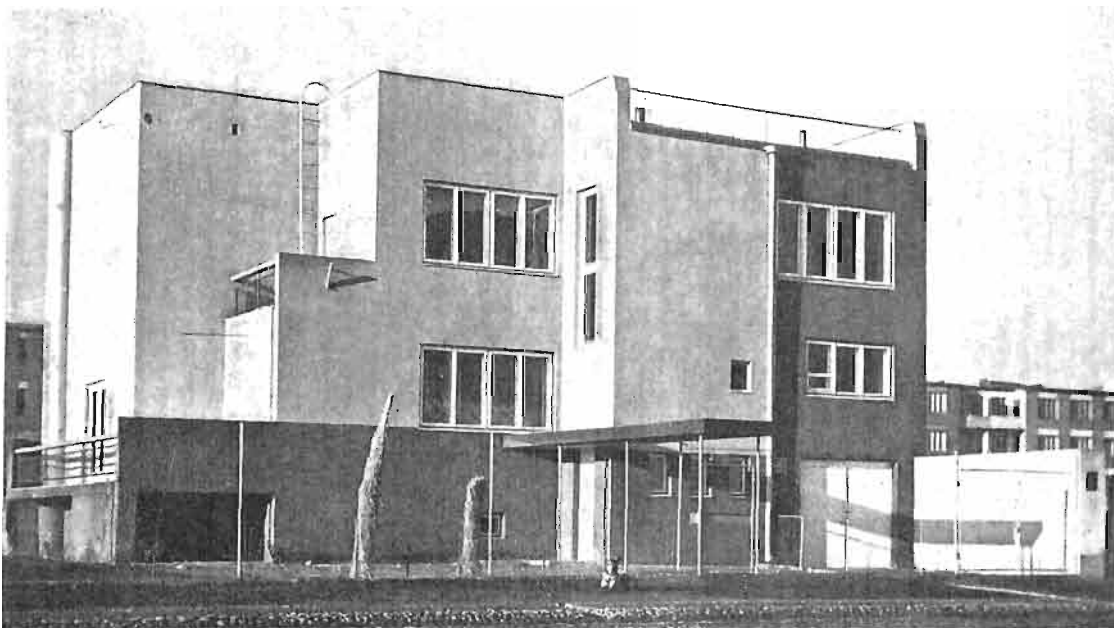


ARCH. BOHDAN LACHERT (SARP), ARCH. JÓZEF SZANAJCA (SARP)
 Dom jednorodzinny. Maison pour une famille. One-family House. Einfamilienhaus. Casa per una famiglia. **Warszawa**



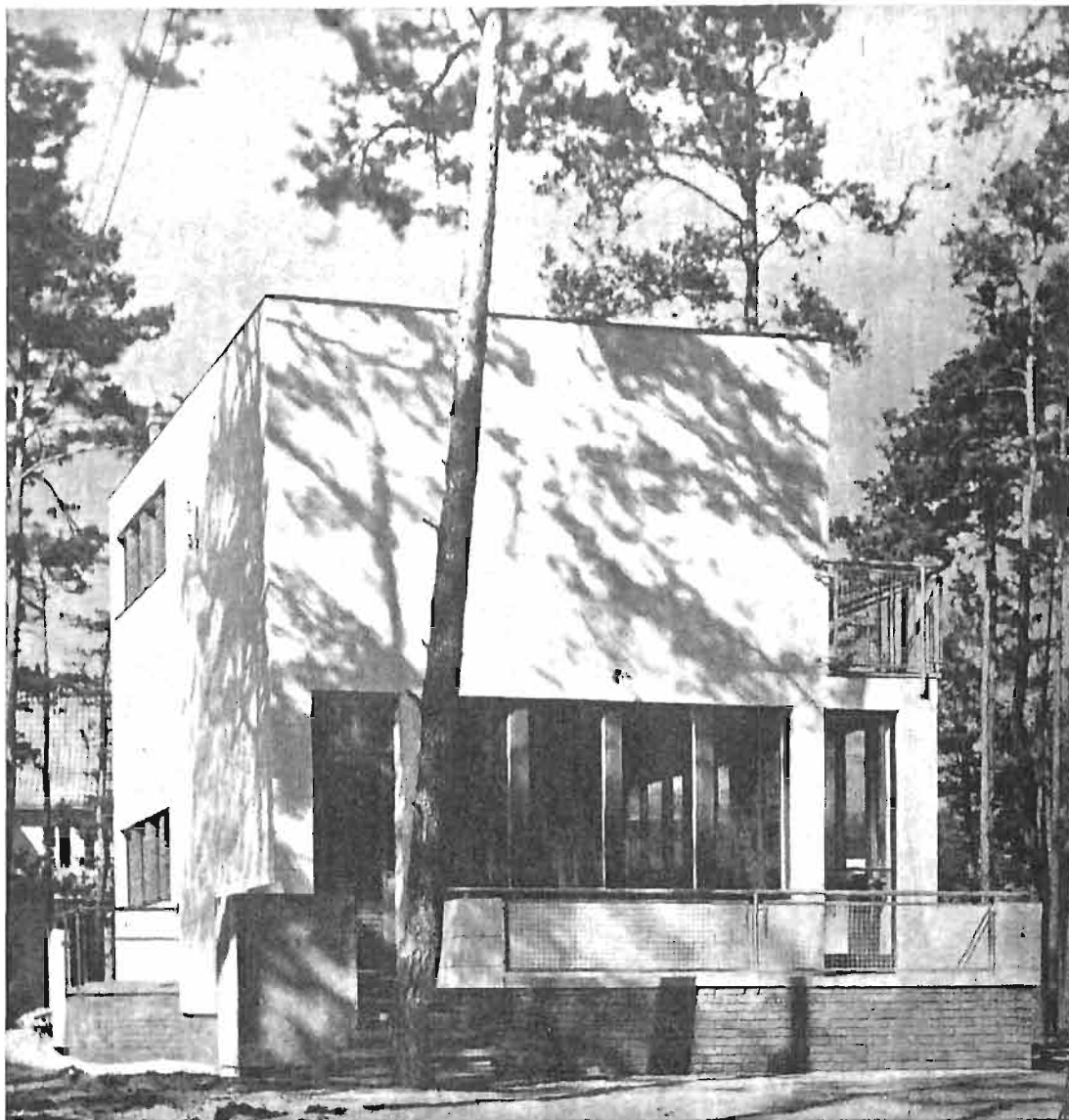
ARCH. JADWIGA DOBRZYŃSKA (SARP), ARCH. ZYGMUNT ŁOBODA (SARP)
Dom jednorodzinny. Maison pour une famille. One-family House. Einfamilienhaus. Casa per una famiglia.

Warszawa



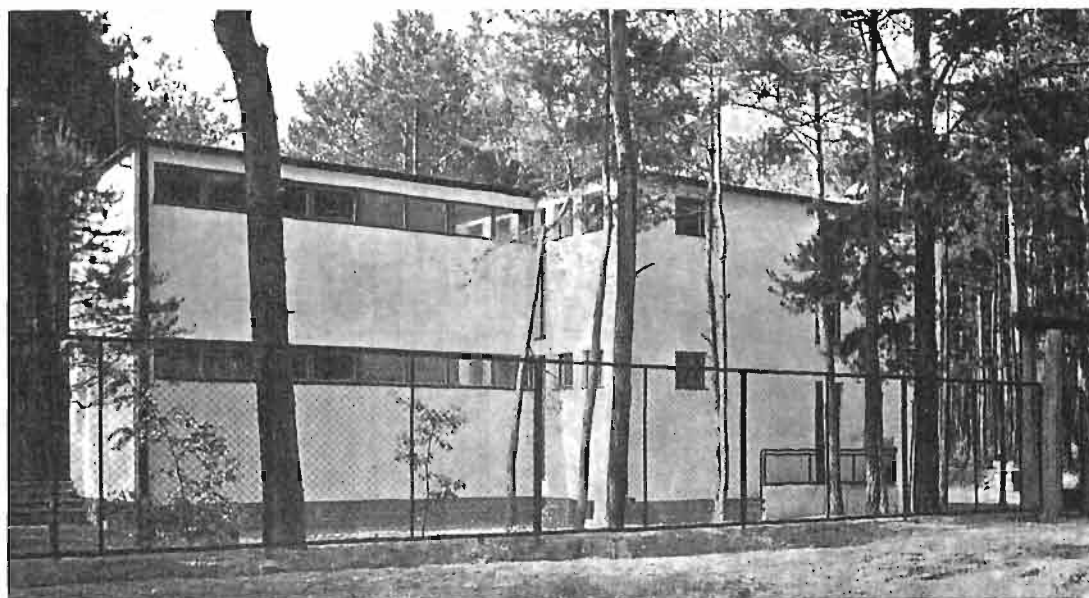
ARCH. WŁODZIMIERZ WINKLER (SARP)
Dom jednorodzinny. Maison pour une famille. One-family House. Einfamilienhaus. Casa per una famiglia.

Warszawa



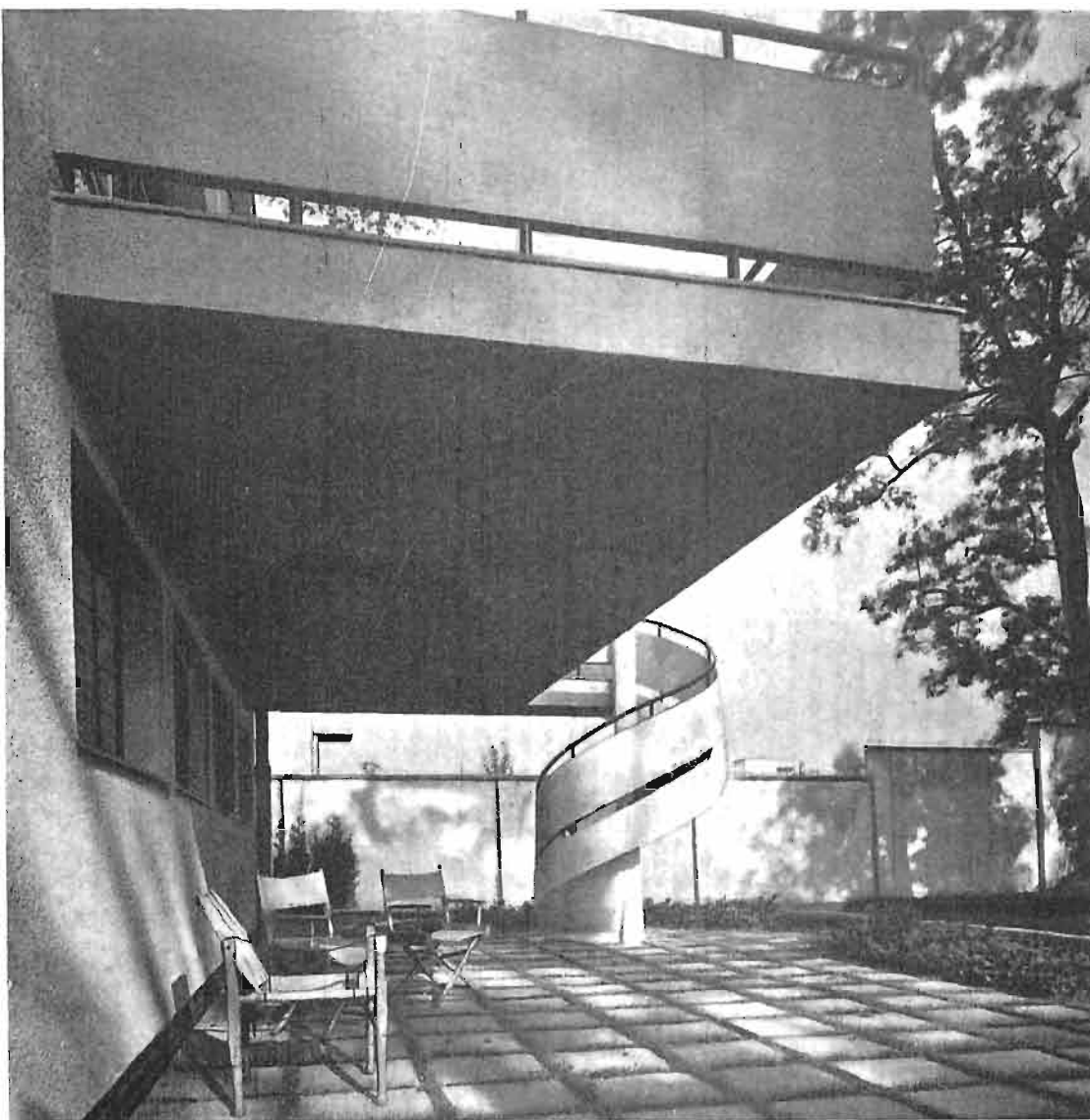
ARCH. HELENA SYRKUS (SARP), ARCH. SZYMON SYRKUS (SARP)

Dom jednorodzinny. Maison pour une famille. One-family House. Einfamilienhaus. Casa per una famiglia. Skolimów



ARCH. HELENA SYRKUS (SARP), ARCH. SZYMON SYRKUS (SARP)

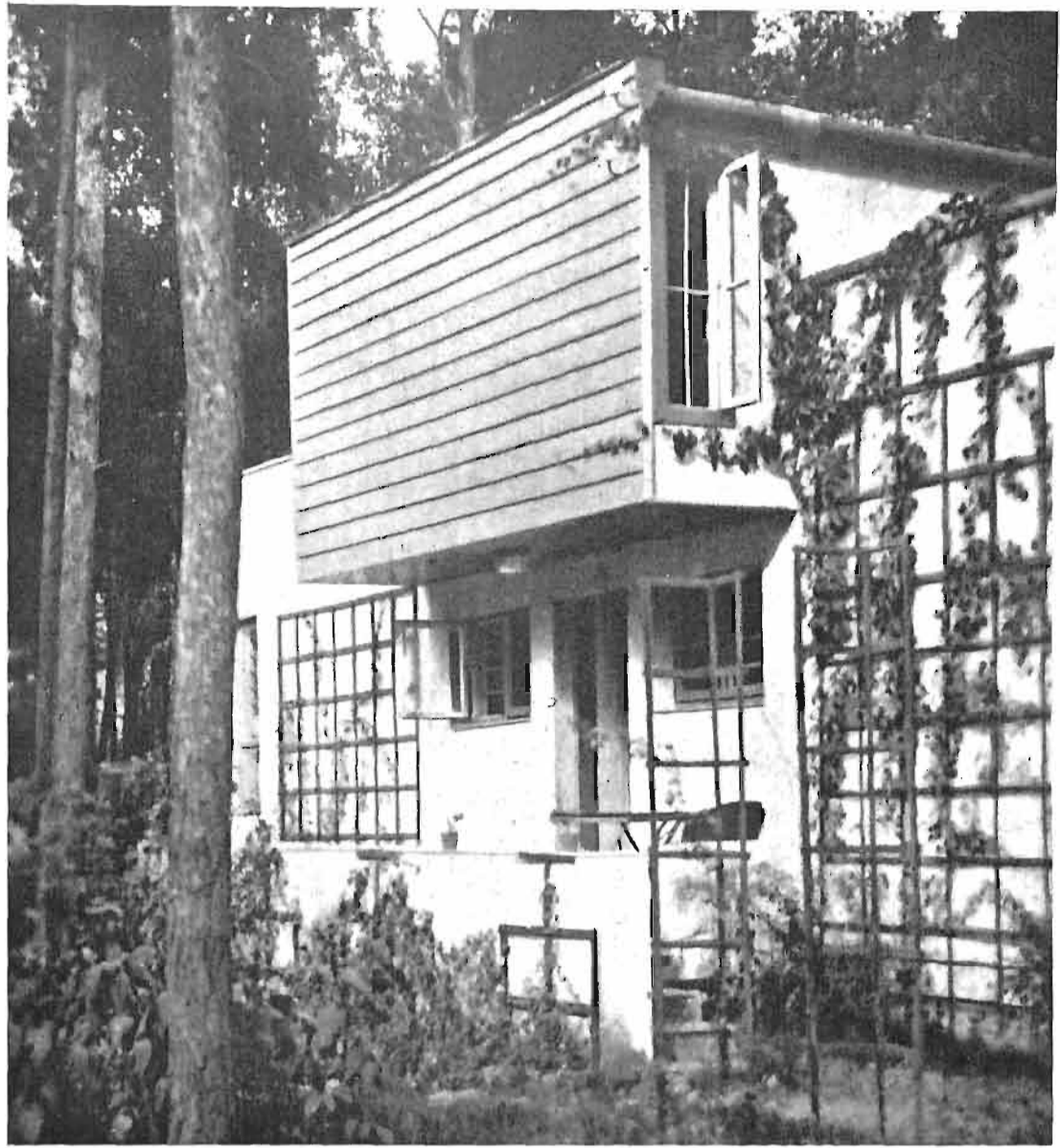
Dom jednorodzinny. Maison pour une famille. One-family House. Einfamilienhaus. Casa per una famiglia. Skolimów



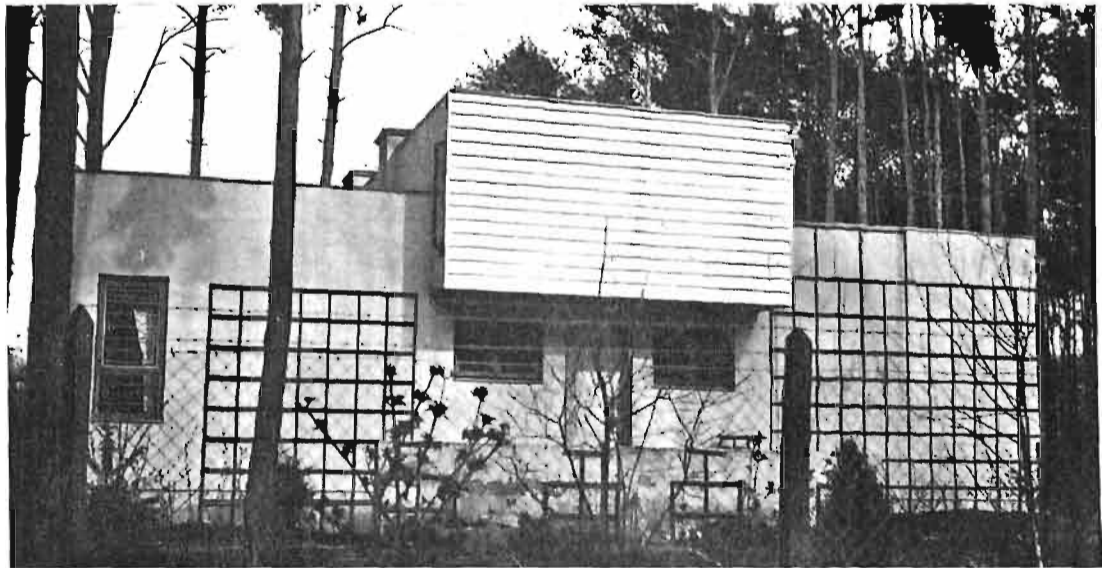
ARCH. LUCJAN KORNGOLD (SARP), ARCH. PIOTR M. LUBIŃSKI (SARP),
Dom jednorodzinny. Maison pour une famille. One-family House. Einfamilienhaus. Casa per una famiglia. Warszawa



ARCH. LUCJAN KORNGOLD (SARP), ARCH. PIOTR M. LUBIŃSKI (SARP),
Dom jednorodzinny. Maison pour une famille. One-family House. Einfamilienhaus. Casa per una famiglia. Warszawa



ARCH. MAKSYMILJAN GOLDBERG (SARP), ARCH. HIPOLIT RUTKOWSKI (SARP)
 Dom jednorodzinny. Maison pour une famille. One-family House. Einfamilienhaus. Casa per una famiglia. Podkowa Leśna



ARCH. MAKSYMILJAN GOLDBERG (SARP), ARCH. HIPOLIT RUTKOWSKI (SARP)
 Dom jednorodzinny. Maison pour une famille. One-family House. Einfamilienhaus. Casa per una famiglia. Podkowa Leśna



ARCH. JÓZEFA MRÓWKOWA-OCHMAŃSKA (SARP)

Pomnik na lotnisku. Monument sur le Champ
d'Aviation. Memorial Pillor, Aerodrome. Denk-
mal am Flughafen. Monumento eretto nell'-
Aeroporto. **Warszawa**

I N D E X

	strona page Seite pagina
Blum Henryk	64, 66
Biegański Piotr	43, 44, 45
Bogusławski Michał	68
Brakalska Barbara	54, 55, 57, 69
Brakalski Stanisław	43, 44, 45, 54, 55, 56, 57, 69
Bursze Teodor	62
Chmielewski Jan	55
Czarnecki Franciszek	33
Dietz d'Arma Leon	46
Dobrzyńska Jadwiga	26, 27, 72
Dygał Antoni	30
Gelbard Jerzy	33
Goldberg Maksymilian	31, 32, 65, 75
Gutt Romuald	19, 20, 21, 40, 51, 67
Jankowski Józef	20, 21, 53
Jankowski Karol †	47
Jastrzębowski Wojciech	43, 44, 45
Juraszko Paweł	23
Kodelski Aleksander	41
Korngold Lucjan	63, 64, 66, 74
Koziejowski Władysław	43, 44, 45
Kukulski Jan	54

	strona page Seite pagina
Kwiek Piotr	30, 52, 64
Lachert Bohdan	35, 70, 71
Lilpop Franciszek	47
Lubiński Piotr M.	63, 74
Łoboda Zygmunt	26, 27, 72
Łobos Tadeusz	34
Marzyński Stanisław	48, 49
Mączyński Zdzisław	15
Michejda Tadeusz	24, 25, 68
Miller Romuald	29, 36
Mrówkowa-Ochmańska Józefa	76
Najman Jan	23, 26, 58
Niemojewski Lech	43, 44, 45, 65
Nowakowski Tadeusz	28
Norwerth Edgar	37, 38, 39
Paprocki Antoni	30
Piotrowski Eugenjusz	42
Piotrowski Zygmunt	42
Plater-Zyberk Zygmunt	59
Płoski Stanisław	22
Pniewski Bohdan	61, 66, 67
Pruszkowski Tadeusz	43, 44, 45
Przybylski Czesław	22, 53
Puterman Juljan	16, 17, 18, 23, 26
Rutkowski Hipolit	31, 32, 65, 75
Seydenbeutel Edward	31
Sigalin Grzegorz	33
Sigalin Roman	33
Skolimowski Jerzy	43, 44, 45
Soboń Wojciech	28

	strona page Seite pagina
Stefanowicz Jan	62
Stypiński Andrzej	43, 44, 45
Syrkus Szymon	73
Syrkus Helena	73
Szanajca Józef	35, 56, 57, 70, 71
Szniolis Aleksander	39, 40
Szparkowski Eugenjusz	43, 44, 45
Szyszko-Bohusz Adolf	60
Świerczyński Rudolf	9, 10, 11, 12, 13
Tołłoczko Kazimierz	63
Ulatowski Kazimierz	25
Winkler Włodzimierz	72
Weinfeld Marcin	24
Witkiewicz-Koszczyk Jan	14
Wojniewicz Witold	33
Zarzycki Jan †	50
Żakowski Juljusz	55
Żórawski Juljusz	50, 59

E R R A T A

strona
page
Seite
pagina

11	Ministerstwo Komunikacji Ministère des Communications Ministry of Communications Das Verkehrsministerium Ministero delle Comunicazioni	Bank Gospodarstwa Krajowego Banque de l'Economie Nationale National Economic Bank Landwirtschaftsbank Banca dell'Economia Nazionale
20, 21	Sozialen	Sozial-
22	Politechnique	Polytechnique
24	Aussurances	Assurances
25	Sociale	Sozial-
26	ARCH. JAN NAJMAN	ARCH. JAN NAJMAN (SARP)
28	Schule	Volksschule
28	Girls,	Girls'
29	Fabrica	Fabbrica
30	securitios	securities
33	Soziale Hôspice Alters fürsorgeanstalt	Sozial- Hospice Altersheim
39, 40	thermales Poolfed	thermaux Pool, fed
42	Suila	sulla
44	Scrittura delle	Sala di lettura della
47	Famiglia Nazareth	Famiglia di Nazareth
50, 51	privata	private
52	employers inpiegati	employés impiegati
53	officers	officiers
54	WARSZAWA	ŁÓDŹ
58	workman	workmen
60	Chateau République	Château République
62	Blok employers	Block employés
63, 64	legements	logements
64	HENRYK BLUM (SARP)	ARCH. HENRYK BLUM (SARP)
76	Pillar	Pillar

O ROLI NASTROJU W ARCHITEKTURZE

Zagadnienie „czy i kiedy budownictwo może się wznieść do poziomu sztuki” jest problemem już od dłuższego czasu aktualnym. Przed paru laty architekci niejednokrotnie wszczynali dyskusję na temat czy należy żywić tak wysokie ambicje, nie poprzestając na dobrem funkcjonalnym powiązaniu planu i należytem rozwiązaniu zagadnień technicznych.

Nieraz mówi się, że w każdym człowieku istnieje — oprócz wymagań ciała — głód wrażeń, głód przeżyć wewnętrznych. Można go zaspakajać w zależności od warunków bądź to bezpośrednio (choćby np. podrózkami), bądź to pośrednio — sztuką.

Wrażenia wzrokowe, słuchowe, węchowe, dotykowe, czy smakowe współpracują z sobą w wywoływaniu w nas pewnego nastroju. W latach dziecięcych każdy bodajże człowiek posiada zdolność chwytania i przyswajania sobie tych nastrojów, lecz z biegiem lat tępieje „w kieracie codziennych zajęć”. Dopiero zazwyczaj miłość wyrwa go na pewien czas z tego otępienia; jeżeli jednak i teraz nie będzie dbał o rozwój i utrwalenie w sobie wrażliwości na nastroj i nie będzie w sobie tej wrażliwości kształcił, zatraci ją ponownie, a wtedy dopiero nastroj w silnych dawkach, dzięki spotęgowaniu bodźców nerwowych, będzie nań oddziaływał. Z pomocą przychodzi mu wówczas sztuka.

Artysta, jako człowiek obdarzony większą niż inni subtelnością, odkrywa ślady nastroju — jak chemik obecność pierwiastków — i dąży do jego wyodrębnienia i podania w formie skonkretyzowanej to jest łatwo wyczuwalnej. Nastroje bądźto tkwią gdzieś przyzajone i niezauważone lub niezrozumiane przez ogół, bądź też trzeba je dopiero z elementów pewnych tworzyć.

Wysiłek artysty zasłuży na miano „twórczego”, gdy przyczyni się do wzbogacenia i pomnożenia dostępnych przeciętnemu śmiertelnikowi wzruszeń.

Nastroje nawet po ich „odkryciu” pozostają bardziej lub mniej zrozumiałe (łatwe lub trudne). W nastrojach „trudnych” trzeba się niejednokrotnie dopiero rozsmakować, podczas gdy łatwe mogą się stać obmierzłe (znużenie szlagierami, „opatrzenie się”).

Sądzę, iż mówić o bezwzględnej wartości uczuciowej nastroju nie można. Jeżeli w jakichś ramach, stwarzających pewien specyficzny nastroj, przeżywamy przykre wypadki, wówczas uczucie przykrości kojarzy się w naszych wspomnieniach z tym nastrojem (szpitalność mebli metalowych to skojarzenie uświadomione). Podobnie dobre przeżycia w pewnym otoczeniu nieobojętnem czynią nam miłym to otoczenie: tem się zapewne tłumaczy przywiązanie do nastrojów przeżywanych w dzieciństwie i pragnienie ich odświeżania.

Poprzednio już mówiliśmy, iż nastroj udziela się człowiekowi zasadniczo za pośrednictwem zmysłów. Z punktu widzenia architekta intere-

sować nas będą nastroje wywołane czynnikami oddziałyującymi za pośrednictwem wzroku. Mimo to ograniczenie, czynników, z którymi będziemy mieli do czynienia, jest wiele, wymienimy chociażby: kształt, skala, proporcję, kolor, światłocień, rytm, tak zwany „charakter” tworzyw i ich obróbki i t. d. Ponadto istnieją jednak również i czynniki pozazmysłowe, które objąłbym wspólną nazwą „poczucia uczuciowości”. Tu zaliczyłbym: a) świadomość autentyczności (np. jeżeli chodzi o cechy stylowe i okres powstania jakiegoś budynku, b) poczucie zgodności form z konstrukcją (zaprzeczeniem tego są np. „sklepienia” na siatce Rabitza) i c) wiara, iż materiały stosowane jako szlachetne są niemi naprawdę. [Jak wielkie znaczenie przypisywano niegdyś autentyczności, świadczą o tem zbiory X. Czartoryskiej z Puław, zawierające liczne odłamki kamieni czy cegieł, pochodzących z głośnych zamków i grobowców. Miały one stwarzać nastroj przez sam fakt autentyczności.

Zadnym z czynników uprzednio wyliczonych, a mogących się przyczynić do wywołania nastroju, architektura nie gardzi a przynajmniej gardzić nie powinna. Gdybyśmy jednak chcieli uszeregować wszystkie te czynniki w zależności od znaczenia jakie każdemu z nich poszczególne epoki, rozróżniane przez historię sztuki, przypisywały, otrzymalibyśmy tyle przegrupowań, ile epok. To docenianie pewnych a zapoznawanie innych czynników jest właśnie charakterystyczne dla każdej z tych epok i decyduje o tem, iż taka a nie inna grupa nastrojów zostaje w danym czasie odkryta czy stworzona. Twórczość bowiem ludzka posługuje się pewnymi metodami a stosowanie podobnych metod decyduje o podobieństwie rezultatów wysiłku. „Styl” jest właśnie rezultatem tej pewnej metody pomnażania dorobku, wspólnego wszystkim dziedzinom sztuki, t. j. metody stwarzania nastroju. Mniemanie, jakoby style np. w architekturze były niejako różnymi językami i jakoby się dało rzecz wypowiedzianą w jakimś stylu „przetłumaczyć” na inny, jest najzupełniej błędne. Owszem, do pewnych nastrojów można dojść przy pomocy różnych metod, lecz nie jest to zasadą lecz wyjątkiem.

Architektura nie produkuje nastrojów bezinteresownie: ma pewne użytkowe cele, którym i stwarzane przez nią nastroje winny się podporządkować. W momencie gdy staje się oczywistym, iż zasób nastrojów, osiągalnych przy pomocy pewnej metody, jest na wyczerpaniu, jednostki naprawdę twórcze spośród artystów, zaczynają myśleć nad odkryciem czy wypracowaniem nowej metody, mimo, że ogół jeszcze przez lata całe będzie powtarzał nastroje już ograne i wypowiedziane bez reszty.

Nowa bowiem metoda jedynie powoli zdobywać sobie będzie prawo obywatelstwa. I nie powinno to dziwić skoro, jak już mówiliśmy, nastroje są nieprzetłumaczalne, aby zaś pewien nastroj mógł wyrugować i zastąpić inny, jaki dla

tego samego celu stworzył styl uprzednio panujący, muszą nastąpić specyficzne przeobrażenia pojęć, warunków społecznych i t. d. Nawrót natomiast architektury sowieckiej do wzorów antycznego Rzymu, (który w ostatnich czasach wywołał nie małą sensację) świadczy o tem, iż ogromne przeobrażenia, jakie nastąpiły w Rosji, są z punktu widzenia architektury jednak nieistotne: teraz, tak jak poprzednio garstka stara się narzucić swą wolę wielomiljonowemu społeczeństwu, musi więc przede wszystkim imponować. Tego nastroju nowoczesność zasadniczo nie zna. Owszem, stara się imponować, lecz wyłącznie sprawnością techniki, a o to, w kraju dopiero się uprzemysławiającym, nadzwyczaj trudno.

Oczywiście najmniej zastrzeżeń i sprzeciwów napotykać nowe nastroje tam, gdzie i problemy, postawione architekturze są nowe: czy to w związku z wprowadzeniem nowych materiałów konstrukcyjnych (żelazo, żelbet) czy też powstaniem nowych celów, którym architektura ma służyć. I tak po wyraźnym okresie upadku architektury w drugiej połowie XIX w. rewelacjami stały się wieże żelazne, mosty, fabryki, okręty czy samochody, słowem to wszystko na czem tradycja możliwie najmniej zaciężała.

Niestety, wciąż jeszcze spotykamy się z brakiem zrozumienia, na czem t. zw. nowoczesność polega. Twierdzi się, iż nowoczesnym jest wszystko co proste, pozbawione ozdób, celowe. Takie rozumowanie prowadzi do obtłukiwania gzymsów i obramień drzwi czy okien w elewacjach istniejących domów. Tymczasem nowoczesność nie jest synonimem pogardy dla gzymsów, pilastrów, czy rurek; przeciwnie, na ciekawą rurekę, wykonaną w dobrym materiale, zawsze będziemy patrzeć z zachwytem. Nie chcemy tylko i nie możemy się zgodzić z poglądem, iż rureka jest jedynym sposobem "preparowania" powierzchni ściany, mogącym odpędzić od widza uczucie nudy.

Przecież np. patyna czyni czarującym nawet gładki mur z ciosu czy cegły. Zwykła najczę-

ściej stosowana wyprawa fasad budzi odrazę dla braku charakteru, braku własnego wyrazu. Z niczego nie można stworzyć nastroju to też powstaje nuda, o którą tak często pomawia się całą nowoczesną architekturę. A tymczasem nowoczesność, rezygnując z ornamentu stara się wyzyskać charakter materiałów budowlanych, wydobywany lub podkreślany odpowiednią obróbką; ponieważ zaś ilość możliwości używanych tą drogą jest ograniczona, przeto, dla otrzymania coraz to nowych nastrojów, wprowadza się do budownictwa coraz to nowe materiały. Ta dążność do wydobywania charakteru tworzyw i pomnażania ich zastosowania jest, obok stosowania rytmu np. otworów okiennych w większych obiektach, przy równoczesnym ich wybitnym indywidualizowaniu w małych, bodajże najbardziej charakterystyczną cechą nowoczesnej metody tworzenia nastroju. O ile po raz milionowy i pięćsetny zastosowany meander czy kapitel w uświęconej formie nie są w stanie natchnąć nas zachwytem nad genialnością umysłu ludzkiego — i budzą jedynie niechęć do mechaniczności powtórzeń — o tyle nowoczesność, czyniąc zadość naszemu poczuciu autentyczności wysiłku artysty, może nam dać pełne zadowolenie.

Na zakończenie należy przeto stwierdzić, iż architektura, operując z natury rzeczy czynnikami dla wywołania nastroju nieobojętnymi, jest niewątpliwie powołana do tego, aby wchodzić do rodziny Sztuk Plastycznych. Fakt zaś, iż stosunkowo rzadko budownictwo osiąga wyżyny sztuki, należy tłumaczyć przede wszystkim ograniczeniem możliwości wydatków jak również tem, iż projektujemy w dwóch wymiarach (t. j. rysunkowo) — rzeczy przestrzenne. Rysunek ma swoje własne życie artystyczne i niekiedy jego nastrój przypisuje się omyłkowo projektowanej architekturze. Późniejsze zaś zmiany, t. j. już w naturze, łączą się zazwyczaj z tak wielkimi kosztami, iż najczęściej trzeba z nich rezygnować. Odpada więc możność doskonalenia dzieła, podciągania go wzwyż.

LECH NIEMOJEWSKI.

PRO FORO INTERNO

Zamieszczając poniższe uwagi o „Młodej Architekturze” Redakcja „A. i B.” pragnie zapoczątkować dyskusję na ten temat, tak aktualny i tak żywo obchodzący ogół architektów.

W czwartym zeszycie miesięcznika „Nowa Książka” z roku bieżącego, zamieściłem sprawozdanie z „Albumu Młodej Architektury”. Napisałem tam między innymi: „...Pięknie, bardzo pięknie. Górnio, bardzo górnio, a co najważniejsza, że nie „chmurnie”, lecz rażno, pogodnie, buńczucznie... Bo oto, przewracamy stronicę i co widzimy?... Nieszczęsny marzyciel (była mowa o projekcie dyplomowym na temat „Parlament fachowców w stolicy państw słowiańskich”) zstępuje na ziemię i, zamiast pałaców z tysiąca i jednej nocy, demonstruje naszym zaskoczonym

oczom — plakaty, winiety, okładki, pudełka, zrobione z wdziękiem i humorem!”. Starłem się, pisząc to, wskazać na jasne momenty zjawiska, mówiąc o „sztuce ulicy”, w której tworzeniu tak żywy udział biorą studenci architektury, że: „popularyzuje ona wykwinę, który szerokie masy znały tylko z opowiadania”, gdy tymczasem dzisiaj, „...kupując tabliczkę czekolady, otrzymamy ją w ozdobnym kartoniku, który da jednemu chwilkę zadowolenia estetycznego, a innemu... pierwszą lekcję dobrego smaku i wykwinętej kultury”.

Tak pisałem, pro foro externo, na łamach czasopisma poświęconego krytyce literackiej, którego zeszyty dostają się do rąk najszerszych warstw rzetelnych miłośników prawdziwej kultury artystycznej i literackiej.

Dzisiaj pragnąłem odwrócić medal na drugą stronę i korzystając z gościny łamów „Architektury i Budownictwa” skreślić kilka słów na ten temat, ale już pro foro interno, w ścisłym kółku architektów.

Młoda architektura jest na rozdrożu. Prawda, czasy są wyjątkowo ciężkie, architektura, niezależnie od kryzysu gospodarczego, przeżywa głęboki kryzys ideowy. Nie wiadomo co robić, ani jak. Współcześnie działa kilka pokoleń, niezbyt od siebie różnych wiekiem, natomiast bardzo różnych przygotowaniem zawodowym i nastawieniem ideowym. Wyliczmy je pokolei. Najpierw jest grupa architektów, którzy jeszcze przed wielką wojną ukończyli studia i zdążyli wejść w życie zawodowe. Ci, zależnie od talentu i żywotności, uprawiają „nową” architekturę, lecz na podstawie dość szerokiego, spokojnego przygotowania w politechnice, które polegało na sumiennym przestudjowaniu przedmiotów techniczno-matematycznych i rysunkowych opartych o studjum detalu klasycznego i t.d. Nie będę wylizwał, bo wszyscy dobrze o tym wiemy. Nadto, niezależnie od studjów fachowych, przeciętny architekt przedwojenny był jako tako obeznany z całością dorobku kulturalnego i artystycznego. Był w miarę odczytany, osłuchany i opatrzony.

Drugą serię stanowią ci, którzy zaczęli studia przed wojną, zaś ukończyli je dopiero po wojnie. Ci stoją jedną nogą w dawnej szkole. Są równie dobrze odczytani, jeszcze umieją rysować, dużo przeszli w okopach lub na emigracji, są zmęczeni i dlatego specjalnie wrażliwi na ludzką niedolę. Ci, pomimo niezłych kwalifikacji artystycznych, jakimi jednak nie należy gardzić w zawodzie architekta, odsuwają je na plan dalszy, trochę się ich wstydząc, trochę lekceważąc, a raczej niedoceniając. Natomiast bardzo silnie podkreślają „społeczne” znaczenie architektury.

Te dwie grupy architektów starszych i młodszych w mniejszym lub większym stopniu wpływają na kształcenie młodzieży architektonicznej. Oni układali programy studjów. Zdarzało się, że najwięcej przemawiali przeciw artystycznemu zabarwieniu studjów ci, którzy będąc studentami, odznaczali się wybitnymi zdolnościami w tym właśnie kierunku. W rezultacie, ciągłość ideologiczna, tak ważna w zawodzie architektonicznym, uległa załamaniu.

Trudność sytuacji pogarsza fakt, że obecna młodzież przepojona jest duchem pozytywistycznym, w przeciwieństwie do idealizmu młodzieży

z przed lat dwudziestu. Wskutek tego, z wielkim trudem nakłania się ona do wolnego studjum akademickiego. Nie umie sobie dać z nim rady. Woląaby uczyć się w „szkole” politechnicznej niż w Politechnice. Umie odrabiać zadania, a nie umie ich sobie stwarzać. Potrafi odpowiadać na pytania, ale nie próbuje ich stawiać nie tylko sobie, ale nawet nauczycielowi.

Nauczyciel zostawia uczniom swobodę studjów z której oni nie umieją korzystać. Kto winien?

Trudno odpowiedzieć na to pytanie. W pewnym stopniu daje odpowiedź właśnie „Album Młodej Architektury”.

Stanowi on wyjątkowo jaskrawą ilustracją rozłamu jaki się zaznacza w naszym świecie. Jedną część stanowi „strona oficjalna” życia młodzieży. Studja, prace dyplomowe. Świat papierowy, zakrojony szeroko w mglistej wyobraźni. Cóż bowiem oznacza praca na temat: „Parlament fachowców w stolicy narodów słowiańskich?” Chimerę! I to podwójną. Raz, że nie ma stolicy narodów słowiańskich, a drugi raz, że tworzenie parlamentu dla fachowców jest jakgdyby pragnieniem, żeby bankructwo gadaniny parlamentów politycznych, przeszczepić nie zgangrenowanym jeszcze zupełnie, fachowcom, by zamiast robić swoją robotę wzięli się do sejmowania...

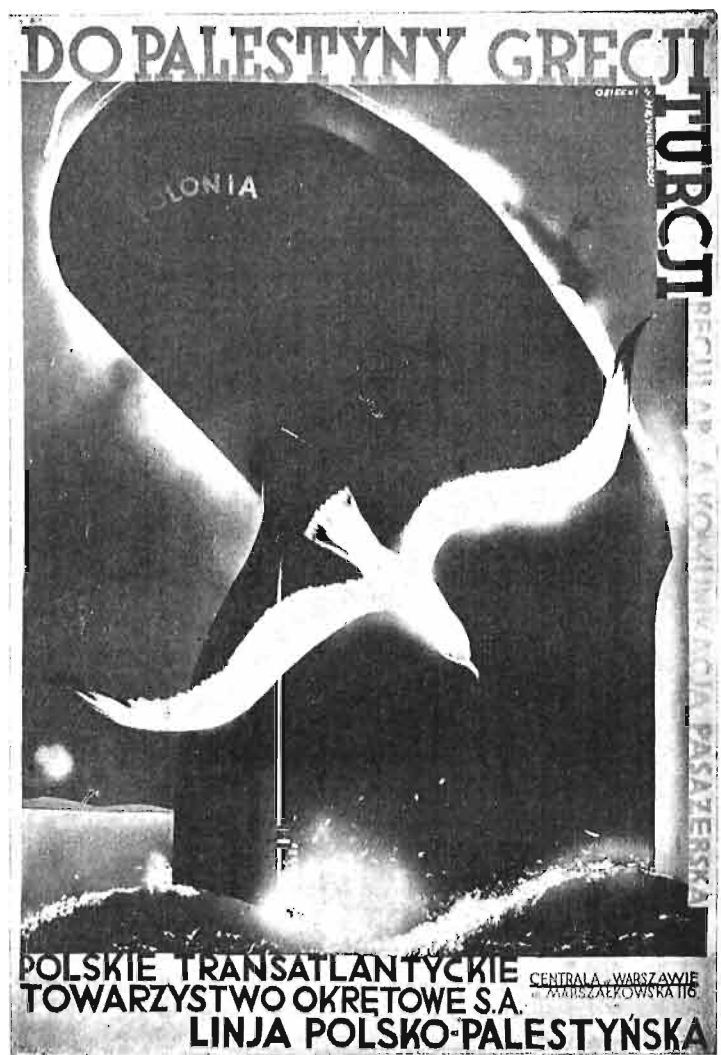
Więc jest to fikcja, fikcja bezpłodna i szkodliwa. Studja fachowe, zwłaszcza o zabarwieniu artystycznym, są bowiem trudne i męczące. Pianista musi godzinami całymi grać wprawki dla gimnastyki palców (przeczytajcie książkę Landau'a o Paderewskim). Śpiewak musi gimnastykować się jak baletnica dla wzmocnienia oddechu, malarz ustawicznie trenować rękę i oko. Każdy artysta, jak sportowiec, musi pracować nad swoją formą. Tylko, że sportowcowi stoper, miara i waga, dają każdej chwili konkretny sprawdzian stanu jego „formy”, a sprawdzianem artysty jest poklask lub syk, ba czasem nawet gwizd i śmiech publiczności.

Student zawsze garnie się do zadań konkretnych, chce komponować, nie lubi studjować, męczy go trening. Wydaje mi się, że właśnie dlatego najniebezpieczniejszym momentem studjów artystycznych jest kompozycja. Ona wypacza, budzi fantastyczne pragnienia, a w rezultacie...

Życie upomina się o swoje prawa. Parlamenty, teatry, wawele, sanatoria, to niedościgła dla młodego człowieka chimera. Życie pozwala mu zrobić etykietę, plakacik, pudełeczko... sklep! Kawiarnia to już architektura monumentalna. I tu właściwie uczy się dopiero. Uczy się na własnej skórze, jak szczeniak pływać. Dopiero gdy mu się raz i drugi woda w uszy naleje, będzie robił

Z „Albumu Młodej Architektury”

P L A K A T Y



Proj. S. OSIECKI I J. HRYNIEWIECKI



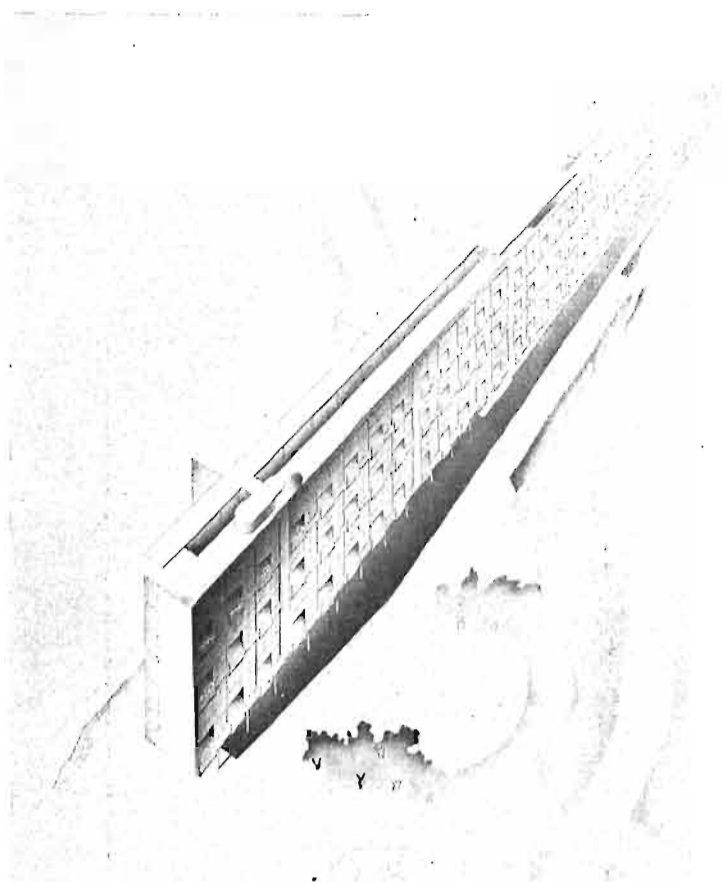
Proj. CYPRJAN JAWORSKI



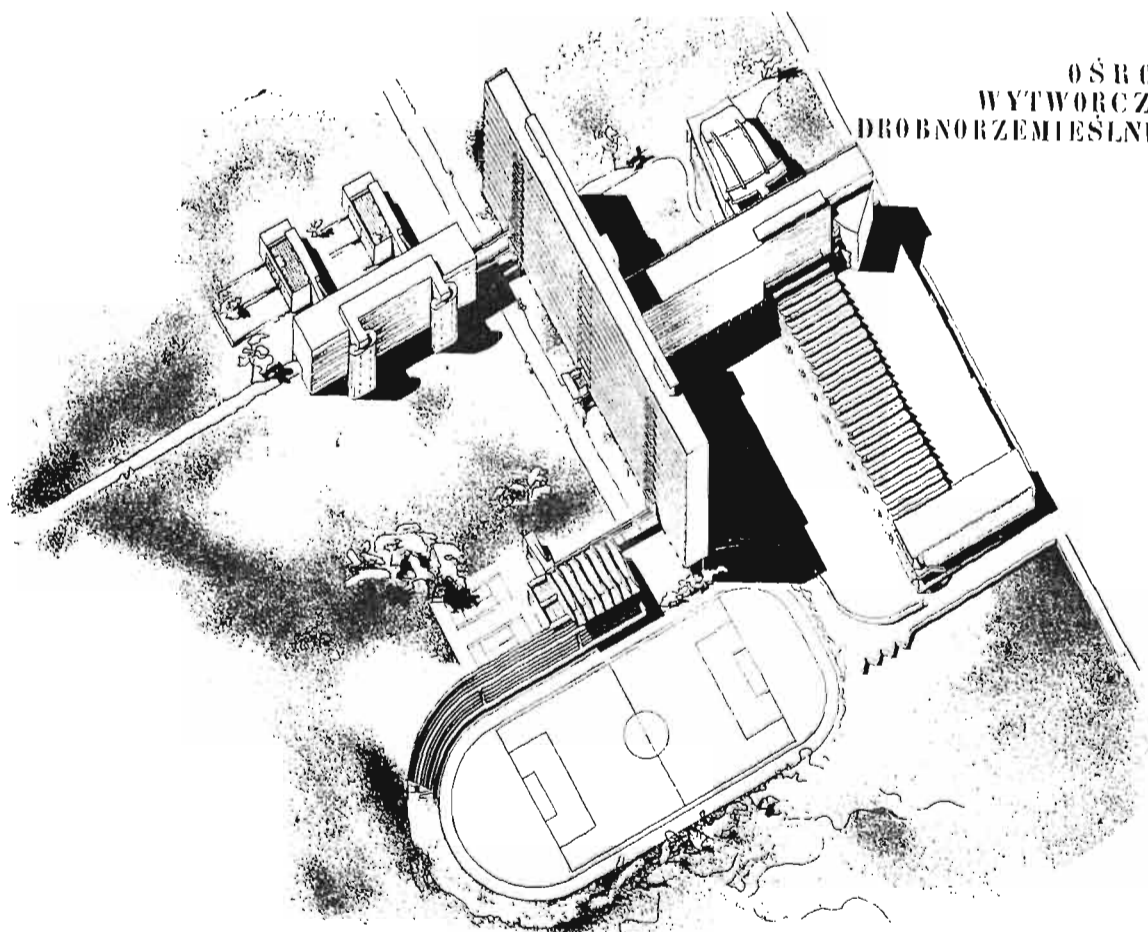
Proj. WOJCIECH JAKIMOWICZ

Z „Albumu Młodej Architektury”

P R O J E K T Y



Blok apartamentów. Proj. JANA CYBULSKIEGO (pod kier. prof. Świerczyńskiego).



OSRODEK
WYTWORCZOŚCI
DROBNORZEMIEŚLNICZEJ

Proj. STANISŁAWA SZCZĘSNEGO NOWICKIEGO (pod kier. prof. Przybylskiego).

mniej głupstw. Ci sami chłopcy, którzy w pierwszej części albumu puszczają wodze fantazji, muszą nolens volens dreptać krok za kroczkiem po gąszczach niewiedzy praktycznej, gdy życie stawia ich oko w oko z zadaniem pozytywnym.

Oni, jak pozytywnie do życia nastawieni! Nie posiadając wiadomości elementarnych z form architektonicznych, z całego arsenału środków, który się zamyka w słowach „rysunek szczegółowy”, stają się bezradni w swej zuchowatości. Ich wiara we własne siły jest czarująca, ale, w rezultacie, mieliby pewnego dnia prawo wystąpić do starszego pokolenia ze słusznym żalem, dlaczego ich nie nauczono tego, co jest im najpotrzebniejsze?

Życie stawia im zadania drobne. Z nich rosną dopiero rzeczy wielkie. Nie wiem, nie umiałbym w tej chwili odpowiedzieć na pytanie: która część „Albumu Młodej Architektury” jest tą „żywą” kartą? Czy ta, w której studenci architektury biorą się do nie swoich rzeczy i upra-

wiają malarstwo, którego się nie uczyli, ale które im daje chleb, czy też ta, w której pokazują swe chimeryczne projekty, jakie nieliczni z nich będą budowali a nawet i ci, nie tak zaraz, lecz dopiero kiedyś.....

Pisząc te słowa, zżymam się sam w sobie. Cały bowiem jestem przepojony zasadą wolnego studjum akademickiego. Wolności obywatelskiej akademika. Ale z drugiej strony, nie mogę się oprzeć wątpliwościom. Wyobraźmy sobie policjanta stojącego na przejeździe kolejowym. Jest tutaj napis ostrzegawczy: Strzeż się pociągu! Co winien uczynić, widząc roztargnionego, a może krótkowzrocznego przechodnia, który nie dostrzegłszy nadjeżdżającego pociągu, usiłuje przejść na drugą stronę?

Odpowiedź tak prosta!

A jednak co krok spotykamy takie nadjeżdżające pociągi i... pozostawiamy przechodniów ich smutnemu losowi!

M. L.

W OBRONIE ZAGROŻONEGO ZABYTKU

Wzmianka w prasie codziennej o możliwości zburzenia byłych rogatek Puławskich spowodowała zwołanie Wydziału Konserwatorskiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości w dniu 1 paźdz. b. r., na którym rozpatrzenie powyższego zagadnienia przybrało znacznie szersze granice niż przewidywał ten punkt posiedzenia. Pozostała bowiem poruszona sprawa wszystkich rogatek Warszawy, a więc Puławskich, Jerozolimskich, Wolskich i Grochowskich. Obecnie w należyтым stanie są utrzymywane tylko rogatki Grochowskie, ostatnio odnowione pod kierunkiem już polskiego konserwatora rządowego. Natomiast inne za rządów rosyjskich bezceremonialnie przebudowane, zostały przystosowane do innych niż początkowe celów. W ten sposób znikły podcienia, tak cenne z punktu widzenia architektury początku XIX stulecia, narosły na dachach kominy, powstały antresole i podziały wnętrza, przylepiły się dobudówki mniej szlachetne w swej formie

i przeznaczeniu i t. p. Stan taki, nic dziwnego, rodzi wrażenie „szpetoty” tych budynków, a wraz z tem stwarza mimowolną chęć ich usunięcia. Jak wskazał jednak szereg mówców podobna myśl nie powstałaby dla miast dbających o historję swoją. Ani Porte Saint-Denis, ani Porte Saint-Martin w Paryżu, ani bra-

my Ostia, Flaminia czy Maggiora w Rzymie nie byłyby się wyciągniętych dłoni burzycielskich, czy to w czasach barona Hausmana, czy w czasach Benita Mussolini'ego, pomimo gigantycznych posunięć tych dwu twórców nowoczesnego Paryża i nowoczesnego Rzymu. Są bowiem podobne bramy jakby



Rogatki Puławskie na pl. Unji Lubelskiej

słupami granicznymi, znaczącymi wielkość i rozwój miasta w tej czy innej epoce historycznej. Są one również słupami granicznymi Warszawy Księstwa Warszawskiego, niezależnie od większej lub mniejszej swej wartości architektonicznej skądinąd dobrze narysowanych koncepcji klasycystycznych. Rzucono myśl, czy Warszawa epoki Piłsudskiego nie powinna też swych słupów granicznych na peryferiach obecnej Warszawy. Dałoby to pewne akcenty architektoniczne, stałoby się niezmiernie ciekawym akcentem historycznym i bodaj mogłoby być tematem konkursu architektonicznego. W wyniku podobnej dyskusji, obfitej w momenty polemiczne, przyjęto wniosek, głoszący o konieczności zachowania byłych rogatek Warszawy. Postanowiono zwrócić się do Zarządu miasta o doprowadzenie tych budynków do należytego stanu z przywróceniem cech historycznych i usunięciem naleciałości z jednoczesnym wynalezieniem innego właściwszego ich użytkowania. Uznano jednocześnie, że wszelkie rozwiązania komunikacyjne, czy ogólne potrzeby urbanistyczne dają się pogodzić z faktem istnienia tych budynków. Powyższe zasady, nadmienić należy, znalazły zrozumienie u obecnego na posiedzeniu prezesa Koła Przyjaciół Mokotowa p. K. Kirście b. wojewodzie Białostockim i celem opieki nad podobnymi zabytkami Mokotowa zostało ustalone porozumienie Towarzystwa Op. n. Zab. Prz. z powyższym Kołem. Zapoczątkowanie podobnej akcji może mieć w wyniku wzbudzenie umiłowania do własnego miasta wśród obywateli, stworzenie z nich jakby „patryjotów” lokalnych, wzorem podobnego zjawiska obserwowanego czy to w Krakowie, czy w Wilnie.



Rogatki Grochowskie



Rogatki Wolskie



Rogatki Jerozolimskie

KRONIKA SARP-U

ZARZĄD GŁÓWNY

Prace Zarządu Głównego, w czasie od maja do sierpnia włącznie, poza załatwieniem spraw bieżących, jak zwykle w okresie letnim zahamowanych w tempie, związane były głównie ze sprawą konkursu na urbanistyczne rozwiązanie i architektoniczne ukształtowanie zagadnienia Pola Mokotowskiego w Warszawie.

Połączone Zarządu: Główny, Oddziału Warszawskiego i Towarzystwa Urbanistów Polskich, zgodnie z rezolucją przyjętą w dniu 13 maja b. r., stojąc na stanowisku, że sprawa realizacji w stolicy pomnika dla uczczenia Marszałka Józefa Piłsudskiego może znaleźć jedynie rozwiązanie na terenach z nim związanych, podały wnioski:

1) cofnięcia ogłoszonego konkursu N II na rozplanowanie terenów Pola Mokotowskiego i Rakowca, oraz

2) po uzupełnieniu programu tego konkursu, zagadnieniem ukształtowania na części tych terenów Pomnika urbanistycznego ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego, ogłoszenia nowego konkursu.

Wnioski te zostały przez Władze Państwowe i Społeczne przyjęte.

Dla skierowania sprawy zagadnienia Pomnika na właściwe tory programowe, w myśl założeń SARP i TUP, prowadzona była dalej akcja, związana z szeregiem delegacji i zebrań dyskusyjnych, rezultatem której było ogłoszenie konkursu na urbanistyczne ukształtowanie Pola Mokotowskiego.

Akcja ta przeszkodziła by w pracach przygotowawczych i w zdolności twórczej Walnego Zebrania SARP, które było wyznaczone na koniec maja. Dlatego Zarząd Główny w dniu 21 maja postanowił odłożyć II Walne Zebranie SARP na okres jesienny. Sekretarjat Zarządu zawiadomił o tem wszystkie Oddziały SARP.

KOMISJE.

Przewodnictwo Komisji Norm i Wynagrodzeń objął kol. J. Puterman.

Przewodnictwo Komisji Ustawodawstwa Budowlanego objął kol. A. Paprocki.

Powołaną została do życia Komisja Planowania Krajowego. Do prac organizacji Komisji Zarząd Główny powołał kolegów St. Różańskiego i J. Makowieckiego.

KOMISJA POŚREDNICTWA PRACY.

Przy Zarządzie Głównym SARP-u powstało Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy, które z jednej strony prowadzi rejestrację kolegów bezrobotnych i niedostatecznie lub nieodpowiednio zatrudnionych, z drugiej zaś strony zabiega w instytucjach państwowych, samorządowych i prywatnych o zgłoszenie wolnych posad.

Rejestracja Kolegów bezrobotnych i przyjmowanie wszelkich zgłoszeń, w ramach Oddziału Warszawskiego, odbywa się w Sekretarjacie SARP-u Czackiego 3/5, w piątki w godz. 17 — 19. Zgłoszenia przyjmuje Kolega S. Chaykin osobiście i telefonicznie. Telefon: 652-15.

Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy w Warszawie zwraca się do Kolegów z prośbą o podawanie wiadomości, które umożliwiłyby zatrudnienie kolegów poszukujących pracy.

SEKCJE.

Zarząd Główny zatwierdził protokół organizacyjny Sekcji Budownictwa Wiejskiego, zorganizowanej pod przewodnictwem kol. Kalinowskiego.

WYBORY DO SEJMU.

Zarząd Główny, zgodnie z nową ordynacją wyborczą, delegował kol. A. Paprockiego do Kolegium Wyborczego ustalającego kandydatów na posłów do Sejmu.

ZAGRANICZNA WYCIECZKA CZŁONKÓW SARP.

Zarząd Główny zorganizował we wrześniu dla członków Stowarzyszenia wycieczkę zagraniczną do Niemiec (Frankfurt i Berlin), Belgii (Wystawa Światowa) i Holandii (architektura współczesna).

ZASADY OGŁASZANIA KONKURSÓW ARCHITEKTONICZNYCH.

Zarząd Główny SARP podaje niniejszem do wiadomości uchwalone zasady ogłaszania konkursów architektonicznych, a mianowicie:

1. Oddziały SARP ogłaszają konkursy na objekty wznoszone na terenie ich działalności.

2. 30% uzyskanych potrąceń od nagród konkursowych Oddziały przekazują do kasy Zarządu Głównego na cel ogólny Stowarzyszenia (wydawnictwa, propaganda i t. p.).

3. Zarząd Główny ogłasza zasadniczo konkursy bez określonej sytuacji (np. typy mieszkań). Na budynki wznoszone na określonym miejscu, Zarząd Główny ogłasza konkursy na objekty wyjątkowego znaczenia i to na wyrażone żądanie zleceniodawcy. Wówczas Zarząd Główny przekazuje na rzecz Oddziału, na którego terenie ma powstać projektowany obiekt, 30% uzyskanych potrąceń od nagród konkursowych.

SEKRETARJAT KOMUNIKATU SARP.

Zgodnie z uchwałą Zarządu Głównego z dnia 29 marca b. r. Sekretarjat Redakcji Komunikatu powierzono kol. Emilii Hiżowej. (tel. 270-46).

SEKRETARJAT ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

Sekretarjat Zarządu Głównego czynny jest we wtorki i piątki od godz. 17-ej do 19-ej (Czackiego 3/5, tel. 6-52-15).

DANE O LICZBIE CZŁONKÓW SARP.

Warszawa —	390	członków
Częstochowa —	17	"
Gdynia —	26	"
Katowice —	26	"
Kielce —	14	"
Kraków —	49	"
Lwów —	66	"
Łódź —	40	"
Łuck —	14	"
Poznań —	28	"
Toruń —	15	"
Wilno —	23	"

Razem Stowarzyszenie Architektów Rzeczypospolitej Polskiej liczy obecnie 708 członków.

RADA SARP

Posiedzenie dn. 7.V.1935.

1) w sprawie reformy szkolnictwa zawodowego, Rada po przedyskutowaniu zasadniczego stanowiska, zajętego w tej sprawie przez Zarząd Główny w deklaracji z dnia 1-XI-34 (patrz Nr. 3 Komunikatu) postanowiło odłożyć swoją opinię do czasu zapoznania się z pracami w tej sprawie Sekcji Reformy Szkolnictwa Zawodowego.

2) W sprawie stosunku SARP-u do powstającego Związku Inżynierów Rzeczypospolitej Polskiej pod nazwą „Naczelna Organizacja Inżynierów”, Rada uznała za wskazane przekazanie decyzji w tej sprawie Walnemu Zebraniu SARP-u.

Niezależnie od powyższego na posiedzeniu była

omawiana sprawa dalszego kontynuowania przypadkowości i nieskoordynowania w zabudowie stolicy. Realizacja takich obiektów użyteczności publicznej jak szpital przy ulicy Topolowej, gmach Sądów Grodzkich przy ulicy Ogrodowej i Leszno i t. p. wyraźnie na to wskazują.

Rada sądzi, że zjawisko to występuje na tle zdecentralizowania władz budowlanych i braku organu fachowego, decydującego o sprawach planowego rozmieszczenia na terenie stolicy budynków użyteczności publicznej.

ODDZIAŁ W WARSZAWIE

Dnia 5-go maja b. r. Zarząd Oddziału Warszawskiego SARP kiegozwołał II-gie Walne Zebranie członków Oddziału Warszawskiego SARP.

Po otwarciu Zebrania i wyborze Prezydium, odczytano, i po krótkiej dyskusji przyjęto, Regulamin Walnych Zebrań Oddziału i protokół I-go Walnego Zebrania Oddziału.

Następnie kol. J. Szanajca, w imieniu Zarządu Oddziału, zdał sprawę z działalności Zarządu Oddziału Warszawskiego SARP w okresie kadencji od dn. 22-VI-34 r. do dn. 5-V-35 r.

W roku bieżącym opracowane zostały następujące regulaminy: Oddziału Warszawskiego, Walnych Zebrań Oddziału, Zebrań Miesięcznych oraz Zarządu Oddziału Warszawskiego.

Mając na względzie cele wytknięte przez Statut SARP-u, Zarząd w Regulaminie Oddziału określa zadania i cele Oddziału, a mianowicie: Celem Oddziału jest zorganizowanie architektów wykonywujących swój zawód na terenie Warszawy i woj. Warszawskiego przez zjednoczenie ich usiłowań dla:

- a) postępu i rozwoju architektury,
- b) podnoszenia poziomu wiedzy fachowej.
- c) utrzymania na jaknajwyższym poziomie etycznym pracy zawodowej architekta,
- d) regulowania stosunków związanych z wykonywaniem zawodu architekta,
- e) propagandy architektury wśród najszerszych warstw społeczeństwa,
- f) współpracy z władzami państwowymi i komunalnymi,
- g) obrony interesów zawodowych,
- h) powiększenia zasięgu stosowania pracy zawodowej architekta, związania jej ze społeczeństwem i jego potrzebami.

Wymienione wyżej cele Zarząd usiłował realizować przez organizowanie Zebrań Miesięcznych, Sekcji i Komisji, przez nawiązanie kontaktu z odnośnymi władzami i propagandę konkursów.

Zebrania miesięczne, w myśl założeń Zarządu, powinny pogłębiać istotę opracowywanych w Sekcjach i Komisjach zagadnień. Sekcje jednak nie miały czasu jeszcze na opracowanie odnośnego materiału, wobec czego Zebrania Miesięczne wypełnione były materiałem opracowanym przez poszczególnych członków, a mianowicie wygłoszone zostały następujące referaty:

- 1) Warszawa funkcjonalna — kol. kol. Chmielewski Jan i Syrkus Szymon. W związku z tym tematem wypowiedzieli się koreferenci: kol. B. Lachert — o terenach wystawy światowej, kol. R. Miller — o placu Marszałka Piłsudskiego, dr. S. Różycki — o zagadnieniach geomorfologicznych Warszawy i prof. J. Strzelecki — o zagadnieniach demograficznych Warszawy, kol. prof. T. Tatwiński — o rozwoju historycznym Warszawy.
- 2) Mieszkania robotnicze — kol. Piotrowski Roman.
- 3) Plan regionalny m. st. Warszawy — kol. Różański Stanisław.
- 4) Zagadnienia urbanistyki i architektury w Z. S. S. R. — kol. Tomaszewski Leonard.
- 5) Rozwój historyczny Warszawy — kol. prof. dr. Sosnowski Oskar.
- 6) Ochrona zabytków w regionie Warszawskim — kol. prof. Wojciechowski Jarosław.

Pozatem na Zebraniach Miesięcznych omawiane i dyskutowane były: deklaracja Zarządu Głównego, regulamin pracy wewnętrznej SARP, regulamin zebrań miesięcznych Oddziału oraz miesięczne sprawozdania Zarządu Oddziału.

SEKCJE.

Zostały zorganizowane następujące Sekcje:

Sekcja Architektoniczna LOPP, Sekcja Oświetlenia, Sekcja Reformy Pracy Architekta, Sekcja Zabudowy Miasta i Sekcja Mieszkań Robotniczych. W wymienionych sekcjach pracuje około 80 kolegów.

W związku z dążeniem Zarządu do regulaminowego związania Sekcji z pracą w Oddziale, Zarząd Oddziału przygotował projekty wniosków zmian do Statutu SARP, które przedłożone zostaną Walnemu Zebraniu przy omawianiu wniosków i dezyderatów na Zjazd SARP.

KOMISJE.

W Komisjach opracowano:

- 1) opinię w sprawie regulacji bloku położonego między ulicami Oboźną, Słowackiego, Kopernika i Krakowskim Przedmieściem.
- 2) opinię z uwagami do projektu przepisów miejscowych dla m. st. Warszawy.

Komisje współpracowały:

- a) z przedstawicielami Min. Spraw Wewn., z Biurem Planu Regionalnego i Tow. Urb. Polskich przy opracowaniu przepisów miejscowych dla powiatu Warszawskiego,
- b) z Tow. Urb. Pol. — nad przygotowaniem tez zagadnień architektonicznych i urbanistycznych na Zjazd Związku Miast Polskich,
- c) z władzami m. st. Warszawy, celem przygotowania materiału dla opracowania programu i warunków konkursu na plac Marszałka Piłsudskiego,
- d) z Zarządkiem m. st. Warszawy w związku z przygotowywanym programem konkursu na rozplanowanie Pola Mokotowskiego,
- e) z Urzędem Inspekcyjno-Budowlanym przez wyznaczenie stałych delegatów do Rady Budowlanej,
- f) z p. Dyrektorem U. I. B. w sprawie otoczenia kościoła św. Jakóba na Ochocie.

Na skutek apelu Zarządu Głównego powołano następujące Komisje, które organizacyjnie pracują przy Zarządzie Głównym:

- 1) Ustawodawstwa budowlanego,
- 2) Szkolnictwa zawodowego,
- 3) Polityki mieszkaniowej,
- 4) Przemysłu budowlanego,
- 5) Norm wynagrodzeń i metod pracy architekta,
- 6) Etyki zawodowej.

Zarząd Oddziału prowadzi obecnie pertraktacje w sprawie konkursu na meczel w Warszawie.

Proporcjonalnie do zwiększonej ilości członków Oddziału, ilość Sędziów Konkursowych powiększa się z 10-ciu do 13-tu. Ilość Sekretarzy Konkursowych pozostaje bez zmiany.

Powołane przez Zarząd Oddziału Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy, jest w trakcie rejestracji w Min. Pracy i Opieki Społecznej.

Następnie rozwinęła się dyskusja, tematem której była sprawa składek członkowskich. Postanowiono utrzymać składki członkowskie w dotychczasowej wysokości, z równoczesnym powołaniem komisji w celu opracowania i przedłożenia do decyzji następnego Walnego Zebrania wniosku kol. Brzozowskiego o opłatach członkowskich, proporcjonalnych do zarobków poszczególnych członków.

WYBORY:

W wyniku przeprowadzonych wyborów do Zarządu Oddziału Warszawskiego zostali powołani:

Prezes — kol. Rudolf Swierczyński.

Członkowie Zarządu: koledzy S. Brukalski, J. Cybulski, A. Dickstein, T. Dzięgielewski, M. Goldberg, P. Kwiek, J. Najman, J. Szanajca.

Komisja Rewizyjna: koledzy: T. Bursze i T. Jankowski.

Ilość Delegatów do Kolegium Sędziów i Sekretarzy zwiększono do liczby 13-tu, w związku z tem powołano jako Sędziów kolegów: J. Putermana, R. Piotrowskiego i A. Kuncewicza. Jako Sekretarza powołano kol. Z. Pugeta.

Jako Delegaci na Walne Zebranie SARP zostali obrani koledzy: A. Bojemski, J. Goliński, R. Gutt, T. Jankowski, P. Kwiek, B. Lacheri, T. Nowakowski, A. Paprocki, R. Piotrowski i J. Szanajca.

Na tem Zebranie zamknięto.

ZEBRANIA MIESIĘCZNE.

Dnia 27-VI b. r. odbyło się w lokalu SARP VII Miesięczne Zebranie Członków Oddziału Warszawskiego, na którym prof. Bol. Hryniewiecki wygłosił odczyt pod tytułem „Ochrona krajobrazu”. Na tle odczytu wywiązała się dyskusja w której zabierali głos koledzy: R. Miller, R. Gutt, J. Jankowski, T. Nowakowski i J. Puterman.

W dalszym ciągu Zebrania złożone zostało sprawozdanie Sekcji Zabudowy Miasta z podaniem wniosku w sprawie rozwiązania urbanistycznego Pola Mokotowskiego.

NADZWYCZAJNE OGÓLNE ZEBRANIE CZŁONKÓW ODDZIAŁU WARSZAWSKIEGO.

Dnia 19-VII b. r. odbyło się Nadzwyczajne Zebranie Członków Oddziału Warszawskiego, na którym Prezydent m. st. Warszawy Pan Stefan Starzyński wygłosił odczyt p. t. „Pomnik Marszałka J. Piłsudskiego w Warszawie”. Po odczycie wywiązała się dyskusja. Zabierali głos koledzy: A. Paprocki, R. Miller, J. Goliński i Redaktor A. Wieczorkiewicz. Szczegółowe sprawozdanie z Zebrania podano w 5-ym numerze „Architektury i Budownictwa”.

SEKCJA REFORMY PRACY ARCHITEKTONICZNEJ.

Dnia 28 maja o godz. 19-iej w lokalu SARP odbyło się zebranie Sekcji Reformy Pracy Architektonicznej, na którym kol. S. Syrkus wygłosił referat dyskusyjny p. t. „Czynniki emocjonalne w Architekturze”. — Po referacie wywiązała się dyskusja. Sprawozdanie z tego wieczoru dyskusyjnego podane będzie w jednym z następnym numerów komunikatu.

W sprawach sekcji informacyjną udziela sekretarz sekcji kol. J. Putowski (tel. 9-04-26).

SEKCJA ARCHITEKTONICZNA LOPP.

Sekcja opracowuje projekty budowlane schronów dla drużyn odkażających, zgodnie z zamówieniem otrzymanym od władz LOPP.

Jednocześnie Sekcja zbiera materiały dla ułożenia przepisów dotyczących przystosowania budynków i osiedli do obrony przeciwlotniczej i gazowej.

Koledzy urbaniści, interesujący się temi sprawami, proszeni są o nawiązanie kontaktu z Sekcją Architektoniczną LOPP, celem współpracy.

Regulamin Sekcji, opracowany i przyjęty przez ogół członków Sekcji, został przesłany do Wydziału Fachowego SARP oraz do Zarządu Oddziału Warszawskiego.

Informacji udziela Przewodniczący Sekcji kol. S. Płowski (tel. 835-03).

SEKCJA OŚWIETLENIOWA.

Sekcja bierze nadal udział w opracowaniu wskazówek i przepisów dotyczących dostosowania budownictwa do wymagań instalacji elektrycznej.

Informacji w sprawie sekcji udziela kol. J. Łowiński (tel. 10-10-32).

SEKCJA BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO.

W dniu 12.VII b. r. odbyło się pierwsze Zebranie organizacyjne Sekcji Budownictwa Wiejskiego.

Przedmiotem prac Sekcji będzie zagadnienie zabudowy wsi, a w szczególności:

- 1) badania i studia w zakresie budownictwa wiejskiego,
- 2) kontakt i współpraca z placówkami naukowymi, społecznymi, państwowymi i samorządowymi w zakresie prac prowadzonych w dziedzinie zabudowy wsi,
- 3) wzbudzenie większego zainteresowania zagadnieniem zabudowy wsi, zarówno wśród architektów jak i w szerszych warstwach społecznych.

Dolynchczasowa działalność:

- 1) Zebranie danych cyfrowych odnośnie stanu budowlanego wsi,
- 2) współpraca przy wstępnych pracach nad ogłoszeniem ewentualnego konkursu na zagrodę poleską, zainicjowanego przez Wojewódzki Związek Młodzieży Wiejskiej w Brześciu n/Bugiem,
- 3) dyskusja nad pracą kol. W. Roszkowskiego o budownictwie wiejskim.

Po zakończeniu akresu letniego zwołane będzie Zebranie Sekcji celem wyboru Zarządu i ustalenia metod pracy.

Informacji w sprawach Sekcji udziela kol. Kazimierz Kalinowski, ul. Raszyńska 58 m. 6, tel. 8-08-73.

Od Redakcji

Otrzymałmy zawiadomienie od Deutscher Werkbund, że Czasopismo nasze jest stale wyłożone do przeczytania w czytelni Izby Sztuk Plastycznych Rzeszy (Reichskammer der bildenden Künste).

Otrzymałmy sprawozdanie z 15-lecia Państw. Szkoły Budown. w Poznaniu 1919/20 — 1933/34.

Program nauk Szkoły, obejmujący dział Budownictwa, Drogowo-Wodno-Komunik., Mierniczy i Meljoracyjny; prócz tego szczegółowy spis nauczycieli i absolwentów.

Od r. 1919/20 do 1933/34 ukończyło szkołę 1004 uczniów, z czego Wydz. Bud. 461; drog.-wodny 308, mierniczy 84, melj. 55 i mierniczo-meljor. 96.

Świadectwo ukończenia szkoły jest równoznaczne ze świadectwem dojrzałości. Po odbyciu praktyki, absolwenci wydz. budowl. otrzymują tytuł samodzielnego budowniczego.

Dyrektorem Szkoły jest p. Inż. W. Twardowski.

Przy szkole prowadzona jest stacja doświadczalna materiałów budowlanych, w której przeprowadzono szereg badań nad cementem i zaprawami, których zalety są szczegółowo w broszurze opracowane.

Nadesłane

OGŁOSZENIE KONKURSU NA POMNIK MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO WE LWOWIE.

Komitet uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego ogłasza za pośrednictwem Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej Oddział we Lwowie, LVI. konkurs powszechny na projekt pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego we Lwowie.

Program i warunki konkursu otrzymać można w Oddziale S. A. R. P-u we Lwowie, przy ul. Akademickiej l. 17 (Gmach Izby Przemysłowo-Handlowej) w poniedziałki, środy i czwartki (począwszy od środy 23 października 1935 r.) w godz. od 17 — 19-tej za opłatą 15 zł., oraz za pośrednictwem wszystkich Oddziałów S. A. R. P-u.

Termin składania prac konkursowych upływa dnia 20 stycznia 1936 r. o godz. 12-tej w południe.

Nagrody: jedna I-sza w kwocie 4.000 zł., dwie II-gie po 2.000 zł. i cztery zakupy po 500 zł.

Sekretarz konkursu:

Inż. Arch. Wiktoria Kańska

REFLEKSJE Z WYSTAWY
BUDOWLANEJ NA KOLE

Wystawa budowlana Banku Gospodarstwa Krajowego na Kole, otwarta od 29/IV. do 15/IX. przyniosła, obok szeregu obiektów znanych, powtarzających się z małymi zmianami częściej czy rzadziej na wystawach analogicznych lub pokrewnych, rzeczy nowe o dużej wartości technicznej oraz dydaktycznej. Do nich należy obok dość szczupłych i niezawsze prawidłowo podanych, lub objaśnionych, oddzielnych fragmentów ustrojów i materiałów (pokazane wnętrza pieców nawet dla nielaików były mało zrozumiałe), pokaz realizacji budynku, w szeregu zespolonych elementów, ilustrujących kolejność wykonywania robót, poczynając od wykopów pod fundamenty, a kończąc na malowaniu i lakierowaniu ścian i podłóg.

Przedstawiono kolejno: wykopy, wykonanie fundamentów i murów, izolację ścian i piwnic przed wilgocią gruntową, wykonanie otworów w murach, ułożenie i obsadzenie belek stropowych, obsadzanie w ścianach i łączenie między sobą słupni schodowych, przewody wentylacyjne i dymowe w murach, sposoby łączenia murów dawniej wykonanych z nowo wznoszonymi, zakończenia przerywanych ścian ceglanych. Dalej pokazano wykonanie stropów Klejna i drewnianych, z odeskowaniem, obsadzeniem belek, butami i wymianami, z gruzowaniem, polepą i międzypiętrową i strychową, pułpem, podłogą i posadzką, ścianki działowe, piece z ogrzewaczami i bez, schody, balustrady i poręcze w wykonaniu i obsadzaniu, konstrukcję i krycie dachów bitumina, tynkowanie, stolarkę i okucia otworów, wszystkie fazy malowania i lakierowania. Oddzielnie, niezależnie od budynku, były wystawione wzory zakończeń dachów z rynnami.

Cel takiego pokazu był zrozumiały i nie wymaga specjalnego omawiania, poza ogólnym podkreśleniem dodatniej jego wartości. Jednak: że wykonanie wszystkich pokazanych elementów i części konstrukcyjnych powinno było być bez zarzutów i niedociągnięć, co w rzeczywistości nie zawsze miało miejsce. Kilka zaś uchybień było nawet dość rażących. Na nie też pragnę zwrócić uwagę, uważam bowiem, że powtórzenie tego eksperymentu w wystawach dalszych jest bardzo wskazane, z tem jednak, że wszystkie pokazy będą o najwyższej wartości technicznej.

Do tych niedociągnięć, czy nawet błędów, których nie powinno było być, należą rzeczy poniższe.

W łączeniu murów nowych ze starymi pokazano niewłaściwie sztraby (strzępiał), gdyż wartość techniczna tego łączenia jest niewielka — najlepiej pozostawić w starszej części budynku pionowy żłób wpustkowy, w który wejście odpowiedni wpust nowego muru, co nie będzie przeszkadzało niezależnemu osiadanemu nowej części budynku, przy dostatecznej szczelności połączenia. Wadliwym było również połączenie starego i nowego muru w partii fundamentowej przez nasadzenie jednej części na drugą, co uniemożliwiło wzajemne nieuniknione przesunięcia przy różnoczasowym osiadanym. Problematyczną wydała mi się też wartość kotwy, ułożonej wzdłuż ściany.

W pokazie klejnowskiego przesklepienia otworu konstrukcja sklepienna nie wpuszczona w mur, lecz zakończona w pion z krawędziami (łóścieżkami) otworu, nie dawała należytej gwarancji wytrzymałości. Przewody kominowe murowane w ten sposób, że kwatki cegły były poprostu przyklepione wewnątrz kanałów i mogły być łatwa powybijane kulą kominiarza przy ich czyszczeniu, nie posiadały poza tem żadnego wygładzenia wnętrza. Nierówna i chropowa ich powierzchnia ze sterzącą zaprawą lub niezupełnym wypełnieniem spoin, nie mówiąc o pogorszeniu ciągu, stwarzała idealne wprost warunki do osiadanego i gromadzenia się sadzy, którą nielatwo dałoby się potem usuwać. A przecież tak łat-

wo nie dopuścić do tych braków przez murowanie ścian w miejscach, gdzie są przewody dymowe, z zastosowaniem klocków o przekroju 14 × 28 cm., dzięki czemu unika się używania kawałków cegły, oraz przez wysmarowanie wnętrza kanałów bardzo rzadkim ciastem glinianym, przez co nada się im gładkość. Uskutecznić takie smarowanie można przy pomocy przywiązanej do parumetrowego kija ścierki, umoczonej w rzadkim roztworze gliny.

Wzory polepy strychowej na stropach z żelaznymi dźwigarami uważam za wadliwie wykonane. W takim stropie najbardziej przemarzającą częścią jest belka, która wystaje ponad górną płaszczyznę Klejna i przy poziomej powierzchni polepy jest przykryta tą polepą znacznie mniej niż wypełnienie sklepienne. Dzięki temu belka, jako najbardziej przemarzająca i najmniej od tego przemarzania zabezpieczona, będzie powodować występowanie na suficie górnego piętra ciemnych pasów, wobec skraplania się w zimie pary wodnej na chłodniejszych częściach i przylegania do nich cząsteczek kurzu, stale unoszących się w powietrzu pomiędzy mieszkalnymi. Usunięcie tej wady łatwo osiągnąć przez ułożenie na wierzchu dźwigarów desek rusztownicowych, i na nich, na tekturze smołcowej lub zwykłej, umieszczenie warstwy polepowej dostatecznej grubości. Poza tem, stosowana zwykle polepa z gliny 7 cm. grubości jest niewystarczająca i powoduje zbyt duże straty ciepła przez sufit.

Zabezpieczenie dźwigarów od zbytowego oziębiania przez ułożenie tekturowych pasów od spodu nie osiąga całkowitego celu i nie chroni od pojawiania się zczasem ciemnych pasów na suficie.

Pokazany sposób oparcia na murlatach i płatwiach krokwi, z ich lekkim przycięciem, nie stwarza dostatecznej sztywności konstrukcji dachowej, szczególnie przy większej stromości dachu, i może spowodować zsuwanie się krokwi z poziomych belek oporowych, co obserwowałem. Lepsze wyniki osiąga się przez takie wzajemne wcięcie krzyżujących się belek, przy którym krokwie z płatwiami i murlatami zwiążą się w jedną całość. Konstrukcja bowiem dachowa, podległa dynamicznym obciążeniom porywów i uderzeń wiatru musi być jak najsztywniejsza i najbardziej jednolita.

Pieców, chociaż z częściowym pokazaniem ich wnętrza, lecz postawionych w miejscach specjalnie ogrodzonych i niedostępnych, przy braku rysunków wyjaśniających, bez których zdała oglądana konstrukcja była zupełnie nieczytelna, nie można było zupełnie brać pod uwagę. Poprostu jakby nie istniały.

Najlepiej, najoczywściej i najzrozumialej zostały zobrazowane czynności tynkowania i malowania.

W wystawionych typach pokryć dachowych specjalnie rażąco niewłaściwe rozwiązanie tak ważnego połączenia rynny z okapem dachowym. Wzory powtarzały stosowane przez warszawskich blacharzy konstrukcje, i to nie najlepsze. A przecież widzimy, że w większości wypadków rynny warszawskie przy większych ulewach nie zatrzymują wody, spływającej z dachu, obmarzają w bardzo efektowne lecz niebezpieczne sople lodowe na wiosnę i w czasie odwilży, i t. p., więc do konstrukcji racjonalnie rozwiązanych nie mogą być zaliczone.

Tak szczegółowo zatrzymałem się na niektórych spostrzeżonych błędach nie w celu tylko ich wytknięcia, lecz dlatego, że uważając samą myśl przedstawienia rozwoju budynku za bardzo dobrą, sądzę, że realizacja jej powinna być jak najbliższa ideału technicznego. Wiemy przecież, że przy zastosowaniu życiowym niejedno napewno nie dociągnie się do wzorów, niech więc sam wzór od razu stoi na takim stopniu doskonałości, żeby te nieuniknione niedociągnięcia dały w ostatecznym wyniku rzecz dobrą.

NA MARGINESIE WYSTAWY DROGOWEJ*)

Organizatorzy wystawy drogowej w salach Nowej Kreślarni Politechniki Warszawskiej usiłowali pokazać wszystko, co ma jakikolwiek związek z drogą.

Na tych łamach pragniemy, oczywiście, dać tylko próbę charakterystyki zagadnienia plastycznego ujęcia wystawy, nie wdając się w ocenę jej treści istotnej, wychodzącej poza zwykłe ramy zainteresowań naszego pisma **).

W bogactwie drobiazgów i rzeczy ważnych, cyfr statystycznych i haseł propagandowych błąka się niepewnie zasadnicza linja poglądowego nauczania publiczności. Może zbyt mało liczone są zdolnościami apercepcyjnymi przeciętnego widza, który często woli konsumować gotowe wnioski, niż mozolnie zbierać na terenie całej wystawy rozproszane materiały do sformułowania logicznych przesłanek. Praktyka handlowa wykazała najlepiej, jak pożyteczne jest przy wszelkiego rodzaju czynnościach propagandowych schematyzowanie literackiej treści pokazu do lapidarnych skrótów.

Odpoczynkiem po prysznicu wiedzy drogowej jaki daje wnętrze Nowej Kreślarni, jest wyjście na dziedziniec wewnętrzny Politechniki, przez specjalnie do tego celu wybite drzwi.

Na osi wyjścia trzyma się dobrze usytuowany maszt flagowy stoiska P. K. O. projektu arch. arch. J. Skolimowskiego i A. Stypińskiego. Ugrupowanie w pobliżu cztery mniejsze pawilony rozstawiono po kątach trochę przypadkowo.

Ogólnie poziom architektoniczny pawilonów jest bardzo rozmaity. Obok starannie przemyślanych koncepcyj spotyka się projekty, których pretensjonalność razi szczególnie przy bardzo prowizorycznym wykonaniu.

*) Ogólne kierownictwo architektoniczne: arch. Aleksander Kodelski.

Ogólne kierownictwo robót: inż. Jerzy Królikowski.

Ogólne rozplanowanie wystawy: inż. Anna Kodelska oraz inż. Zygm. Michałowski.

Projekty dekoracji i wnętrza: Miecz. Jurgielewicz oraz Mieczysław Różański

Architektura wystawowa ma swoje stare tradycje. W U. S. A. światowe wystawy decydowały na przeciąg wielu lat o kierunku stylowej mody. Na starym kontynencie służyły one raczej jako pole doświadczalne do realizowania nowinek teoretycznych. Jeszcze dziesięć lat temu hala wystawowa przy Porte Maillot projektu A. i G. Perretów wysuwana była przez zwolenników modnego wówczas krańcowego konstruktivismu,

jako bardzo ważny argument, który miał udowodnić życiowość ich apriorycznych założeń.

Od tego czasu zmniejszył się popyt na t. zw. hasła programowe, które dzięki swemu jednostronnemu nastawieniu miały charakter trochę demagogiczny, ale temat do studjów nie został wyczerpany. Pawilon wystawowy w dalszym ciągu jest wdzięcznym tematem do eksperymentu poświęconego badaniu formy. Z tego



punktu widzenia należy rozpatrywać zrealizowane na wystawie prace młodych architektów, którzy w podejściu do tematu wykazali wyższy poziom aspiracji.

Pawilon Turystyki został zaprojektowany przez arch. arch. J. Skolimowskiego i S. Osieckiego. Pierwotnie kompozycja pomyślana była osiowo i usytuowana symetrycznie naprzeciwko gmachu technologii chemicznej. Jej główną częścią jest wybiegający śmiałym łukiem ku górze pas powierzchni dachowej. Przednią ścianę wnętrza tworzy duże okno, ukośnie cofnięte ku dołowi.

Już po rozpoczęciu budowy zdecydowano o dodaniu lewego skrzydła,

które, nie będąc związane w planie z osiową częścią kompozycji, porączyło ją zata w jedną niekształtną całość z monumentalnym gmachem elektrotechniki. Jest to t. zw. rubryka wypadków nieprzewidzianych, a przykrych szczególnie dla autorów projektu, zmieniającego się da niepoznania pod naciskiem aktualnych dezyderatów.

Wnętrze pawilonu tłumaczy jego oryginalny kształt, którego treść zamknięta jest w przestrzennym usytuowaniu dwóch pasów pokrytych malaturą dekoracyjną. Pas poziomy, tworzący eliptyczną galerijkę, obrazuje podział Polski na okręgi turystyczne —

pionowy pas łukowego dachu tworzy sklepienie niebieskie z turystycznym zodiakiem. Pewien niepokój wprowadzają zbyt może pobieżnie opracowane fotomontaże, nie związane z całością wnętrza. W bocznym skrzydle przeprowadzono racjonalną zasadę umieszczania stoisk tylko po jednej stronie traktu komunikacyjnego. Całość w skali raczej przesadzona, o surowych trochę proporcjach, wykazuje szlachetne tendencje unikania banalnych, bezmyślnych form wnętrzowych.

Pawilon Przemysłu Naftowego projektu arch. arch. J. Skolimowskiego i A. Stypińskiego jest patraktowany znacznie spokojniej, ale zarazem bardziej graficznie. Zlekceważone tu zostały ze względu na niewdzięczną sytuację przestrzenną możliwości kompozycji i na pierwszy plan wyszła elewacja frontowa, dosyć luźno związana z kilkumetrową wieżą. Ciekawym efektem plastycznym jest pionowa szpara rzucająca światło dzienne na wygiętą płaszczyznę czerwonej ściany. Wnętrze projektu pp. Lewita i Hima pod względem zachowania właściwej skali i ilości eksponatów rozwiązano poprawnie.

Uchybienia w skali wysokości, w obu wymienionych pawilonach, dają się odczuć dość dotkliwie ze względu na brak odpowiedniej perspektywy. Zbyt mała odległość od chodnika uniemożliwia poprostu ogarnięcie całości wzrokiem.

Z paśród mniejszych pawilonów korzystnie wyróżnia się pawilon Fabryki Wyrobów Ceramicznych w Przysiecu, projektu arch. arch. Gołzowskiego i Wł. Pieńkowskiego. Bezpretensjonalna celowość formy i dobre zrównoważenie walorów powierzchni klinkieru i wyprawy pryskanej, są w ostatecznych efekcie bardziej przekonujące od krzykliwych dysonansów barwnych i plastycznych, stosowanych tak często przez reklamę w celu zwrócenia uwagi.

Pawilon Wspólnoty Interesów projektu Z. Ilnatowicza i S. Luckiewicza pomyślany został w formie otwartego pasażu. Płytę dachową wsparło na niklowanych słupkach, które zbiegają się w jednym miejscu przyśpieszonym rytmem i przenikają płaszczyznę dachu masztami flagowymi. Całość związana jest mocno dużym napisem





firmowym. Między innymi eksponatami wystawiła Wspólnota Interesów latarnie uliczne, projektu arch. L. Dietz d'Arma, których kształt zbyt może dekoracyjny, nader korzystnie wyróżnia się w zestawieniu ze stosowanymi dotychczas w tym celu „romantycznymi” kolumnami żeliwnymi.

Pozatem należy wymienić jeszcze pawilon kamieliolomów szwedzkich projektu arch. arch. Z. Olszakowskiego i W. Kłyszewskiego w typie półotwartej pergoli ogrodowej, oraz lekko ujęte przykrycie wyrobów I-ej Fabryki Lokomotyw projektu arch. T. Berlinerblaua.

Ogólnie nasuwa się uwaga, że przy usytuowaniu pawilonów mniejszych niewykorzystano dostatecznie ła naturalnej zieleni. Również pawilony większe usytuowane są przeważnie na północ, podczas gdy ustawione po prawej stronie głównej arterji wystawowej maszyny drogowe, pławią się poprostu w słońcu.

Organizatorzy nie szczędzili wysiłków, aby wystawa wypadła jaknajokazalej. Przypuszczać jednak można, że jeszcze lepsze rezultaty byłyby do osiągnięcia, gdyby przedwstępnym

pracom ogólnego rozplanowania poświęcono więcej uwagi i ustalono zgóry pewne rygorystyczne dane dotyczące charakteru i wysokości zabudowy poszczególnych działek.

Niemila jest tajemnicza do pewnego stopnia aureola „nieznanego”, otaczająca nazwiska autorów poszczególnych projektów. Dotyczy to zarówno stoisk we wnętrzu Nowej Kreślarni, jak i pawilonów na dziedzińcu Politechniki. Należy w tym miejscu wyrazić nadzieję, że w przyszłości przy urządzaniu tego rodzaju imprez znajdzie się w katalogach wystawowych miejsce na nazwiska projektodawców.



OD REDAKCJI: W następnym numerze omówimy jeszcze w związku z wystawą sprawy urbanistyczno-drogowe.

PRZEGLĄD

BIUROWE I HANDLOWE DOMY.

DOM ZWIĄZKU URZĘDNIKÓW prywatnych w Pradze. 5 kond. przy ulicy. Biura, restauracja, pok. klubowe. Arch. O. Kotsky.

„Stavba” 10. 1935.

GMACH CENTRALI Radjowej w Wiedniu. Studjo i biura. Projekty konkursowe.

„L'Architecture d'A” 7. 1935.

DOM HANDLOWY w Kootoku (Japonja) — 5 kond. narożnik i inne w Japonji.

„Kentiku Sekai” 7. 1935.

BUDOWNICTWO.

STAŁE KONSTRUKCJE szkieletowe dla domów mieszkalnych, biurowych i innych.

„L'Ossature Metallique” 5. 1935.

„L'Architecture d'A” 7. 1935.



Kościół parafjalny w Glodbach p. Monachjum. — Arch. C. Holzmeister.

„Profil” 8. 1935.

IZOLACJA dachów płaskich i tarasów.

„L'Entreprise Française” 55. 1935.

WILGOTNOŚĆ powietrza we wnętrzach nap. Inż. Mestrik.

„Architekt S. I. A.” 7. 1935.

STROPY ŻELBETONOWE w budyn-

CZASOPISM

kach szkieletowych stalowych w Medjolanie.

„Rassegna di Archit.” 7.8.1935.

GRZEJNIKI DO C. O. Nowe typy niemieckie.

„Baugilde” 18. 1935.

KOMINKI. Przekroje.

„Baugilde” 19. 1935.

PIECE KAFLOWE różne typy.

„Deutsche Bauzeitung” 26. 1935.

PRZEWODY TELEFONICZNE kryte w budynkach.

„Deutsche Bauzeitung” 31. 1935.

BUDYNKI UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ I T. P.

GMACH PAMIĄTKOWY w Kobe dla uczczenia S. Mutoo. Wolnostojący. Sala z miejscami siedzącymi i mównicą. Pokoje klubowe. — Arch. K. Okeno.

KWATERA POLICJI w Iosikawa (Japonja) Wolnostojąca, narożnik 3 kond. „*Kentiku Sekai*” 8.1935.

DWORCE KOLEJOWE.

PODMIEJSKI w TOKIO 2 kond. „*Kentiku Sekai*” 7.1935.

KAMIENICE MIEJSKIE.

PLANY TYPOWE mieszkań obszer-nych w Pradze. Nap. arch. J. Liskova. Początek patrz Nr 34 i 5 „A. i B.”.

W PRADZE 7 kond., 2 mieszk. 2 pok. — Arch. E. Hruska, Arch. A. A. i V. Kubow.

W PARYŻU. Narożniki śródmiejskie 8 i 9 kond. Mieszk. 2 pok. z galerjami mieszkania obszerne. — Arch. C. i H. Delacroix.

„*L'Architecture d'A*” 7.1935.

KOŚCIOŁY.

PRZY SZPITALU w Holbrook (Anglja). Jednonawowy — kopuły żelbetowe. — Arch. Buckland i Havwood.

PROTESTANCKI w Pradze. Cwierć koła z galerją. — Arch. B. Kozak.

PARAFJALNY W RZYMIE. Trzynawowy, strop płaski. Proste wyposażenie wnętrza i ołtarzy. Konstr. żelbet. — Arch. M. i G. Pediconi.

MAŁOMIASTECZKOWE w Nadrenji i Bawarii. Trzynawowe z wieżami. Liczcowane zewnątrz cegłą. — Arch. C. Holzmeister.

KAPUCYNOŃ W Wiedniu. Przebudowa. Arch. L. Tremmel i O. Wytrlik.

WIEJSKIE w Bawarii. Stropy drewniane, dachy wysokie. — Arch. M. Ungeleht.

KAPLICE WIEJSKIE drewniane w Niemczech. Arch. Hopp i Jäger.

„*Deutsche Bauzeitung*” 30.1935.

MEBLE, SPRZĘTY.

SZKŁO I KAMIENIE półszlachetne. Wyroby włoskie.

KUTY METAL, oprawy książek i t. p. „*Die Kulturhammer*” 8.9.1935.

MIESZKALNE DOMY.

SZKICE STAŁOWE.

JEDNORODZINNE SZEREGOWE i bliźniacze. Projekty czechosłow. i z Z. S. S. R.

JEDNORODZINNE SZEREGOWE i bliźniacze w Brnie. — Arch. V. i A. Kubov.

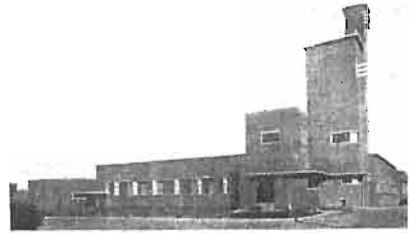
WILLE W GÓRACH p. Salzburgiem. — Arch. Deininger i inni.

MIESZKANIA ROBOTNICZE i mieszkalne małe z taniem komornem w blokach wielopiętrowych. Paryż. — Arch. G. Pingusson, Barcelona — Arch. Gatepac, Belgja — Arch.



Kościół parafjalny w Rzymie. — Arch. M. i G. Pediconi.

„*Rassegna di Archit.*” 7-8. 1935.



Zakład kąpielowy dla górników w Lanarkshire (Anglja). Arch. J. A. Dempster.

„*Journal of the R. I. B. A.*” 9. 1935.



Pawilon Włochi na wystawie Brukselskiej — Arch. Libera i De Renzi.

„*L'Ossature Metallique*” zesz. specj.



Gmach pamiątkowy w Kobe — Arch. „*Kentiku Sekai*” 8. 1935. K. Okeno.

F. Marecka, Praga — Arch. Libera i Kan, Londyn — Arch. Lubatkin, Tecton i Arup, Warszawa — Arch. Brukowski (domy Z. U. S. i W. S. M. z artykułem opisowym P. M. Lubin-skiego) i inne. II zeszyt specjalny.

„*L'Architecture d'A*” 7.1935.

JEDNORODZINNE wolnostojące w Niemczech różne.

„*Baugilde* 13 i 17.1935. „*Deutsche Bauzeitung*” 24.1935.

JEDNORODZINNE wolnostojące w osiedlu Dreipfuhl p. Berlinem. 2 kond. Dachówką kryte, jednego typu. — Arch. B. G. Weber.

REZYDENCJE WIEJSKIE i domy jednorodzinne obszerne podmiejskie w Japonji. Drewniane, kryte dachówką. — Arch. Watanabe i inni.

„*Kentiku Sekai*” 17 i 8.1935.

DOM JEDNORODZINNY OBSZER- NY w Tokjo wolnostojący, kryty płasko z tarasami. Wnętrza przestrzenne. — Arch. Itiura.

„*Kentiku Sekai*” 8.1935.

MOSTY.

ZELAZNY SPAWANY, drogowy w Bocholt (Francja) Przesło 55 m.

ZELBETOWY drogowy w La Roche (Francja). Przesło 160 m.

ZELAZNY p. Rotterdamem z wjazdem ślimakowym. Projekt.

„*de 8 en Opbouw*” 19.1935.

OGRODY.

PRZY JEDNORODZINNYCH DOMACH na wystawie w Berlinie.

„*Baugilde*” 18.1935.

OKRĘTY.

WNĘTRZA RMS „ORION”. Pomieszczenia dla pasażerów. — Arch. B. O'Korke.

„*Journal of the R. I. B. A.* 9.1935.

WNĘTRZE M/S „NORMANDIE” Wielki Hall — Arch. Pacon i Patout i inne. Różne pasażerskie włoskie.

„*L'Architecture d'A*” 8.1935.

POMNIKI.

POLEGŁYCH w Akwizgranie. Krypta z kamienia i cegły. — Arch. Schnieiders i inne niemieckie.

„*Deutsche Bauzeitung*” 29.1935.

PRZEMYSŁOWE BUDYNKI.

ELEKTROWNIA wodna nad rzeką Mur w Austriji. — Arch. F. Haas.

„*Deutsche Bauzeitung*” 26.1935.

RÓŻNE.

OSWIETLENIE ZEWNĘTRZNE nocne budynków.

„*Slovenky Stavitel*” 7.1935.

SALZBURG. Fotografje zabytkowych fragmentów architektonicznych.

„*Profil*” 7.1935.

EWOLUCJA ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH. Okręty pasażerskie i wojenne; samochody; parowozy i motorowce; samoloty. Studja i ilustracje

porównawcze. Zeszyt specjalny.
„L'Architecture d'A.” 8.1935.
STUDENCKIE PROJEKTY architektoniczne z Hannoveru. Domy mieszkalne.
„Deutsche Bauzeitung” 28.1935.

RZEŻBA, MALARSTWO.
SZKICE ARCHITEKTONICZNE Inigo Jones z 18 wieku.

„Journal of the R. I. B. A.” 8.1935.
FIGURALNE RZEŻBY OGRODOWE, fontanny. Rzeźb. M. Powolny.
„Profil” 8.1935.

FIGURALNE RZEŻBY zewnątrz i wewnątrz budynków w Niemczech rzeźb. H. Schwegerle i inni.
„Die Kunstammer” 6.1935.

MOZAIKA ŚCIENNA, oprawa książek, plakaty niemieckie.
„Die Kunstammer” 6.1935.

SPORTOWE BUDOWLE.
ZAKŁADY KĄPIELOWE dla górników w Anglii. Z pływalnią krytą. Arch. A. J. Saise; w połączeniu z boiskami w wolnym powietrzu. — Arch. W. A. Woodland i inne.

„Journal of the R. I. B. A.” 9.1935.
PŁYWALNIA KRYTA w Medjolanie. Dwa baseny. Trybuny. Światło górne. — Arch. L. Sacchi.

„Rassegna di Archit.” 7-8.1935.
KĄPIELISKO pod Haarlem. Basen pływakki, szatnia i urządzenia sportowe. — Arch. G. Holt.

„de 8 en Opbouw” 18.1935.
STRZELNICA przy uniwersytecie w Tokio.

„Kentiku Sekai” 8.1935.

S Z K O Ł Y.

GIMNAZJUM w Mor. Ostrawie. Wolnostojące 4 kond. — Arch. M. Kopitva.

„Architekt S. I. A.” 7.1935.

SZKOŁA PIELEŃNIAREK czerw. Krzyża w Tokio. Bud. 3 kond. z obszernym dziedzińcem wewn. — Arch. S. Kgo.

„Kentiku Sekai” 8.1935.

S Z P I T A L E I T. P.

SIEROCINIC w Algierze na ok. 200 dzieci. Wolnostojący 2 kond. Ambulatorjum i internat. — Arch. Seiller i Lethullière.

„L'Architecture d'A.” 7.1935.

SZPITAL W MIKKELI — Finlandja. Wolnostojący 6 kond. — Arch. J. Pataela.

„Arkkitehti” 7.1935.

TEATRY, KINA,
SALE WIDOWISKOWE.

TEATR W UTRECHCIE. Przebudowa. 1200 miejsc. Konstr. stalowa. — Arch. I. Wattjes.

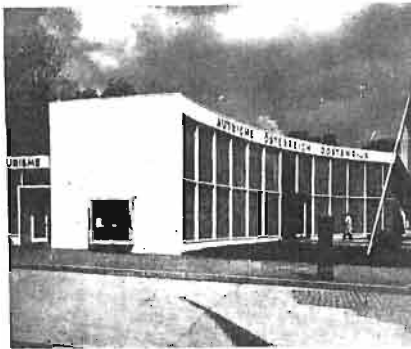
„L'Ossature Metallique” 5.1935.

KINO-TEATR W MEDJOLANIE na ok. 1000 miejsc. Wnętrze. — Arch. M. Cavalle.

„Rassegna di Archit.” 7-8.1935.

WIDOWISKA W SALZBURGU. Scaena i dekoracje stałe pod gołym niebem na tle skał. — Arch. C. Holzmeister.

„Profil” 7.1935.



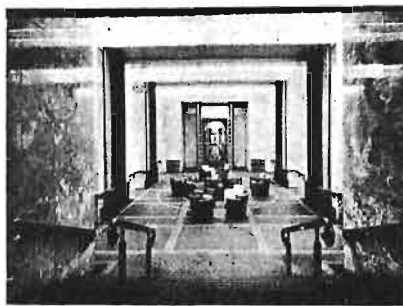
Pawilon Austriacki na wystawie Brukselskiej. — Arch. O. Haerdl.
„Profil” 8. 1935.



Pawilon Wielkiej Brytanji na wystawie Brukselskiej — Arch. H. Robertson.
„L'Ossature Metallique” zes. specj.



Kamienice mieszkalne w Paryżu. — Arch. C. i H. Delacroix.
„L'Architecture d'A.” 7. 1935.



Statek „Normandie” Główny hall 1-szej klasy — Arch. Pacon i Patout.
„L'Architecture d'A.” 8. 1935.

AMFITEATR półkolisty pod gołym niebem pod m. Postock w Niemczech.
„Baugilde” 16.1935.

SALA KONCERTOWA na ok. 300 osób przy pijalni krytej wód mineralnych p. Monachjum. — Arch. B. Biechler.

„Baugilde” 18.1935.

U R B A N I S T Y K A.

PARYŻ. Drogi samochodowe w regionie podmiejskim.
„L'Entreprise Française” 55.1935.

KONGRES MIESZKANIOWY W PRADZE. Planowanie regionalne w C. S. R. Tablice statystyczne zaludnienia i t. p. Nap. arch. S. Semrad i K. Storch.
PRAGA. Regulacja dzielnicy wokół Zamku Królewskiego.

„Architekt S. I. A.” 8.1935.

PRAGA. Zabudowanie nowych dzielnic.
„Stavba” 10.1935.

MEDJOLAN. Zabudowanie ściany placu przy katedrze i dzwonnica. Projekty konkursowe.

„Rassegna di Archit.” 7-8.1935.

BERLIN. Ruch kolowy w starych dzielnicach.

„Deutsche Bauzeitung” 24.1935.

DREZNO. Plac Hitlera. Nowe założenie pomnikowe w śródmieściu. Projekty konkursowe.

„Deutsche Bauzeitung” 25.1935.

STUTTGART. Przepisy o wysokości zabudowania. Tablica porównawcza.

„Deutsche Bauzeitung” 29.1935.

MALMO, OSLO, GOTEBOURG i miasta Finlandzkie. Studium o rozwoju.

„Arkkitehti” 7.1935.

W I E J S K I E B U D Y N K I G O S P O D A R C Z E.

STODOŁY z pom. mieszkalnymi i dla inwentarza w Niemczech.

„Baugilde” 16.1935.

W Y S T A W Y.

PAWILONY W BRUKSELI stałe i czasowe.

„L'Architecture d'A.” 7.1935.

j. w. Konstrukcja stalowa szkieletowa.

„L'Ossature Metallique” Nr. specjal.

j. w. — austriackie — Arch. O. Haerdl.

„Profil” 8.1935.

W N Ę T R Z A.

RZEŻBY PRYMITYWNE greckie w kamieniu, murzyńskie w drzewie i inne zestawione z nowoczesnymi obrazami w jednym wnętrzu. — Arch. Le Corbusier.

„L'Architecture d'A.” 7.1935.

PRACOWNIA ARCHITEKTONICZNA i malarska, dom jednorodzinny. Arch. T. van Doesburg.

„de 8 en Opbouw” 17.1935.

PIECE KĄPIELOWE CZY BOILERY?

W ostatnich kilku latach budownictwo w zakresie budowy mieszkań w dużych miastach przechodzi szybko po sobie następujące zmiany, szerzą się nowe hasła, które nowoczesni budowniczowie idąc z postępem czasu starają się natychmiast wprowadzić na drogę realizacji.

Do takich przejściowych form należy zaliczyć niedawną modę, która przerodziła się w pęd budowy „małych mieszkań”, gdzie normalnie mogły znaleźć pomieszczenie tylko specjalne meble z wykluczeniem już samych właścicieli mieszkania. Dopiero doświadczenie wykazało, że zbyt duża przesada w tym kierunku, — chociaż dyktowana wyjątkowymi warunkami ekonomicznymi, koniecznością budowania jaknajtaniej — nie prowadzi do idealnego rozwiązania zagadnienia, nie dając w rezultacie wygodnego, nadającego się do normalnego użytku mieszkania. Nic też dziwnego, że błędy jakie popełniało tego rodzaju budownictwo starano się usunąć przerywając się z kolei rzeczy na budowanie „oddzielnych domków” byle zdobyć trochę przestrzeni i powietrza, byle nie trzeba się było dusić.

Po tych jednak czasach pozostały w budownictwie pewne zasady kępujące nadal projektujących, którzy nie wyłamali się jeszcze z pod tego pręgierza i nie potrafili zrozumieć potrzeb higieny nowoczesnego człowieka.

Do takich urządzeń pokutujących w budownictwie mieszkań nowoczesnych zbyt małymi wymiarami należy ł a z i e n k a, która przez modę „jaknajmniejszego mieszkania” i skrajnej oszczędności została włączona w nowoczesnych domach do małej, nie zawsze nawet wentylowanej, a czasem nawet ciemnej komórki do tego stopnia minimalnych wymiarów, że zachodzi potrzeba stosowania specjalnie małych wanien. W tych warunkach po zaprojektowaniu albo nawet po wybudowaniu problem rozwiązania łazienki został przerzucony na instalatora wraz z troską o odpowiednie bezpieczeństwo i wentylację. Nic dziwnego, że instalator idąc po drodze najmniejszego oporu zmuszony jest do rozwiązania zawilego problemu i dania p o z o r n i e maksimum komfortu, bez uwzględnienia f a k t y c z n y c h warunków odpowiedniej higieny, użyteczności i wygody przyszłych mieszkańców.

W wypadkach nieodpowiednio przemyślanej i wykonanej już budowy w sukurs przyszli instalatorzy z boilerami, zwalnając projektujących od konieczności wszechstronnego przewidywania, przyczem instalatorzy w tych wypadkach wybierając najkorzystniejsze dla s i e b i e rozwiązanie, wykluczają jakąkolwiek kontrolę fachową, bez wglądu się w przyszłą użyteczność.

Boilery niewątpliwie — prócz poważnych wad — posiadają także znaczne zalety i górują nad prymitywnymi piecami węglowymi, chociaż posiadają z nimi niektóre wspólne cechy ujemne.

Przy projektowaniu domu względnie mieszkania nowoczesnego winne być bezwzględnie brane pod uwagę przede wszystkim postulaty wygody i higieny przyszłych mieszkańców i interesy tychże rozumnie pojęte, a nie chwilowy brak odpowiednio przemyślanych warunków dla dobrej instalacji, wentylacji i t. p. oraz chwilowy najlepszy interes instalatora, który stara się uwypuklić zalety jednego urządzenia, nie chcąc mieć do czynienia z innym, mniej korzystnym w wykonywaniu.

Boilery, zbiorniki na ciepłą wodę urządzone w kuchniach lub bezpośrednio w łazienkach, dają ciepłą kąpiel jedynie w czasie palenia pod płytą kuchenną, posiadają ograniczoną pojemność wystarczającą zaledwie na jedną do półtora kąpeli, a są ostatnio bardzo lansowane i reklamowane z tego powodu, że rzekomo nie wymagają żadnego paliwa i t. p. Trzeba jednak stwierdzić, że kąpiel jest potrzebna nie tylko w czasie gotowania posiłków zasadniczych lub w zimie, ale jest tem bardziej potrzebna rano czy wieczorem oraz w gorące dnię letnie, kiedy albo nie prowadzi się gospodarstwa domowego ze względu na nie-

obecność gospodyni lub też ogranicza się do gotowania nowoczesnymi metodami na gazie, celem uniknięcia zbyt nieprzyjemnego nagrzania kuchni. Wtedy właśnie, w momencie, kiedy letnie kąpiele ze względów higienicznych stają się niezbędne, boilery zawodzą całkowicie, nie dając możliwości wydobycia oprocentowania i amortyzacji włożonego kapitału w formie wygody i komfortu. W wypadkach, jeśli w bezpośrednio po sobie następujących krótkich okresach czasu chcą dwie lub więcej osób skorzystać z kąpeli, boiler ograniczony w swej pojemności zawodzi także.

Wspomnieć jeszcze należy, że boiler nie dając możliwości regulacji temperatury wody w wielu wypadkach daje zbyt zimną kąpiel, przez co łazienka nie spełnia odpowiednio swego zadania.

Zasadnicze te wady zmuszają architektów przewidujących i dbających o wygodę i odpowiednią higienę mieszkańców — do rozwiązania tego problemu na innej drodze.

Unikając gazu z wyżej wspomnianych konieczności odpowiedniego zaprojektowania i wykonania pomieszczeń na łazienkę, próbowano zastosowania elektryczności do ogrzewania wody, jednakowoż, mimo, że sam problem jest nadzwyczajnie technicznie prosty i rozwiązany — ze względu na bardzo znaczne koszty kąpeli i czas przygotowania niepraktyczny i niestosowany.

Rozwiązanie natomiast proste i dobre napotykające jednak ze strony instalatorów najczęściej na pewne trudności daje piec kąpielowy gazowy. Obecnie produkowane piece kąpielowe t. zw. wieloczerpalne są urządzeniami działającymi zupełnie automatycznie i dają możliwość otrzymania kąpeli zarówno w lecie jak i w zimie o każdej porze dnia, niezależnie od czynności gospodarskich, czego specjalnie brak boilerom. Dalszą zaletą tego urządzenia jest kąpiel praktycznie biorąc o dowolnej temperaturze i dowolna ich ilość, a zatem zapewniona zupełna niezależność. Jako dalsze zalety posiada piec kąpielowy wszędzie te dodatkowe cechy jakie posiada gaz jako paliwo — więc czystość i natychmiastową możliwość uruchomienia.

Łazienki gazowe posiadają jednak tę cechę, że wymagają przemyślenia ich wentylacji przed budową, gdyż gaz do spalania potrzebuje tlenu, który pobiera z powietrza, wymagają zatem zapewnionego dopływu wystarczającej ilości powietrza, tak samo zresztą jak i piece węglowe. Wielkość łazienki zarówno w przypadku instalowania boilerów jak i pieców kąpielowych gazowych nie jest obojętna i nie powinna schodzić poniżej 12 m³ pojemności — w wyjątkowych wypadkach mniej — nie mniej jednak jak 9 m³, gdyż wtedy zasadniczy brak powietrza do oddychania czyni tego rodzaju łazienkę nie zdolną wogóle do użytku. Odpowiednie oddzielne przewody dla gazów spalinowych i wentylacji w murach, nie mogą być w żadnym wypadku przy projektowaniu — zapomniane.

Jako jeszcze jedną dodatnią cechę łazienek z piecami kąpielowymi gazowymi należy tu podkreślić konieczne sprawdzenie instalacji przed oddaniem do użytku przez odpowiednie zakłady gazowe wzgl. władze, co daje pewność dobrego i solidnego wykonania przez instalatora, który jest zmuszony do dostosowania się do warunków technicznych odbioru.

Reasumując powyższe należy stwierdzić, że boilery posiadają swoje dodatnie strony i są dobrem rozwiązaniem instalacji łazienki jedynie tylko w miastach nieposiadających gazu i w dużych domach, gdzie ze względów gospodarskich gotowanie trwa prawie bez przerwy od rana do wieczora, natomiast w miastach posiadających gaz i zmodernizowane gospodarstwo domowe piece kąpielowe gazowe mają bezwzględnie przewagę nad urządzeniami innymi, dając maksimum wygody i komfortu.

Inż. Jan Klośński

Silicium Carbid w budownictwie

Silicium Carbid inaczej węgiel krzemu (SiC), jest to po djamencie najtwardszy materiał otrzymywany sztucznie w piecach elektrycznych przy temperaturze ok. 2000° C. Materiał ten jest odporny na działanie wody, ognia, kwasów i t. p.

Wymienione wyżej własności SiC umożliwiają stosowanie tego materiału w budownictwie przy wykonywaniu podłóg, schodów i wyprawianiu ścian.

Używając SiC jako domieszki do wierzchnich warstw betonu osiągamy kilkakrotnie (4 — 5 razy) podniesienie twardości powierzchni podłogi lub stopnia, a więc i trwałości.

Dzięki swej ostrości SiC oddaje wielkie usługi jako materiał p r z e c i w ś l i z g o w y (podłogi i schody w fabrykach, koszarach, halach targowych, dworcach, garażach, hangarach i t. p.), co jest wielką zaletą, jeśli uwzględnimy, że ok. 28% nieszczęśliwych wypadków powoduje poślizgnięcie się robotnika przy pracy.

Do przytoczonych zalet SiC musimy dodać jeszcze i to, że wieszany w wierzchnią warstwę, zmniejsza powstawanie pyłu i podnosi zewnętrzny wygląd podłogi, dzięki właściwości kryształków, które załamując światło błyszczą jak diamenty.

Chcąc z dobrym wynikiem zastosować Silicium Carbid do wyrobu stopni i podłóg betonowych należy postępować następująco.

Gotowe podłoże pokrywamy warstwą gr. ok. 20 m/m. złożoną z 1 części cementu i 2 części piasku, osiągając żądany poziom podłogi. Przy ubijaniu nie może się pokazać woda. Po ułożeniu kilka m² takiej nawierzchni, przed jej stężeniem, nasypujemy na 1 m/m. gr. warstwę cementu (ok. 1,5 kg. na 1 m²). Suchy cement wgniatamy następnie kielnią w poprzednio nałożoną warstwę, tak, aby otrzymać równą nawierzchnię o konsystencji pasty.

Teraz następuje równomierne posypanie powierzchni ziarnem SiC (dla ruchu pieszego Nr. 12 do 24 — dla ciężarowego Nr. 8 do 10) i wtarcie go w cement. Robimy to kielnią *tylko w jednym kierunku* i niezbyt silnie wciskając ziarna. W ten sposób kryształki ułożą się poziomo szczelnie obok siebie i przy tężeniu masy będą z nią dobrze związane.

Gdy po 3 godzinach powierzchnia już dostatecznie osiadła i stężała należy ją przetrzeć kulkami z papieru gazetowego, aby oczyścić ziarna z nalotu cementowego wydobywając połysk z nich. Zresztą możemy to „wykończenie” pozostawić ruchowi.

Aby ułatwić dobre związanie się nawierzchni z SiC i nie dopuścić do szybkiego wysychania podłogi, pokrywamy ją wilgotnymi trocinami lub workami.

Ilość ziarna SiC potrzebna do pokrycia podłogi dla ruchu ciężkiego wynosi ok. 750 gr., a dla pracy lżejszej ok. 500 gr. na 1 m².

Reperując stare podłogi należy zerwać wierzchnią warstwę, oczyścić stalową szczotką podłoże, zwilżyć je i nałożyć świeżą warstwę cementu bacząc, by ta dobrze związała się ze spodem. Dalej postępujemy jak podano wyżej.

Powyższy przykład wskazuje, że Silicium Carbid jest pożytecznym materiałem, oddającym duże usługi w nowoczesnym budownictwie. Nic też dziwnego, że przy umiarkowanej cenie zastosowanie SiC jest coraz szersze.

W handlu otrzymuje się SiC w ziarnie o różnej grubości. Na rynku polskim najpopularniejszym gatunkiem jest t. zw. „SICTO”.

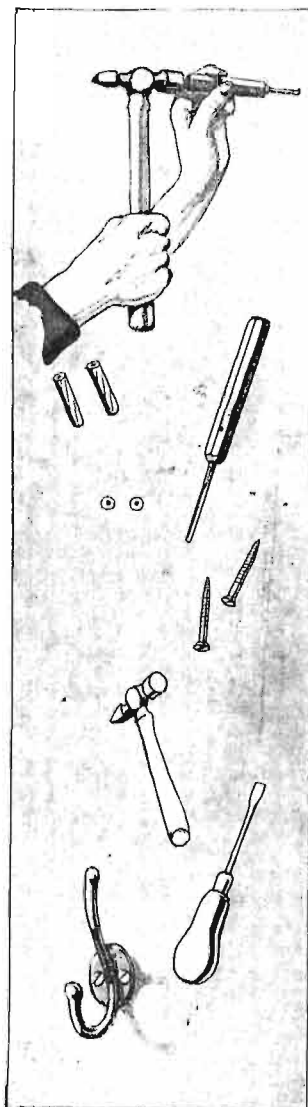
RACJONALNE MOCOWANIE W BUDOWNICTWIE

Jedną z trudności przy wykańczaniu budowli jest mocowanie takich części, jak: futryny okienne i drzwiowe, poręcze, rynny, jak również urządzeń tego rodzaju, jak: wodociągi, elektryczność, gaz i t. p.

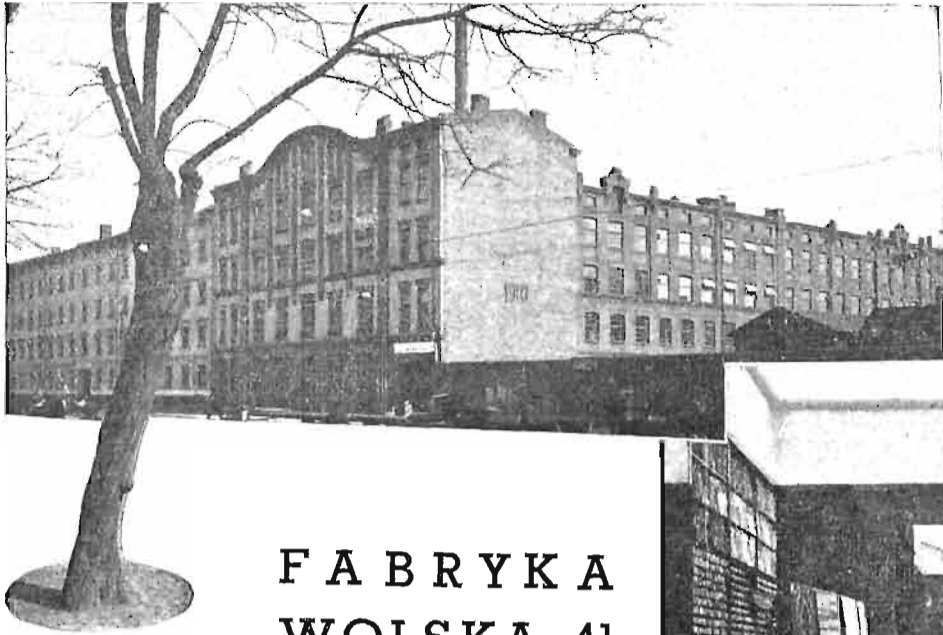
Najpraktyczniejszym rozwiązaniem sprawy mocowania w budownictwie jest system Rawlplugs, którego wynalezienie zawdzięczamy angielskiemu inżynierowi Rawlings'owi. System ten powszechnie stosowany na zachodzie, zaczyna i u nas zdobywać sobie prawo obywatelstwa. Zasada tego systemu polega na wyzyskaniu wytrzymałości materiału, w którym mocujemy i zmuszeniu go do uczestniczenia w tym procesie. Rozwiązanie jest bardzo proste: odpowiednim wiertłem wybijamy otwór w danym materiale i dowolnym miejscu, w wykonany w ten sposób otwór wkładamy uprzednio dobrany kołek Rawlplugs, przykładamy przedmiot, który chcemy umocować i wkręcamy śrubę. W chwili wkręcania śruby powstaje jej działanie rozprężające na kołek, który ze swej strony ciśnię na ścianki otworu wykonanego w danym materiale. Ten ostatni (cegła, beton, marmur i t. p.) przeciwstawiając się naporowi kołka, działa jak szczęki imadła i chwytą silnie zarówno kołek jak i śrubę, nie pozwalają na wyrwanie ich bez użycia znacznej siły.

Wysoka wytrzymałość i niewidoczność kołków Rawlplugs nie są jedynymi zaletami, wskazującymi na celowość mocowania tym sposobem. Kołki te wykonane w formie rurki z surowej, włóknistej fibry, posiadają dostateczną elastyczność i nie ulegają wpływom atmosferycznym, gdyż są odpowiednio spreparowane.

Mocując systemem Rawlplugs osiągamy maximum zadowolenia z wykonanej pracy, gdyż nie jesteśmy zmuszeni używać dużej ilości narzędzi, praca postępuje łatwo, szybko i czysto, a po jej ukończeniu odchodzimy z przeświadczeniem, że dany przedmiot został umocowany trwale, silnie i pewnie.



— J. FRANASZEK S. A. —



FABRYKA
WOLSKA 41



MAGAZYN DETAL.
AL. JEROZOLIMSKIE 33



O B I C I A P A P I E R O W E



MAGAZYN DETAL.
KRAK. PRZEDMIEŚCIE 15

PRZEMYSŁ BUDOWLANY I TECHNICZNY

Architektura Wnętrz

Warszawa

„ŁAD” URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-
WANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA
Warszawa, Kr.-Przedm. 13 (Hot. Europ.). Tel. 254-82 i 935-83

Armatury elektryczne

Warszawa



„A. MARCINIAK” SPÓŁKA AKCYJNA
WARSZAWA Zarząd i Fabr. Wronia 23. tel. 595-08, 592-02
Sklep: Bracka 4, tel. 9-60-53

Artystyczny Przemysł

Warszawa

„ŁAD” URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-
WANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA
Warszawa, Kr.-Przedm. 13 (Hot. Europ.). Tel. 254-82 i 935-83

Asfalty

Warszawa



STANISŁAW COHN

Warszawa, Senatorska 36,
tel. 641-61, 641-62,
adr. teleg. „Stakon”

Wylączna sprzedaż na Polskę
asfaltu rodzimego
TRINIDAD EPURÉ

Betonowe wyroby

Warszawa

Fabryka Wyrobów Mozaikowo-Betonowych
B. KOREWA i S-ka
Warszawa, Syreny 7 (Dom własny), Tel. 631-75 (Zał. 1870 r.)

FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH
Inż. STANISŁAW RADZIMIŃSKI
Warszawa, ul. Wilanowska 22, telef. 960-34
POSADZKI CEMENTOWE I LAŚTRICOWE. SCHODY

„Bitumfile”

Warszawska Fabryka Izolacji Korkowej
WŁADYSŁAW WIERUSZ-KOWALSKI i S-ka
Warszawa, ul. Dworska 14-16, tel. 535-12 i 201-46.
Papa filcowa „BITUMFILC”, do krycia dachów i izolacji.

Bitumina

Warszawa

„ORŁOROG”
dawniej ORŁOWSKI, ROGOWICZ i S-ka, Sp. z o. o.
Warszawa, Aleja Róż 16, Tel. 981-23
Wylączni wytwórcy Bituminy do krycia dachów i izolacji.

Bitumiczny file „Gumizol”

Warszawskie Zakłady Wyrobów Izolacyjnych
„IZOLATOR”
Inż. W. Schworm, A. Libiszowski i S-ka
Fabryka i Zarząd: ul. Syreny Nr. 3 Tel. 203-40.

Biura Architektoniczne

Tarnów

Biuro Architektoniczne i Budowlane
Inż. Arch. EDWARDA OKONIA
Tarnów, Przecznicza Chyszowskiej 1:6, I p. Telefon Nr. 236

Blachy Cynkowe

Katowice



Znak ochronny.

CZYSTA BLACHA CYNKOWA

najlepszy materiał do krycia dachów,
ozdoby wnętrz, liter reklamowych i t. p.
POLECA

„BLACHA CYNKOWA” Sp. z O. P.
Katowice, Marjacka 11.

Warszawa

CZYSTA CYNKOWA POCYNKOWANA

D./ H. A. GEPNER
Warszawa, Grzybowska 27. Tel 690-27 i 655-25

Blacha żelazna cynkowa

Warszawa



CYNKOWNIA WARSZAWSKA

(właśc. Inż. T. Rapacki i Z. Świąćicki)
Warszawa, Boduena 3
Tel. 652-77, 652-07 i 242-62

Gdynia

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materjały

Inż. K. KRZYŻANOWSKI i S-ka

Przedsiębiorstwo Budowlane
Gdynia ul. Świętojańska Tel. 11-25

Przedsiębiorstwo Budowlane
F. SKĄPSKI i S-ka Inżynierowie — Sp. Akc.
Gdynia, ul. Portowa

Kraków

DYPLOMOWANI ARCHITEKCI

Inż. Stanisław Filipkiewicz i inż. Juljusz Kolarzowski
Kraków Rynek Gł. 6 Tel. 46-86

Lwów

Biuro Architektury i Przedsiębiorstwo Budowy
INŻ. ARCH. MAREK WEITZ
Lwów Stryjska 20. Tel. 75-01

Łódź

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych
„KONSTRUKTOR”
Spółka z ograniczoną odpow.
Łódź, Al. Kościuszki Nr. 1 Telefon 60-28.

Warszawa

BIURO INŻYNIERYJNO-BUDOWLANE
INŻ. ZYGMUNT ZARZECKI
Warszawa, Lwowska 19. Tel. 9.40-85

A. CZEŻOWSKI i E. STRUG Inżynierowie
BIURO INŻYNIERYJNO-BUDOWLANE
Warszawa, Kazimierzowska 80, Telefon 8-85-19.
Roboty budowlane i mostowe. Kamieniomy granitu.

Przedsiębiorstwo Budowlane
ALEKSANDER GUTT
Warszawa, Al. Szustra 36. Tel. 8.71-88.

Towarzystwo Inż.-Budowlane „TRAWERS”
HACIEWICZ i SERWIŃSKI — Inż. Sp. Firm.
Warszawa, Piękna 22. Tel. 879-76, 808-69, 446-06.

BIURO INŻYNIERYJNO-BUDOWLANE
Inż. W. FILANOWICZ i B. SUCHOWOLSKI
w Warszawie, ul. ks. Skorupki 7, tel. 9-19-56
wykonuje wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące.

MECHANICZNE WARSZTATY STOLARSKIE
L. ŁUCZYŃCIEC i Ł. SOBĄŃSKI inż.
Warszawa, Korytnicka 6/8, Telefon 10-29-54

Przedsiębiorstwo Budowlane
STEFAN PACHOWSKI
Warszawa ul. Czerwonego Krzyża 21/23 Tel. 205-74

PIEKUTOWSKI i PŁACHECKI
ZAKŁADY CERAMICZNE „KORWINÓW”
Spółka z ogr. odpowiedzialnością
ZARZĄD: Warszawa Grażyny 18 Tel. 8-60-55

Przedsiębiorstwo Budowlane
A. i R. RZECZKOWSCY
Biuro Zarządu:
Warszawa, Zajęcza 8. Telefon 6-74-85.

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych
H. SOSONKO i W. WOJCIECHOWSKI Inżynierowie
Warszawa, Krucza 8, tel. 881-84.

TOWARZYSTWO BUDOWLANE Sp. Akc.
Inż. K. STRONCZYŃSKI, R. CZARNOTA-BOJARSKI i S-ka
Warszawa, Marszałkowska 7, Tel. 8.49.73, 8.23.45 i 8.53.44

T-wo Robót Kolejowych i Budowlanych
„TOR” Spółka Akcyjna
Warszawa, Wiejska 21, Telefon 9-04-44 i 9-09-62

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
APOLINARY WOJDAŁKO
Warszawa, Nowy-Świat 37. Tel. 6-86-42.
WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY BUDOWLANE
BUDOWA i REMONT DOMÓW

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały Warszawa

Przedsiębiorstwo Inżynieryjno Budowlane
„Zjednoczeni Inżynierowie“ Sp. z o. o.
 Warszawa, Uniwersytecka 4. Tel. 8-99-26, 8-94-71.

Warszawskie Towarzystwo Techniczno-Budowlane
 Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
 Warszawa, Plac 3-ch Krzyży 9. Telefon 9-02-56

Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich
Inż. R. WÓJCICKI i S-ka. Spółka z o. o.
 Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 20, m. 4.
 Telefon 667-54 i 2-40-06.

Zawiercie

Biurowo Budowlane **ANTONI BLANA**
 Zawiercie, ul. Królowej Jadwigi 7.

Castor, środek przeciw wilgoci Warszawa

HYDROFUGE „KASTOR“
KARSTENS MAURZYCY



Warszawa, ul. Koszykowa Nr. 7. — Tel. 8.27-95.
 W Wilnie, biuro handlowe M. Jankowski, Ś-to Jańska Nr. 9
 Kraków, Rynek Kleparski Nr. 5.

Cegła Chełmno

Cegielnie **„SATURN“** i **„GRYF“**
 w CHEŁMNIE i WĄBRZEŹNIE
 INŻ. A. DZIEDZIUL i S-KA, tel. 53, Chełmno (Pomorze)

Cement Warszawa

Towarzystwo Fabryk Portland-Cementu
„WYSOKA“ Spółka Akcyjna
 Warszawa, Mazowiecka 7

Ceramika Warszawa

„DZIEWULSKI i LANGE“
 Tow. Akcyjne Zakładów Ceramicznych
 Warszawa, Al. Jerozolimska 34. Tel. Nr. 618-84 i 618-65

Ceramika Kraków

Płazowska Fabryka Dachówek i Cegieł S. A.
 KRAKÓW, DUNAJEWSKIEGO 6, TELEFON 103-64
 Poleca: Dachówkę tłoczoną (Marsylską), Karpiówkę, cegłę maszynową
 i pustą.

Dywany Warszawa

„ŁAD“ URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-
 WANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA
 Warszawa, Kr.-Przedm. 13 (Hot. Europ.) Tel 254-82 i 935-83.

Dźwigi Warszawa

BIURO TECHNICZNE
JULJAN KRAUSHAR, INŻYNIER
 WARSZAWA, HORTENSJA 3. TEL. 505-29; 227-83
DŹWIGI ELEKTRYCZNE „STIGLER“

Fasadowa Wyprawa Warszawa

„ARTEZYT“ i **„GRANIT“**
 zaprawy kamienne do tynków, fasad. zdobnictwa architektonicznego
 GDYŃSKIE BIURO BUDOWLANO-INŻYNIERYJNE
 Warszawa, Żórawia 11, tel. 9-40-24 i 9-60-24

Warszawa—Katowice

Fasadowa Wyprawa

WYPRAWA **„TERRAZYT“** KAMIEN
 FASADOWA **„TERRAZYT“** SZTUCZNY
 Zakłady Przemysłowe „TERRAZYT“ w Warszawie
 Warszawa, Chmielna 72 Telefon 672-14

FELZYTYN - SKALENIT

I. SINGER „FELZYTYN i TROCAL“
 WARSZAWA, ul. Kredytowa Nr. 18, tel. 518-48
 KATOWICE, ul. Plebiscytowa Nr 35, tel. 3-15-09

Warszawa

Fabryki Organów i Fisharmonji

FABRYKA ORGANÓW
I FISHARMONJI



WACŁAWA BIERNACZEGO
 WARSZAWA, Dobra 65. WILNO, Oranżeryjna 3.

Sosnowiec, Katowice, Warszawa

Fundamenty

„M. LEMPICKI“ SP. AKC. Warszawa, Al. Jerozolimskie 15. Telef. 989-90 i 820-11
 Sosnowiec, ul. Małachowskiego 26, tel. 1.09
 Sp. z o. o. Katowice, ul. Gliwicka Nr. 6, Telefon 31.42
 PALE FUNDAMENTOWE. WZMACNIANIE FUNDAMENTÓW.
 USZCZELNIENIA MUROW I BETONÓW. OBNIŻANIE WÓD
 TERENOWYCH NA CZAS BUDOWY — SPECJALNE INSTALACJE
 POMPOWE. WSZELKIE ROBOTY PODZIEMNE.

Warszawa

Gazowe urządzenia, Lampy elektryczne

„ATIS“

Fabryka **JAN SERKOWSKI** S. A.
 GAZOWE PIECE KĄPIELOWE **ATIS**
 GAZOWE KUCHNIE, KUCHENKI I T. D.
 KUCHENKI SPIRYTUSOWE **„ATIS“**
 ELEKTRYCZNE LAMPY I ŻYRANDOLE
 WARSZAWA NOWOLIPIE 78
 TEL. 11-06-12, 11-63-87

Kraków

Instalacyjno - Techniczne Biura
Centralne Ogrzewanie i Wodociągi

Inż. M. HOCHWALD
 Przedsiębiorstwo Budowy Wodociągów i Ogrzewań Centralnych
 Kraków Starowiślna 60 Telefon 25-86

Warszawa — Sosnowiec — Katowice

„M. LEMPICKI“ SP. AKC. Warszawa, Al. Jerozolimskie 15. Tel. 989-90 i 820-11
 Sosnowiec, ul. Małachowskiego 26, tel. 1.09
 Sp. z o. o. Katowice, ul. Gliwicka Nr. 6, telefon 31.42
 WODOCIĄGI — KANALIZACJE — CENTRALNE OGRZEWANIE

Warszawa

Instalacyjno - Techniczne Biura
Centralne Ogrzewanie i Wodociągi

JUNKERSA Gazowe Piece Kąpielowe. Automaty
 na wiele miejsc czerpalnych, Grzejniki umywalkowe.
 Aparaty zbiornikowe i inne.

Generalne Przedstawicielstwo na Polskę

STANISŁAW COHN
 Warszawa Senatorska 36
 Telefony: 641-61 i 641-62

Łódź

Izolacje

Fabryka Wyrobów Korkowych—Materiałów izol. i chem.
ROSICKI, KAWECKI i S-ka
 Łódź, Orla 17/19. Tel. 218-47

Warszawa

Fabryka Izolacji Korkowych „Bitumfilcu“, środków przeciw wilgoci i przeciwniepalnych
WŁADYSŁAW WIERUSZ-KOWALSKI i S-ka
 Warszawa, ul. Dworska 14-16, tel. 535-12 i 201-46

Izolacje i Asfalty

Warszawa

Fabryka materiałów izolacyjnych, gudronitu i asfaltu
„GUDRONIT” W. CISZEWSKI, bud.
 Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 17
 tel. biuro 611-45, fabryka 10-10-45.



FELZYTYN - SKALENIT
 I. SINGER „FELZYTYN i TROCAL”
 WARSZAWA, ul. Kredytowa Nr. 18, tel. 518-48
 KATOWICE, ul. Plebiscytowa Nr. 35, tel. 3-15-99

FABRYKA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH „IZOLACJA”
 Warszawa, Hoża 55. Telefon 8-55-58.

„Wilgociochrony”, „Fluaty”, „Zimne Asfalty”, Preparaty impregnujące i odgrzybiające. Lakiery pancerne do żelaza. „Murosan”, „Linka”, „Rapidol”, „Fluat C”, „Fluat K”, „Fluat D”, „Azbetol”, „Asfaltina”, „Xylosan”, „Ogniochron”, „Siderol”, i inne.
 „Emalit”. Płyty okładzinowe. „Marmorit”.

Warszawskie Zakłady Wyrobów Izolacyjnych
„IZOLATOR”
 Inż. Schworm, A. Libiszowski i S-ka
 Fabryka i Zarząd: ul. Syreny Nr. 3. Tel. 203-40.

Fabryka Izolacji Korkowych, Bituminy, Aquisolu i Asfaltów
„ORŁOROG”
 daw. Orłowski, Rogowicz i S-ka. W-wa, Aleja Róż 16, tel. 981-23

Kamieniarskie Roboty i Przedsiębiorstwa

Warszawa

PRACOWNIA ARTYSTYCZNO-RZEZBIARSKO-KAMIENIARSKA K. R. KOZIŃSKIEGO

Warszawa, Powązkowska 26 (18 — dom własny i 78 — oddział). Tel. 11-96-52

Wykonuje: POMNIKI z granitu, marmuru i piaskowca. Figury mąk Pańskich, Budowa grobów. — ROBOTY BUDOWLANE.

PRACOWNIA NOWOCZEŚNIE ZMECHANIZOWANA

Kasy

Warszawa



Fabryka Kas Stalo-Betonowych
 i Wyrobów Żelaznych
HENRYK JARDEL

Warszawa, ul. Madalińskiego 29, tel. 8.91-97

WYKONUJE: Kasy stalo-betonowe, szafy żelazne do ksiąg i aktów, kasy do wmurowania i kasety, zabezpieczenie mieszkań przed włamaniem.

Konstrukcje Żelazne i Roboty Budowlane

Warszawa

Fabryka Wyrobów żelaznych, konstrukcji i ornamentacji

H. ZIELEZIŃSKI, wł. KORNEL KUBACKI, Inżynier.

Warszawa, ul. Marszałkowska 11/13. Telefon 805-74

„Korkolit” — Nowy materiał budowlany

Warszawa

„KORKOLIT”. Wylądne Przedstawicielstwo: S. RULSKI, Warszawa, Żółwia Nr. 35. Tel. 9-59-92. Jedyne praktyczny materiał konstrukcyjno-izolacyjny wyrobu polskiego, składający się z korka, cementu, oraz innych składników. Służą do ocieplania strypów i podłóg, oraz ścian wszelkiego rodzaju. Płyty konstrukcyjne na ściany działowe i t. p. Sposób wykonania tani i łatwy, na wszelkich zaprawach budowlanych, oraz na kucie asfaltowo-korkowym. Wymiar płyt 1,00x0,50 mtr. Ządać w składach materiałów budowlanych.

Marmury

Warszawa

Inżynier JAN WEBER BUDOWLANA SPÓŁKA AKCYJNA

Warszawa, ul. Wawelska 78, tel. 912-37

MARMURY KIELECKIE

piaskowce, granity, bazalty, alabastry, marmury zagraniczne

Fabryka w Warszawie: ul. Kopińska Nr. 25, telefon Nr. 9-93-59
 Fabryka w Kielcach: ul. 3-go Maja Nr. 25, telefon Nr. 10-01

Meble

Warszawa

„ŁAD” URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DYWANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA
 Warszawa, Kr.-Przedm. 13 (Hot. Europ.). Tel. 254-82 i 935-83.

Metale

Warszawa

METALE PÓLSZLACHETNE

D./H. A. GEPNER

Warszawa, Grzybowska 27. Tel. 690-27 i 655-25.

Warszawa

Posadzki

„RUBOLEUM”

podłogi gumowe

Zakłady kauczukowe PIASTÓW Sp. Akc.

Warszawa, ul. Złota 35, tel. 5-33-49, 5-62-60

B-cia RUDOLF

Fabryka Posadzek luksusowych, dębowych i fornierów
 Warszawa, Nowolipie 52/54 Tel. 12-15-79

Warszawa

Rysunkowe Artykuły

Kopjowanie i oprawa planów, mat. i przyb. kreślarskich

ST. SZYMAŃSKI I K. CYGAŃSKI

Warszawa, Wilcza 32 tel. 8-14-78

Zakład wyświetlania rysunków i Skład przyborów rysunkowych

ALBIN ZABORSKI

Warszawa, Widok 22. Telefon 525-09

Warszawa, Katowice, Sosnowiec

Studnie Artezyjskie

„M. LEMPICKI” SP. AKC. Warszawa, Al. Jerozolimskie 15, Tel. 989-90 i 820-11
 Sosnowiec, ul. Malachowskiego 26, tel. 1.09
 Sp. z o. o. Katowice, ul. Gliwicka Nr. 6, telefon 31-42
STUDNIE WIERCONE I OPUSZCZANE
 Wodociągi—Kanalizacje—Centralne ogrzewanie



RYCHŁOWSKI i S-ka

SP. Z O. O.
 WARSZAWA, UL. KRUCZA Nr. 24. TEL. 810-24.

Budowa studzien artezyjskich i badania gruntoznawcze

Warszawa

Szkła Fabryki

SZKŁO OKIENNE MASZYNOWE SZKŁO SZYBOWE PRASOWANE

dostarcza Belgijska Spółka Akcyjna

TOW. POŁUDNIOWO-POLSKICH HUT SZKLANYCH

Huta w Zabkowicach tel. 11 — szkło okienne

Huta w Szczakowie tel. 16 — szkło prasowane

MAŁOPOLSKIE FABRYKI SZKŁA Sp. z o. odp.

Huta w Szczakowie tel. 16 — szkło okienne

Biuro sprzedaży: Warszawa, Bracka 5, m. 2. tel. 9-60-64, 9-57-38 i 9-56-28.

Warszawa

Szkło

ZAKŁADY SZKLARSKIE I WYTWÓRNIA LUSTER

JAN SZULC

Warszawa, Biuro: Nowy Świat 59. Tel. 265-94 i 9-62-32

Warszawa

Tkaniny Dekoracyjne

„ŁAD” URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DYWANY
 TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA

Warszawa, Kr.-Przedm. 13 (Hot. Europ.). Tel. 254-82 i 935-83.

Warszawa

Zakłady Wyświetlania Rysunków

Kopiarnia Rysunków. Skład art. rysunkowych

W. SKIBA i A. WYPOREK

Warszawa, ul. Marszałkowska 71, Tel. 8.35-66 i 8.41-23.

Kopjowanie i oprawa planów, mat. i przyb. kreślarskie

ST. SZYMAŃSKI I K. CYGAŃSKI

Warszawa, Wilcza 32 tel. 8-14-78

Zakład wyświetlania rysunków i Skład przyborów rysunkowych

ALBIN ZABORSKI

Warszawa, Widok 22. Telefon 525-09.

Warszawa

Żyrandole

FABRYKA ŻYRANDOLI ELEKTRYCZNYCH

A. MARCINIAK Sp. Akc.

Warszawa: Zarząd i Fabryka: Wronia 23, tel. 595-08 i 592-02

Sklep: Bracka 4, tel. 9-60-55

Warszawa

Żelazo Zbrojeniowe

STAL ISTEĞ ZASTĘPUJE OKRĄGŁE ŻELAZO ZBROJENIOWE W SKALI 1 KG STALI ISTEĞ ZAMIAST 1 1/2 KG OKRĄGŁEGO ŻELAZA.

HUTA BANKOWA w Dąbrowie Górniczej

WARSZAWA, PIERACKIEGO 11, TEL. 632-40.

Specjalna Fabryka Materiałów Izolacyjnych

„GUDRONIT”

EGZYSTUJE, OD 1875 R.

WŁ. CISZEWSKI

WARSZAWA, KRAK.-PRZEDMIEŚCIE 17. — — TELEFONY: BIURA 611-45, FABRYKI 10-10-45

PRODUKUJE:

GUDRONIT Nr. 1 i 2 izolujące masy od wilgoci, — GUDRONIT Nr. 3 i F5 grzybobójcze i konserwujące drzewo w budowlach, — IZOL do wszelkich celów izolacyjnych, — CEMIZOL P.S.C. i Z. uszczelniające na wodę, utrwalające i szybko wiążące zaprawy cementowe, — OGNIOPHON płyn przeciwpalny do drzewa i tkaniny, — FILC BITUM do krycia dachów, izolacji, tarasów i t.p., — LINOLIT izolacja pod linoleum, — DACHOLIT do reperacji i konserwacji pokryć dachowych, — LEPIK POSADZKOWY izolacyjny do klepki i terrakoty, — IZOLIT I, PII i PL wysokowartościowa izolacja odporna na wodę i rozzerwanie, — PŁYTY korkowe izolacyjne, — ASFALTY — wszelkie przetwory bitumiczne asfaltowe i smołowe.

WYKONYWA ROBOTY: w zakresie swojej specjalności.

PORADY

EKSPERTYZY

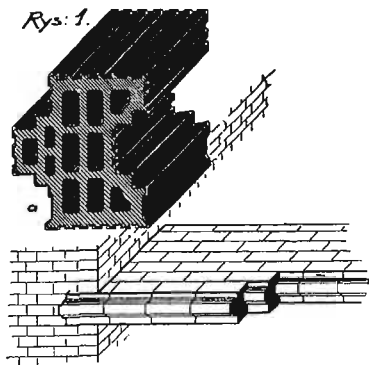
BADANIA LABORATORYJNE

Strop „POMORZE”

zastrzeżony patentami w Polsce i zagranicą

POMORSKICH ZAKŁADÓW CERAMICZNYCH
W GRUDZIĄDZU

Rys. 1.



Strop „Pomorze” o rozpiętości 4,65 w świetle nieuzbrojony obciążono do 1700 kg m²

Drugi o rozpiętości 7 mtr. uzbrojony bednarą 25/3 mm w każdej spoinie obciążono do 1500 kg. m² poczem nie stwierdzono ani rys ani pęknięć

Cena pierwszego stropu Zł. 8.00 — 9.75
Cena drugiego stropu „ 9.50 — 11.50
w zależności od miejscowości

Bliższe informacje i prospekty wysyła fabryka

Pomorskie Zakłady Ceramiczne
w Grudziądzu

lub Biuro Sprzedaży w Warszawie Al. Ujazdowskie 30 m. 16. Tel. 9-58-07.

**ADMINISTRACJA PROSI
SZAN. PRENUMERATORÓW
O WPLACENIE ZALEGŁEJ
PRENUMERATY.**



*Wystarczy lekki ruch ręki
do przesunięcia kaskony*

GZYMS ROLKOWY

DO DRZWI I OKIEN
STOSOWANY WE WSZYSTKICH
NOWOCZESNYCH BUDOWLACH

**SKŁAD DYWANÓW
Z. KILTYNOWICZ**
WARSZAWA, MAZOWIECKA 16

PROSPEKTY
NA ZADANIE

WZÓR ZAŚTRZEŻONY SPRZEDAŻ I NAŚLA-
DOWNICTWO ŚCIGANE BĘDĄ SĄDOWNIE

PATENT Nr. 3398



BIURO HYDROLOGICZNO-INŻYNIERSKIE

RYCHŁOWSKI i S-ka Sp. z o. o.

Warszawa, ul. Krucza 24, tel.: 810-24 i 965-15.

Badania gruntu pod budowlę. Labora-
torjum gruntoznawcze. Analizy gruntu
fizyko-techniczne. Ekspertyzy.

*W każdym mieszkaniu
żarówka*



TUNGSRAM

z drucikiem dwuskrętnym

FABRYKA WYROBÓW DRZEWNYCH
B R A C I A R U D O L F

ROK ZAŁ. 1858

Warszawa, Nowolipie 52/54. Telefon 12-15-79.

WYRABIA: POSADZKI LUKSUSOWE I DĘBOWE,
FORNIERY Z WSZELKICH GATUNKÓW DRZEWA ZAGRANICZNEGO
I KRAJOWEGO ORAZ LISTWY,
WYKONUJE ROBOTY POSADZKARSKIE.

Konkurs na projekt gmachu Muzeum Ziemi Pomorskiej
im. Józefa Piłsudskiego w Toruniu.

Stowarzyszenie Architektów Rzeczypospolitej Polskiej Oddział w Toruniu ogłasza konkurs powszechny na projekt gmachu MUZEUM ZIEMI POMORSKIEJ im. Józefa Piłsudskiego w Toruniu.

Program i warunki konkursu wysyła sekretarz konkursu Inż. Ignacy Tłoczek TORUŃ, Zarząd Miejski pok. 46 za zaliczeniem pocztowym w kwocie zł. 3.—

Termin oddania prac — 3-go lutego 1936 roku.

Inż. Tłoczek
Sekretarz konkursu